

# Dzięk **Bydgoski**

16 stron  
Rok VII

ORAZ WYDAWNICTWA: **DZIEŃ POMORSKI - GAZETA MORSKA - DZIEŃ GRUDZIĄDZKI - GAZETA GDAŃSKA**  
**DZIEŃ TCZEWSKI - DZIEŃ KUJAWSKI - GAZETA MOGILEŃSKA** : - : - : - : -

Redakcja i Administracja: Bydgoszcz, ul. Marszałka Focha 12. Telefon: 22-18. Konto czekowe P. K. O. 203,102

## Pełnomocnictwa uchwalone przez Komisję sejmową Uzdrowienie życia gospodarczo - finansowego koniecznością chwili

Warszawa, 25. 10. (PAT.) Dziś przed południem rozpoczęły się obrady specjalnej komisji sejmowej, powołanej do załatwienia spraw pełnomocnictw. Zapowiedź przemówienia ministra Skarbu inż. Kwiatkowskiego wywołała olbrzymie zainteresowanie wśród członków izb ustawodawczych. Sala obrad komisji budżetowej, w której odbywało się posiedzenie, przepelniona była do ostatniego miejsca. Wielu posłów i senatorów stało na korytarzach.

W obradach komisji wziął udział prezes Rady Ministrów Marjan Zyndram-Kościałkowski, ministrowie: Raczkiewicz, Górecki, Poniatowski, Butkiewicz, Jaszczołt, Kaliński, prezes N. I. K.

Krzemieński oraz Hczni podsekretarze stanu, jak również wyżsi urzędnicy resortów gospodarczych. Na posiedzenie przybył również Marszałek Sejmu Car. Obradom przewodniczył prezes komisji poseł Sowiński.

Na wstępie posiedzenia zabrał głos sprawozdawca projektu ustawy o upoważnieniu Prezydenta R. P. do wydawania dekretów, poseł Miedziński. Mówca podkreślił, iż premier w swem wczorajszym ekspozycji dał obraz zarówno sytuacji, którą rząd ma przed sobą, jak i linii wytycznych, których będzie się trzymał. Niewątpliwie, oświadczył mówca, ekspoz-

se to dało nam bardzo dużo, gdyż widzimy co zamierza czynić rząd, jakie są jego główne i pierwsze cele. Jednakże interesuje nas bardzo sprawa, jak będzie przeprowadzona ta konieczna i istotnie pilna praca. Jestem zdania, że jako materiału dopełniającego do ekspozycji premyera konieczne wysłuchać będzie przemówienia min. Skarbu. Dlatego też referent podkreśla, że dopiero po wysłuchaniu ekspozycji min. Skarbu wygłosi swój referat z wnioskami, dotyczącymi rządowego projektu ustawy.

Po przemówieniu posła Miedzińskiego zabrał głos minister Kwiatkowski.

## Min. Kwiatkowski o zamierzeniach Rządu

Warszawa, 25. 10. (PAT.) W warunkach nadzwyczajnych — zaczął min. Kwiatkowski — zwraca się Rząd do ciała ustawodawczego z przedłożeniem projektu ustawy, której treść stanowić ma szczególne pełnomocnictwa dla Rządu na określony termin i dla załatwienia określonego kompleksu spraw gospodarczo - finansowych. Muszą więc istnieć ważne argumenty, uzasadniające ten krok, jako nieodzowną konieczność państwa.

W dalszym ciągu p. minister Kwiatkowski przedstawił skutki współczesnego kryzysu finansowo - gospodarczego i podkreślił, że kryzys uderzył niezwykle silnie w gospodarstwo społeczne polskie. Analizuje następnie te metody i środki które, jak naprz. zaciąganie pożyczek wewnętrznych, lub dewaluacja pieniądza, nie doprowadzają do pożądanego celu, podważając jedynie zdrowie organizmu państwowego. Tak samo, jeżeli chodzi o dzisiejszy system deflacyjny, to stosowanie go na dalszą metę nie przyniosłoby krajowi pożytku, powodując jedynie znużenie we wszystkich członkach tego organizmu.

### Deficyt budżetowy stale wzrasta

Następnie p. Minister przeszedł do omówienia sytuacji budżetowej Państwa podkreślając że począwszy od r. 1930-31 dochody budżetowe zaczynają szybko spadać, zaś wydatki nie mogą być scharmonizowane z tym spadkiem, wobec rosnących deficytów budżetowych, wynoszących średnio kwartalnie w 1930-31 po 15,5 miljonów zł., w 1931-32 — 51 mil. zł., w 1932-33 — 60,5 mil. zł., w 1933-34 — 84 miliony zł. W ciągu pierwszego półrocza roku ub. deficyt osiągnął poziom 163,2 milj. zł.

W dniu 1 kwietnia 1930 r. stan kasowy

skarbu państwa wynosił netto w gotówce i płynnych walorach powyżej 650 milj. zł., zaś na dzień 1 października br. pozycja ta przy doliczeniu otwartego kredytu, lecz bez wpływu z pożyczki inwestycyjnej wynosiła 94 milj. zł.

O ile nie poweźmiemy szybkich decyzji

## Program sanacji Skarbu Państwa Nadzwyczajny podatek od wynagrodzeń i reforma podatku dochodowego

Stwierdzam, że program sanacji skarbu, który tu w zarysie przedstawiłam, wydaje mi się być jedynym realnym wyjściem z istniejącej sytuacji. Czasem z dwójga złego musi się wybierać mniejsze. Krócej działające i zawierające w sobie zarodki przyszłego zdrowia. Mówca podkreśla, że równowaga budżetowa wymaga operacji albo zwiększenia dochodów, albo zmniejszenia wydatków. Sumy niezbędnie potrzebne pragniemy osiągnąć:

1) przez wprowadzenie **NADZWYCAJNEGO PODATKU OD WYNAGRODZEŃ OD WYSOKOŚCI SKALI PROGRESYWNEJ OD 7—20 PROC.** Byłby on pobierany od dochodów z wynagrodzeń, płaconych przez skarbu państwa, skarbu śląski, państwowe monopole, banki i instytucje oraz zakłady, przez związki samorządu terytorjalnego i związki międzykomunalne, przez związki samorządu gospodarczego i zakłady ubezpieczeń przymusowych. Przy wynagrodzeniach od których opłaca się państwowy podatek dochodowy skala podatku nadzwyczajnego wahałaby się w granicach od 4 i pół do 16 i pół procent.

2) przez **REFORMĘ PODATKU DOCHODOWEGO**, polegającą na obniżeniu minimum egzystencji dochodów fundowanych ze zł 1.500 do zł 1.200 dochodów nie fundowanych z 2.500 zł do 1.500. Następnie przez

— podkreślił p. minister Kwiatkowski — to wedle obecnego stanu deficyt budżetowy do końca br. wyniósłby jeszcze dodatkowo ok. 130 milionów zł. Ponieważ dalsze lokaty na rynku pieniężnym są trudne, lub niewłaściwe, przeto musimy się zdecydować na szukanie innego wyjścia.

## Program sanacji Skarbu Państwa Nadzwyczajny podatek od wynagrodzeń i reforma podatku dochodowego

wprowadzenie dodatku kryzysowego do państwowego podatku dochodowego.

Trzecie zadanie polega na **ZANIECHANIU INWESTYCYJ W NIKTÓRYCH PRZEDSIĘBIORSTWACH PAŃSTWOWYCH** z sum budżetowych. Nadto zamierza się

## Odciążenie rolnictwa

W odniesieniu do rolnictwa przepracujemy aktualne zagadnienie **oddłużenia rolnictwa w związku z akcją Banku Akceptacyjnego**, odciążenie płatników w zakresie danin i opłat samorządowych. Idzie tu o dodatek do państwowego podatku gruntowego, o obniżenie opłat drogowych, o skasowanie opłat wjazdowych i im podobnych. Równocześnie jednak muszą być znalezione drogi i podstawy, które pozwolą samorządowi tak samo, jak i państwu, zbić swój budżet stałową obciążą i znaleźć zniżkę ponoszonych dziś wydatków.

## Reforma ubezpieczeń

Jeżeli idzie o zagadnienie ubezpieczeń społecznych, to chcemy przeprowadzić rewizję obciążeń w zakresie świadczeń przedewszystkiem pracowników umysłowych oraz przeprowadzić obniżkę odsetek od zale-

## REFORMACKIE PIGUŁKI z MARKĄ ZAKONNIK

STOSUJĄ SIĘ:  
JAKO REGULUJĄCE ŻOŁĄDEK,  
PRZY CIERPIENIACH WATROBY,  
NADMIERNEJ OTYŁOŚCI,  
UŚMIERZAJĄCE HEMOROIDY  
I PRZY SKŁONNOŚCIACH  
DO OBSTRUKCJI SĄ ŁAGODNYM  
ŚRODKIEM PRZECZYSZCZAJĄCYM  
UŻYĆ 1-2 PIGUŁKI NA NOC



przeprowadzić pewną rewizję emerytur i ich wymiarów oraz redukcję pewnych zbędnych i nieuzasadnionych wielokrotności posad oraz poborów. Zamierza się przeprowadzić redukcje tam, gdzie jednocześnie zatrudniony jest mąż i żona.

### Twórcze oszczędności

W drugiej fazie pracy musi być przeprowadzona **AKCJA OSZCZĘDNOŚCIOWA W BUDŻECIE**, a uzyskane na tej drodze oszczędności mają służyć na poprawienie bytu gorzej wynagradzanych funkcjonariuszów państwowych i tych którzy przez obecną reformę zostaną szczególnie ciężko dotknięci i pokrzywdzeni. Przewiduję — oświadczył p. Minister — że przed upływem dwóch lat a może wcześniej, nastąpi rewizja obecnych zasad, obciążających pracowników.

Następnie w ciągu 1936 r. powinna być podjęta praca nad uporządkowaniem budżetu w kierunku jego jednolitości i uporządkowania rozrachunków czasowych: W odniesieniu do urzędników i świata pracy projektujemy obniżenie komornego o około 15 proc., oraz podjęcie akcji któraby umożliwiała oddłużenie urzędników. Chcemy usunąć zjawisko, że praktyka w urzędach dla młodych ludzi w dzisiejszej sytuacji jest bezpłatna, np. praktyki w urzędach skarbowych dotychczas przez pół roku bezpłatne. Jest to niesłuszne i dlatego przyjęć trzeba zasadę choćby bardzo skromnej zapłaty. Pragniemy wreszcie zwolnić jedno i dwuizbowe mieszkania od podatku od lokali.

głości ubezpieczeniowych, wreszcie przyspieszyć kompleks prac nad reformami za-

(Ciąg dalszy na stronie 2-ej).

## Dziś w numerze:

**SAMOLOT NUNGESSERA I COLI ODNALEZIONY?**  
**ARMJA NIEWOLNIKÓW MASZERUJE PRZY DŹWIEKACH BĘBNÓW.**  
**WALKA NA FRONCIE GOSPODARCZYM.**  
**800.000 DZIECI POZA SZKOŁĄ. W POWODZI „REWELACYJ” SALONU PARYSKIEGO.**  
**SKARB ABISYŃSKI JEST PUSTY DOKOŁA BAŁTYKU NA YACHCIE ŻAGLOWYM „KORSARZ”.**  
**POMYŚL I ZASTANÓW SIĘ. CAŁA STRONA POWIEŚCI.**

**OD DZIŚ ŚWIEŻY, ŚWIETNY KOŻŁAK Z BROWARU POMORSKIEGO JÓZEFA CHRONOWSKIEGO PODGÓRZ - TORUŃ**



(Ciąg dalszy ze strony 1-ej).  
sadczeniemi w dziedzinie ubezpieczeń spo-  
tecznych.

### Taryfy kolejowe będą obniżone

Następnie p. minister Skarbu przeszedł do omówienia zagadnienia taryf i podkreślił, że obecnie opracowuje się **OBNIŻKĘ TARYF KOLEJOWYCH**. Bierzemy przede wszystkim pod uwagę przewóz surowców i

## Rewizja cen kartelowych

Pragnąc przejść organicznie do pewnych skomplikowanych zagadnień powołujemy komisję ankietową, której polecamy zbadać nie kosztów produkcji i sytuacji w 6-ciu kartelach: **węgiel, żelazo, cukier, papier, nafta i włókiennictwo**. Zasadnicze nasze nastawienie polega na obniżeniu cen kartelowych

plodów rolnych, ponieważ nastąpiła wielka i zasadnicza zmiana pomiędzy wartością surowców i plodów rolnych, a kosztami taryfy, dawniej ustalonej. Po drugie idzie o **taryfy odległościowe**. Tutaj p. Minister wspominał, że na wschód od Wisły mamy obszar, który prawie nie konsumuje i o którym się zapomina. Do tego obszaru trzeba dobrać tak, jakby to był obcy rynek, który nasz własny przemysł powinien zdobyć dla siebie.

z tem jednakże zastrzeżeniem, iż jesteśmy przeciwni temu, aby zawiązać oczy, wziąć do ręki cep i młócić te ceny. Chcemy podejść do tego zagadnienia **konstruktywnie**. Idziemy również na **ograniczenie działalności statystycznej**.

Pan minister Skarbu zapowiedział dalej,

## Po zapowiedziach muszą nastąpić czyny Mowa posła Miedzińskiego

Po przemówieniu ministra Kwiatkowskiego przewodniczący zarządził przerwę w obradach komisji. Po przerwie zabrał głos referent projektu ustawy o pełnomocnictwach, poseł **Bogusław Miedziński**.

Na wstępie mówca podkreśla, że bez najmniejszej wątpliwości przyjmuje te wszelkie dane faktyczne, które na plenum przedstawił premier, a na komisji minister Skarbu. Ze rzeczywistość jest dość ciężka — mówił referent — **to nie jest dla nas rzeczą nową**.

Jako stary poseł do starego ministra powiem spokojnie, że jestem zawsze ciekaw dopiero drugiej mowy każdego rządu. Pierwsza mowa jest zwykle bardzo piękna i nawet bardzo wzruszająca. Ale ja jestem ciekaw dopiero drugiej mowy i to pod jednym warunkiem, a mianowicie, że będzie zawierała **nie nową zapowiedź lecz sprawozdanie z wykonania pierwszej**.

Jeżeli chodzi o część programową przemówienia, to referent uważa te poglądy za całkowicie prawidłowe. Dlatego nie może on powiedzieć nic innego, jak tylko, że **najszczerzej życzy rządowi i ministrowi Skarbu, by udało mu się zrealizować to, co mówił i wtedy napewno nie będzie mu się szczeniść nietylko poklasku, lecz dalszego zaufania i dalszej pomocy, o ile się o nią odwoła**.

### Nowy Sejm chce również spełnić swą rolę

Referent mówił dalej: Spotkaliśmy się tu rzeczywiście w dość szczególnych okolicznościach, jako ten **nowy parlament i nowy rząd**. Jesteśmy w stosunku wzajemnego do siebie zaufania, ale że nikt się sprawą pełnomocnictw tak bardzo nie zachwyca, to zupełnie pewne. Jesteśmy nową Izba w nowym ustroju państwa, który sobie niezmiernie wysoko cenimy i chcielibyśmy, żeby każdy z organów, każda władza państwowa przewidziana w tym ustroju, cieszyła się w społeczeństwie należytem autorytetem i zaufaniem. Zgadamy się, a sądzę, że będą tu wyrazem większości moich kolegów, że **stan rzeczy w gospodarce państwowej wymaga działania szybkiego**. Żądanie w tej chwili pełnomocnictw jest rzeczą przez nas niekwestionowaną. Lecz mamy tu dwa zagadnienia: **sprawę szerokości pełnomocnictw i ich długości**.

Referent przyjmuje z zadowoleniem zapewnienie o trosce rządu nad powiększeniem spożycia wewnętrznego. Sprawa błędów i usterek aparatu skarbowego nie jest dla posłów z dawnego Sejmu rzeczą nową. Jedną rzecz p. minister Kwiatkowski zaakcentował — moim zdaniem — zbyt słabo może, a mianowicie **kwestję taryf kolejowych**. Nie jest to rzecz taka prosta, jednak pamiętać musimy o tem, że koszt transportu są tak ogromnym obciążeniem i takim kamieniem na drodze do obniżki cen, że w szeregu artykułów obniżenie cen produkcji jest rzeczą daleko mniej ważną, niż obniżenie cen transportu.

### Paradoksy taryfowe w Gdyni

Jeżeli chodzi o Gdynię to rzeczy nieraz wyglądają dla człowieka z zewnątrz patrzącego, jak pewna polityka prohibicyjna, która utrudnia ma eksport. Tak np. koszt transportu wagonu 10-tonowego wynosi z Katowic do Gdyni 42 zł., a potem przy kierowaniu wagonów z jednego wybrzeża na drugie, a więc wewnątrz portu, koszt wynosi 21 zł. Jest to już poprostu nonsens. Takie rzeczy nietylko przeszkadzają obniżce cen, lecz szkodzą naszemu bilansowi han-

dlowemu. Nie można uważać własnych kosztów kolei za jakieś „tabu”. Jeżeli własne koszty kolei są zbyt wysokie, to trzeba je obniżyć, aby można było obniżyć taryfy.

### Sprawa karteli musi być szybko rozwiązana

Przyjmujemy chętnie i gorąco to wszystko co mówił p. minister o obniżce cen przemysłowych i o wzięciu się raz jeszcze za bary z doktryną **sztywnych cen kartelowych**. Musimy jednak pamiętać, jak to było już raz z ankietą w tej sprawie, jak było

## Rzeczowe uwagi krytyczne

Po przemówieniu referenta rozwinęła się szczegółowa i długa dyskusja, w której pierwszy zabrał głos poseł **Sikorski** jako reprezentant świeżo ukonstytuowanej grupy posłów wielkopolskich. Mówca wypowiedział się całkowicie za udzieleniem pełnomocnictw. Zaproponował on między innymi opodatkowanie dochodów **już w wysokości**

że domagać się będzie usunięcia nadmiaru przepisów, zbędnych zarządzeń i statystyk.

Przemówienie pana Ministra Skarbu Kwiatkowskiego Komisja kilkakrotnie przywała oklaskami.

trudno wyciągnąć te rzeczy na stół Rady Ministrów i jak potem z tego niewiele wyszło. Będziemy więc czekali wykonania obecnej zapowiedzi **w szybkim tempie i jeszcze raz w szybkim tempie**.

Następnie poseł Miedziński przeszedł do sprawy terminu pełnomocnictw, stając na stanowisku, że można udzielić obecnie pełnomocnictw **do 1 grudnia, to jest do dnia rozpoczęcia sesji zwyczajnej**, z tem, że wówczas może nastąpić ponowna decyzja przedłużenia pełnomocnictw, może nietylko do 15 stycznia ale i na dłużej.

900, czy 800 zł.

Pos. Kamiński uważa, że zwiększenie podatku dochodowego jest bardzo wątpliwe. Co się tyczy karteli trzeba się zdecydować na stanowcze posunięcie. Trzeba iść na całkowite rozwiązanie karteli. (Oklaski).

Pos. Hoffman proponuje, aby poborów zasadniczych pracowników państwowych

nie ruszać, a jedynie obciąć wszystkie dodatki służbowe i funkcyjne.

Pos. Maleszewski podkreśla, że nowe podatki mają być wprowadzone już od 1 listopada, a z kartelami Rząd zamierza regulować sprawę stopniowo za pomocą ankiet i wywiadów. Mówca zapytuje, co z tego rolnik będzie miał, że urzędnikowi obniży się pensje, a tym czasem ceny nafty, soli i innych artykułów zostaną te same?

Pos. Pacholczyk stwierdza, że dorastającą młodzież widzimy bez pracy, a jednocześnie wielu dobrze sytuowanych emerytów wypiera z warsztatów pracy innych ludzi młodych i głodnych.

Pos. Miedziński celem uniknięcia nieporozumień wyjaśnił, że w referacie swoim rozróżnił dwa momenty: postawił jako swój konkretny wniosek zakres pełnomocnictw w rozmiarach wysuniętych przez Rząd w projekcie ustawy. Natomiast sprawę terminów pełnomocnictw podał komisji pod rozważenie, dlatego, że uważa, iż w razie przedłużenia pełnomocnictw po za 1 grudnia nastąpi okres dwutorowości w naszym życiu ustawodawczym.

Posiedzenie komisji trwało za północ. Po końcowych wywodach komisja **UCHWAŁIŁA PROJEKT USTAWY O UPOWAŻNIENIU PANA PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ DO WYDAWANIA DEKRETÓW W BRZMIENIU ZAPROPONOWANEM PRZEZ RZĄD**, a więc z terminem do 15 stycznia 1936 r. Na tem posiedzenie komisji zakończono.



IDEALNA SELEKTYWNOŚĆ DZIĘKI 3 OBWODOM!

**PHILIPS**

**44 A**  
MODEL 1936

NAJWYŻSZA SPRAWNOŚĆ DZIĘKI 3 PENTODOM

## Armja niewolników maszeruje na front przy biciu w bębny

*W Harrarze koncentrują się wielkie siły rasa Nasibu*

Paryż, 25. 10. (PAT.) Wymarsz wojsk regularnych z Harraru do Ogadenu odbył się **wśród wielkiego entuzjazmu ludności**. Dowódca naczelny wojsk na froncie południowym ras Nasibu dokonał przeglądu wojsk w obecności przedstawicieli władz i duchowieństwa. W defiladzie wzięły udział regularne oddziały piechoty, oddziały karabinów maszynowych, kilkuset kawalerzystów

i specjalna grupa meharystów, uformowana niedawno przez misję wojskową belgijską. Nasibu wygłosił do żołnierzy przemówienie. Kobiety zarzucały wyruszającym na front żołnierzom kwiatami.

Według wiadomości ze źródeł włoskich, na froncie południowym wojska włoskie zajęły **Cafo**, główne miasto okręgu Szlaveli oraz około 20 wiosek. Zdobyto 500 karabinów. Sultan Szia-

veli Olo Dinle zgłosił swoją uległość i współpracę z wojskami włoskimi. Samoloty włoskie dokonały licznych lotów wywiadowczych nad Ogadenum, sięgając odcinków Sasabana i Magalo.

Na froncie północnym **nie zanotowano poważniejszych wydarzeń**, postępują naprzód jedynie awangardy, które zajęły kilka nowych punktów w prowincji Tigre. W locie wywiadowczym eskadry włoskiej „Disperata”, dowodzonej przez ministra prasy i propagandy Ciano, wzięło udział **kilku dzielnikarzy**. Samoloty te w czasie 4-godzinnej lotu przeleciały nad Aksum, Adigratem w kierunku Makalle, gdzie były ostrzelane przez abisyńskie karabiny maszynowe. Następnie dokonano lotu wywiadowczego przedłuż rzeki Midolo, powracając do Adui.

W Addis Abebie dokonał przeglądu wojsk ras Getachou i dedżasmacz Afte. Wojska te nadeszły do stolicy z zachodnich granic Abisynji z kraju Szankalla. Są to w znacznej części **byli niewolnicy**. Pochód ich wyglądał bardzo malowniczo i odbywał się **przy dźwiękach bębnow**. W przegadzie wzięło udział **40 tysięcy żołnierzy**.

Po przeglądzie Haile Selassie wzięło udział osobiście w próbach rzucania granatów. Wkrótce ma powstać w Abisynji **fabryka granatów**, która będzie zatrudniała 40 robotników. Kierownikiem jej będzie **Ormlanin Sarafian**, który kierował podobną fabryką w Egipcie.

### KAMIEŃ ŻÓŁCIOWE

tworzą się stopniowo wskutek złego funkcjonowania wątroby. Zapobiegajcie ich powstawaniu stosując zioła **CHOLEKINAZA H. NIEMOJEWSKIEGO**

**ALFA**

**Cukry, Czekolada, Kakao**

dla dzieci, sportowców i rekonwalescentów

Repr. W. DANKIN, Bydgoszcz, ul. Chodkiewicza nr. 14

## Samolot Nungessera i Coli odnaleziono?

**Pierwszeństwo Lindbergha w przelocie Atlantyku pod znakiem zapytania**

Paryż, 25. 10. (PAT.) Według doniesień z Quebec (Kanada) strzelcy kandydyscy znaleźli w dzwiczym lesie w odległości 150 kilometrów od Edmundstone szczątki jakiegoś samolotu.

Jak przypuszczają, są to szczątki aparatu Francuzów Nungessera i Coli, którzy w roku 1927 wystartowali z Francji do lotu transatlantyckiego i o których losie od tego czasu brak było jakiegokolwiek wieści.





## Dyplom honorowy Senatu gdańskiego dla nadesłanego z Niemiec „Gauleitera” Alberta Forstera

Onegdaj upłynęły 4 lata od chwili przybycia z Rzeszy Niemieckiej do Gdańska kierownika partii narodowo - socjalistycznej Alberta Forstera. Z okazji tej wręczył prezydent Senatu Wolnego Miasta Gdańska Artur Greiser Forsterowi artystycznie wykonany dyplom honorowy w srebrnej kapturce.

Teś dyplomu honorowego brzmi: „Obywatelowi honorowemu W. M. Gdańska, radcy stanu i towarzysowi partii Albertowi Forsterowi, gauleiterowi Gdańska, rzecznikowi niemieckości naszego miasta oddajemy niniejszy dyplom honorowy z wdzięczności w dniu rozpoczęcia piątego roku swej działalności dla odrodzenia Gdańska. Wręczono dnia 24 października 1935. Senat W. M. Gdańska”.

Albert Forster jest twórcą hasła „Zurück zum Reich”.

Senat gdański przypomina więc w tej formie ludności gdańskiej, że popiera te hasła.

## MAGGI ZUPY

1 kostka na 2 talerze

20 groszy

GATUNKI SPECJALNE

Angielska  
Grzybowa  
Ogonowa

1 kostka 25 groszy

# Walka na froncie gospodarczym

Po walce zbrojnej z najeźdźcami, po walce politycznej ze wszystkim, co rozsądziłyby chciało nasze życie państwowe, — przyszła kolej na

### walkę gospodarczą

na walkę z trudnościami realnego istnienia w warunkach psujących się wszechświatowych koniunktur. Do tej ostatniej walki materialnie i organizacyjnie nie jesteśmy przygotowani najświetniej, jako że stulecie zależności od obcych rozwój nasz wstrzymywało wszechstronnie.

Polska w ciągu ubiegłego stulecia została daleko w tyle poza innymi krajami, a wojna zrujnowała nas jak żaden inny kraj europejski. Dość powiedzieć, że ofiarą jej padło

przeszło 2 miliony budynków,

co daje jakieś takie pojęcie o straszliwej fali zniszczenia, jaka przeszła nad nami. Ile warsztatów pracy pochłonęła ona, ile milionów hektarów gruntów ornych wyjąłowała na długo — to się nie da obliczyć ściśle.

W zakresie straty kapitału było nie lepiej. Samych tylko drobnych wkładów różnych biedaków w narodowych kasach oszczędności w b. zaborze rosyjskim zagrabilili Moskale na sumę przeszło półtora miljarde złotych i bolszewicy mimo traktatu w Rydze, nie zwrócili z tego jednego szeląga. Na spotkanie lat chudych, jakich dotychczas upłynęło pięć zgorą, wyszliśmy więc gorzej od innych uzbrojeni w możliwości przetrwania jak i w jakiegokolwiek rezerwowe zasoby.

Przeciwstawiliśmy temu wszystkimu nasz

### upór trwania.

Jest to jednak cały kompleks moralno-psychiczny. Na różnych poziomach i w różnych warstwach życia społecznego wyraża się on inaczej. Na wsi, w ubogiej chacie chłopskiej, to bezgraniczna zdolność kurczenia swoich potrzeb poniżej wprost norm dopuszczalnych. W przemyśle — to obniżenie „kosztów produkcji”, sprowadzające się głównie do niżki zarobku robotnika. W egzystencji drobnego mieszczaństwa — to wzmagająca się zacięta oszczędność. W losie pracowników umysłowych to świadome godzenie się z coraz mniejszą możliwością zaspokajania wszystkich — duchowych nawet — potrzeb.

Jednym słowem powszechna defensywa, cofanie się na całej linii, jeśli idzie o dobrobyt prywatny, z myślą ratowania za tę cenę przynajmniej tego, co stanowi największe nasze dobro wspólne —

### mocy państwowej.

Z tej nie uroniliśmy nic zgola, przeciwnie wzrasta ona wysiłkiem naszym bezustanku. Ale bez dalszych, nowych wysiłków musiałaby się załamać rychło może... I to jest owa prawda nieskończenie groźna, stanowiąca najwyższy pewnie sens chwili obecnej.

Jest to zarazem w największym skrócie hasło, podniecające nas do nowych wysiłków i do nowych ofiar — bez szemrania. Nie jest to hasło wygodnego spokoju i spożywania w cichym zadowoleniu. Wprost przeciwnie wzywa

nas ono do wydobycia z siebie całej świadomej i niezłamnej woli, na jaką stać wielomilionowe społeczeństwo. Stoimy przed

### punktem zwrotnym.

Musimy uzyskać przestrzeń i rozpęd do aktywnej rozprawy z groźnym przeciwnikiem. Tym przeciwnikiem jest ów sławny „kryzys”, którego imię przez wieki ludom nieznanie, wymawia dziś z lękiem przesadnym najnałwieższy i najprostszy. Ale i oświeceni, rozwinięci — widzą w nim nieraz niezwykłego potwora. I w tem tkwi niebezpieczeństwo poważne. Z kryzysem jest jak z każdym nieprzyjacielem, w każdej wojnie. O jej wyniku decyduje nastawienie dusz naszych i entuzjazm porwy.

To jest

### ta sama wciąż kampanja,

którą naród toczy od półtora wieku i która przyniosła nam niepodległość. Pokolenie obecne objęło w niej poprostu tylko własny odcinek, jaki zmieniający

się bieg dziejów jemu z kolei przeznaczył.

Walka na froncie gospodarczym musi znaleźć nie tylko zastępy wprawnych szeregowców, ale i własnych bohaterów. Jedni z nich świecić będą samozaparciem, inni pogodą i równowagą w momentach najcięższych, jeszcze inni — gotowością do świetnych, strategicznych posunięć. I dzięki nim mocowanie się nasze o lepszą wreszcie dolę przybierze kształt wysiłku potężnego i wzniesłego wszystkich. Nie dajmy wzmówić w siebie, że poczynają się dla „szarego człowieka” bierne jakieś, narzucone cierpienia. Nie — to czyn,

### zgodny czyn Polski całej.

Zdobędziemy się nań, tak jak zdobywalimy się nań w czasach niedawnej przeszłości.

Mobilizować trzeba wszystkie

### twórcze siły Narodu

do niedalekiego i w dziedzinie osiągnięć ekonomicznych — zwycięstwa!

W. I. L.



## ZIOŁA Z GÓR HARCU Dra LAUERA

są dobrym środkiem dla uregulowania żołądka, usuwają obstrukcję, są łagodnym naturalnym środkiem przeczyszczającym.

## Nowy sposób fałszowania banknotów za pomocą nożyczek i kleju

Państwowe instytucje finansowe i banki prywatne zaalarmowały władze śledcze o nowem, zupełnie dotychczas niespotykanem oszustwie z banknotami 20-złotowymi.

Przeprowadzone dochodzenie wykazało, iż oszustwo polega na fabrykacji z 20 banknotów 20-złotowych — 21 banknotów. Oszustwo polegało na tem, iż banknoty 20-złotowe były cięte w poprzek. Miejsce przecięcia następnego banknotu w stosunku do poprzedniego przesunięte było o 7 milimetrów. Mniejszy kawałek następnego banknotu

sklejany był z pozostałą częścią banknotu poprzedniego.

W ten sposób na każdym sklejanym oszusta zarabiali 7 milimetrów, co w sumie dało banknot 21, który z samego skraju miał obcięty wąski paseczek.

Oszustwo było dokonywane w sposób bardzo precyzyjny i pomysłowy. Banknoty sklepane były nieznanym klejem, który prawie nie pozostawiał żadnego śladu.

O nowym rodzaju oszustwa powiadomiono wszystkie instytucje finansowe.

## NUMER OSZCZĘDNOŚCIOWY

naszego wydawnictwa ukaże się dnia

31 października

w znacznie powiększonym nakładzie, przynosząc szereg fachowych i gruntownych artykułów z dziedziny

### najważniejszych zagadnień gospodarczych

Firmy i osoby które zamieszczają w tym numerze swoje ogłoszenia niewątpliwie OSIĄGNĄ WIELKIE KORZYŚCI

Pozostaje kilka dni czasu, gdyż tylko do

30 bm. przyjmujemy zamówienia na ogłoszenia



**RADJO** kupuj tylko u fachowca

najstarsza firma w Polsce 8993

**Grimm Sukc. i Kamiński**

GDYNIA, Starowiejska 47

Oddziały we wszystkich większych miastach Polski.

## Wiadomości gospodarcze

### RADA INTERESENTÓW PORTU GDAŃSKIEGO

W dniu 23 bm. odbyło się konstituujące posiedzenie Rady Interesentów Portu Gdańskiego, mającej za cel utrzymywanie i rozbudowę stosunków gospodarczych W. Miasta jako portu RP.

### NOWY SYSTEM SPRZEDAŻY FORDA

Ford Motors Co. w Detroit przeprowadził gruntowną zmianę swego systemu sprzedaży. Każdy kupujący będzie mógł nabyć nowy model samochodów Forda na następujących warunkach: 100 dolarów gotówka, jako zaliczka natychmiast przy kupnie, reszta zaś należności w ratach od 18 do 20 dolarów miesięcznie. Nabywca, który będzie raty płacił punktualnie, może otrzymać co roku nowy wóz, zamianą za stary, który odbierze fabryka Forda.

### USTAWOWY PRZYMUS EKSPORTU WE WŁOSZECH

Rząd włoski wydał rozporządzenie, stwarzające ustawowy przymus eksportu jedwabiu surowego oraz wyrobów jedwabnych, które muszą być wywiezione do 1 stycznia 36 roku. W przeciwnym razie państwo przeprowadzi ich rekwizycję, wypłacając ich właścicielom odszkodowanie w wysokości o 10 proc. niższej, niż będą oficjalne notowania jedwabiu na giełdach w Nowym Yorku i Yokohamie.

### NA OSTRZU JĘZYKA.

## Godzina Litwina

Ciężka godzina przyszła na Litwin: Niemiec go szarpie, Anglik kpic zaczyna, a Polak z boku dobrodusznie rzecze: głupię człowiecze...

Cóż za przyczyna? Czyja w tom jest wina, że ludziom śmieszno na widok Litwina, a każdy patrzy na małego chwata jak na warjata...

Odpowiedź jasna bo jasna przyczyna: gdyby nie robił Litwin z Polką kina, toby nie było kina i z Litwinem.



# 800.000 dzieci poza szkołą!

## Groźna sytuacja najmłodszych obywateli Rzeczypospolitej

„Polska przyszłości — to Polska pokoleń, zrodzonych już w słońcu wolności”. Oto zdanie szefa rządu, świadczące, jak wielką wagę przywiązuje premier Kościalkowski do zagadnień młodego pokolenia.

Inny przedstawiciel rządu, min. Kwiatkowski, w swoim przemówieniu radiowym powiedział: „...elementem siły Państwa i dynamiki rozwoju narodu jest oświata i stan moralny społeczeństwa. Powiedzmy sobie otwarcie, iż w tej dziedzinie rachunek nasz wykazuje już poważne pasywa. Nawet wśród młodzieży wojennej i powojennej mamy znaczny jeszcze procent analfabetów...”

I dalej: „...Czyż my, naród młody i ambitny, naród posiadający wielką misję dziejową, kształtujący dopiero swe własne, indywidualne oblicze społeczne, nie powinniśmy stanąć w szeregu narodów, walczących zdecydowanie o wszystkie rzetelne wartości moralne i kulturalne? Wydaje mi się, iż jest to nakaz prawdziwego patriotyzmu, gdyż w wysiłku narodów oświata i kultura odgrywają zawsze rolę niemiłej ważną, a często ważniejszą od elementów materialnych”.

Słowa te nabierają szczególnej wagi, jeśli weźmiemy pod uwagę obecny stan szkolnictwa powszechnego w Polsce. W 17 lat po ustanowieniu obowiązku powszechnego nauczania — według danych Głównego Urzędu Statystycznego — w roku szkolnym 1934-35 mieliśmy w Polsce dzieci w wieku obowiązku szkolnego 5.324.000, zaś uczniów w szkołach powszechnych było 4.800.000 — czyli 524.000 dzieci w wieku szkolnym pozbawionych zostało możności spełnienia obowiązku szkolnego.

Liczba ta według danych ministerstwa wyznań religijnych i oświecenia publicznego jest znacznie wyższa.

Według tych danych, w roku bieżącym liczba dzieci w wieku obowiązku szkolnego wynosi 5,5 miliona, zaś liczba uczniów, zarówno szkół publicznych, jak i powszechnych, wynosi 4,7 miliona. To znaczy, że 800.000 DZIECI ZNAJDUJE SIĘ POZA SZKOŁĄ.

A więc posiadamy prawie milion dzieci „bezrobotnych”, dzieci, które poniesionych w ten sposób braków nie odrobnią nigdy, na których spoczywać będzie piętno analfabetyzmu!

Umożliwienie tej rzeszy dzieci „bezrobotnych” pobierania nauki — oto jeden z pierwszych najważniejszych elementów koniecznych do budowania Polski przyszłej, która przecież powinna być naszą największą troską.

Człowiek nieoświecony, ciemny — nie jest przecież ani gospodarczem, ani politycznym oparciem dla Państwa. I dlatego smutnie wyglądać będzie Polska jutrzejsza, o ile pozwolimy, by rokrocznie milion małych obywateli pozostał niezatrudniony, pozbawiony szkoły i oświaty.

Niewolno biadać bezczynnie nad tym stanem rzeczy, ale podjąć trzeba energicznie akcje zatrudnienia dzieci nieoświeconych, podobnie jak podjęliśmy akcję zatrudnienia bezrobotnych, czy też opiekę nad niezatrudnioną młodzieżą.

Posiadamy liczne rzesze bezrobotnych nauczycieli, którzy za niezmiernie niską opłatą, częściowo nawet w naturę, uczyć by mogli dzieciarnię wiejską — sami w ten sposób znajdując zatrudnienie, a więc warunki egzystencji i jednocześnie przyczyniając się do wzrostu oświaty w Polsce.

Kwestja sił nauczycielskich to dopiero jedna sprawa. Pozostaje jeszcze jedno ważne zagadnienie, konieczne do rozwiązania problemu powszechnego nauczania w Polsce. Jest nią sprawa budynków szkolnych.

W latach pomyślniejszych pod względem koniunktury gospodarczej, pęd ku budownictwu budynków szkół powszechnych był ogólny, wyrażał się jednak przeważnie w formach przesadnych, we wznoszeniu gmachów, które następnie trudno jest utrzymać niezamożnym gminom. Błąd ten pokutuje do dziś dnia. Jesteśmy krajem biednym — pe-

wnie, że lepiej, jeśli dziecko może pobierać nauki we wspaniałym gmachu, posiadającym salę gimnastyczną, wyposażoną w najnowsze przyrządy, słoneczny taras na dachu i własną pracownię fizyczną. Ale jeśli na budowę takich szkół nas nie stać — to niewolno opuścić ręk, wychodząc z założenia, że jeśli dziecko nie może uczęszczać do pięknej szkoły, to niech do niej nie uczęszcza wogóle, niech tkwi w ciemnocie. Przeciwnie — niech pobiera naukę w stodole choćby, jeśli na inny lokal szkolny nas nie stać, ale niech się uczy. Nie wymagajmy, by lokal szkolny miał tyle a tyle metrów kwadratowych powierzchni — bo na takie wymagania będziemy mieli czas wówczas, gdy, jak miecz Damoklesa, nie będzie wisiała nad nami groza tego miliona niezatrudnionych w roku bieżącym dzieci. Dziś chodzić nam przedewszystkiem winno o to, by wszystkie dzieci pobierały na-

ukę, a nad tem w jakich warunkach naukę tę winny pobierać, będziemy się mieli czas zastanawiać wówczas, gdy nasza sytuacja gospodarcza będzie się po temu nadawała.

Zamiast jednego wspaniałego szkolnego gmachu, który kosztuje duże sumy — budujmy lepiej dziesięć skromnych, choćby drewnianych chałup — bo powszechne nauczanie nie polega na tem, żeby część dzieci miała w szkole prysznic i boiska, a inna wogóle nawet czytać nie miała się gdzie nauczyć. Napewno przyszłe pokolenie nie będzie miało do nas pretensji, jeśli nauki pobierać będzie nawet w trudnych warunkach — będzie natomiast miało prawo do głębokiego żalu, a nawet pogardy, jeśli pozwolimy mu tkwić w ciemnocie i analfabetyzmie, wykluczając je tem samym z liczby świadomych, pełnych obywateli Państwa. Kabe.

## Herbaty Koszowski — rozkosz znawców

### Otwarcie sesji sejmowej



Premjer Zyndram-Kościalkowski odczytuje expose. W głębi siedzą członkowie gabinetu.

## Rząd u dziennikarzy

### Wizyta Premjera i Ministra Skarbu w klubie sprawozdawców parlamentarnych

Dziś w południe do klubu sprawozdawców parlamentarnych przybył w towarzystwie szefa Biura Prasowego Prezydium Rady Ministrów p. premier Marjan Zyndram-Kościalkowski oraz p. minister Skarbu Kwiatkowski, powita-

ni przez zarząd klubu z prezeską p. Zofją Osbergerową na czele. Pan premier i pan minister Skarbu spędzili dłuższy czas w otoczeniu dziennikarzy parlamentarnych, prowadząc z nimi ożywioną i serdeczną rozmowę.

## Harcerstwo - stowarzyszeniem wyższej użyteczności

### Nowy statut Związku Harcerstwa Polskiego

Władze państwowe rozpatrują obecnie przedłożony do zatwierdzenia nowy statut Związku Harcerstwa Polskiego. Statut ten przewiduje, że Z. H. P. jest stowarzyszeniem wyższej użyteczności publicznej, co łączy się z postanowieniem ustawy, że młodzież szkolna

należać może tylko do tego typu stowarzyszeń.

Władze harcerskie pracują już nad przystosowaniem struktury organizacyjnej Związku Harcerstwa Polskiego do postanowień nowego statutu.

## Kto może iechać do Abisynji?

### Wyjaśnienie Polskiego Czerwonego Krzyża

Do Polskiego Czerwonego Krzyża napływają ofiary i dary na rzecz pomocy ofiarom wojny w Abisynji. Jednocześnie zgłasza się szereg osób, które wyrażają chęć wyjazdu do Abisynji celem niesienia pomocy ranym pod egidą Czerwonego Krzyża.

W związku z tem należy wyjaśnić, że osoby, zamierzające wyjechać na teren działań wojennych w charakterze sanitariuszy, pielęgniarzy itp., musiałyby posiadać przedewszystkiem pełne wykształcenie sanitarne, ponadto zaś musiałyby odpowiadać wysokim wymaganiom co do stanu zdrowia ze

względu na wielką trudność przystosowania się do tamtejszych warunków. Ponadto Polsk Czerwony Krzyż nie dysponuje fundusza mi na organizowanie wyjazdów tego rodzaju osób z Polski do Abisynji, zresztą władze międzynarodowe Czerwonego Krzyża nie zwracały się dotychczas do P. C. K. o pomoc w organizacji akcji sanitarnej w Abisynji. Wreszcie wyjaśnić należy, że ewentualny wyjazd połączony musiałby być z szeregiem formalności, w pierwszym rzędzie zaś z uzyskaniem zezwolenia od władz administracyjnych.



### GŁOSY I ODGŁOSY.

#### Spoleczeństwo pójdzie z Rządem...

(K.) Czwartkowe przemówienie p. premiera Kościalkowskiego w Sejmie odbiło się żywym echem w prasie. Bo poruszone w niem zostały istotne zagadnienia państwowe, od których trafnego rozwiązania zależy przyszłość i dobrobyt gospodarczy kraju. Jest to już drugie oficjalne wystąpienie nowego premiera, — tym razem jeszcze bardziej zdecydowane i, jak pisze „Czas”, „całkowicie wiążące”.

O ile można wnosić z dotychczasowych enuncjacji Premiera — snuje refleksje na ten temat „Czas” — rząd postanowił prace swoje skierować przede-wszystkiem ku opanowaniu sytuacji budżetowej, oraz ku pewnemu doraźnemu złagodzeniu sytuacji rolnictwa, odkładając prace nad ożywieniem życia gospodarczego, na dalszy plan, przyczem poprawa ta ma następować na podstawie powolnej naprawy struktury naszego gospodarstwa. Plan ten w ogólnych zarysach odpowiada potrzebom gospodarczym kraju. — Jeśli rozwijany on będzie konsekwentnie a ostrożnie i z myślą o stworzeniu już teraz, przy doraźnych zarządzeniach budżetowych, trwałych podstaw do uzdrowienia naszej gospodarki, to można będzie z pewną otuchą patrzeć w przyszłość naszego gospodarstwa”.

Z wielkim entuzjazmem przywitał mowę p. Premiera „Głos Narodu”:

„P. premier Kościalkowski — trzeba to podnieść z uznaniem — przemawiał prosto, bez wyszukanych frazesów, bez sztucznego patosu, którym się odznaczały przemówienia jego poprzedników. Mówił — jak oświadczył przy końcu przemówienia — „po żołniersku”.

Ten ton szczeroci był potrzebny. A w obecnych warunkach jedynie odpowiedni”.

„Przykłaśnie obywatel słowom p. Premiera, gdy słyszy z jego ust, że tępic chce bezwzględnie wszelką niesprawiedliwość w tej dziedzinie. „Egzekucja — mówił — zabierająca chłopu ostatnią krowę musi wywoływać uczucie krzywdy”. Obywatel, którego się wzywa do spełnienia obowiązku, a nawet ofiar (!), musi mieć przekonanie, że jest traktowany sprawiedliwie i że jego grosz obracany jest na cele prawdziwie państwowej potrzeby.

Gdy kwestja udzielenia rządowi pełnomocnictw budżetu w pewnych kołach zastrzeżenia i wątpliwości, powoływano się na argument nieokreślonego bliżej programu gospodarczego. Obecnie argument ten upada, wobec jasno i dobitnie postawionych tez premiera. Stwierdza to między innymi „Gazeta Polska”:

„Mowa premiera Kościalkowskiego przynosi ten jasny i określony program w dziedzinie gospodarczej, konieczność którego uważaliśmy za nieodzowny warunek udzielenia przez Sejm pełnomocnictw ustawodawczych dla Rządu. Pragniemy już dzisiaj zaznaczyć, iż myśli przewodnie premiera Kościalkowskiego dotyczące odzyskania równowagi budżetowej oraz stopniowej naprawy gospodarczej — uważamy za całkowicie słuszne i w zupełności odpowiadające zajmowanemu przez nas oddawna stanowisku. Sądzymy, co więcej, iż z chwilą przyjęcia postulatu stałości waluty, — program zarysowany przez premiera Kościalkowskiego jest jedyny możliwy. Sądzymy dalej, iż mowa premiera Kościalkowskiego wniesie niezbędne dziś bardziej aniżeli kiedykolwiek elementy uspokojenia do szerokiej opinii publicznej, dezorientowanej w czasie ostatnim przez dość szoroko prowadzoną w publicystyce i w pań toflowej poczcie propagandę „nalewania z pustego”. Mowa premiera Kościalkowskiego przekreśla stanowczo wszelkie pomysły mglistych eksperymentów, daje natomiast rozwiązanie proste i męskie, a przez to niewątpliwie przyczyni się skutecznie do umocnienia fundamentu wszelkiej działalności gospodarczej — zaufania”.

Jak wynika z powyższych uwag, program nowego rządu jest witany entuzjastycznie.



# W powodzi „rewelacji” Salonu paryskiego

(Korespondencja własna).

Paryż, w październiku.

A więc „Salon” został otwarty. Jak zwykle, z oficjalną pompą, z hukiem reklamy, jaka go poprzedzała na długo jeszcze przed otwarciem, a równocześnie w atmosferze... konspiracji, jaką roztaczały poszczególne fabryki dokoła swych nowych tegorocznych „rewelacji technicznych”. Bo, zgodnie z tradycją, zarówno paryski Salon Automobilonowy, jak i jego kolega londyński odbywają się zawsze pod znakiem jakiegoś „przewrotu” w dziedzinie konstrukcji samochodowej. Inna rzecz, że te przewroty bywają czasem bardzo drobne i fragmentaryczne, ograniczając się jedynie do jakichś niewielkich zmian w dziedzinie tej, lub owej części aut. No, i niezawsze „rewelacje” bywają szczęśliwe — czego dowodów sporo możnaby znaleźć choćby właśnie na tegorocznym Salonie, w postaci przesadnie „aerodynamicznych” dziwołógów, urągających zarówno wymogom estetyki, jak wygody i... zdrowego rozsądku.

Ale, niewątpliwie, jest też wiele, bardzo wiele rzeczy ciekawych, ładnych i praktycznych. Bo jesienne, nowe „kreacje” Salonu stanowią owoc całorocznej, wytężonej pracy laboratoryjnej i doświadczalnej całych sztabów inżynierów - konstruktorów największych fabryk samochodowych.

Tegoroczny Salon, choć może nie przynosi tylu sensacji konstrukcyjnych, co niektóre z Salonów lat poprzednich — bynajmniej nie robi wrażenia „krzyzowego”. Przedewszystkiem więc — pod względem rozmiarów: Grand Palais ze swą olbrzymią halą wystawową, jak co roku, zapełniony stoiskami i eksponatami po brzegi. Jak zwykle — również wzdłuż chodników wszystkich ulic sąsiednich ciągną się długie szeregi nowiutkich, prosto z „taśmy” seryjnej produkcji fabrycznej wypuszczonych aut pokazowych. Każdy, kto chce, może każdy z tych wozów wypróbować — szoferzy w eleganckich liberjach oczekują przy kierownicach. Wystarczy tylko skinąć i — jazda na piękny spacer do lasu Bulońskiego.

Wejźmy jednak szerokimi schodami kamiennymi do wnętrza Salonu. Gdziekolwiek zwrócimy wzrok — olśniewa nas blask lakieru i zwierciadłanych szyb samochodowych, a równocześnie aż oczy boją od bogactwa barw i tonów wystawionej karoserji. Jeżeli idzie o kształt ich, to w dalszym ciągu konstruktorzy wysilają się na „aerodynamiczną”.

W rezultacie — większość aut kształtami do złudzenia przypomina długie, rozplaszczone chrabaszczki. Nie brak wśród nich oczywiście karoseryj naprawdę ładnych, że wspomnieliby choćby Renault'a, Delahaye, Berlieta, Peugeota, Panharda, czy — w skromniejszym zresztą, niż dawniej, za życia swego ruchliwego i przedsiębiorczego „patrona” — Citroëna, no, a przedewszystkiem — „superaerodynamiczną” Bugatti. W tym aerodynamicznym wyścigu poważnymi klasycznymi liniami wyróżniają się luksusowe Hispano-Suizy, czy Licorny. Uderza przytem równoczesne dążenie fabrykantów do skonstruowania wielkich, wspaniałych, silnych i — oczywiście drogich wozów dla ludzi bogatych (a więc jednak są jeszcze tacy!), jak i do wyprodukowania małych, wygodnych, a tanich i ekonomicznych w użytku samochodzików „popularnych”. Tak więc, rozpiętość typów i cen aut jest w tym roku bodaj jeszcze większa, niż w latach ubiegłych: od „pałaców z bajki”... na kółkach, wozów „dla milionerów” po sto zgóry tysięcy złotych za sztukę — aż do zręcznych wózków dla przeciętnego „bourgeois” po niespełna trzy tysiące!

W linii droższych wozów uderza zanik tak charakterystycznych dawniej błotników, przyczem przednie błotniki zwały się w jedną, wypukłą, aerodynamiczną całość z maską, kryjąc równocześnie w sobie przednie latarnie wozu, gdy tymczasem tylne błotniki znikły niemal zupełnie, gdyż tylne koła „wlażyły” pod rozszerzoną i spłaszczoną z ty-

tu aerodynamicznie karoseryj. Do zamierzonych przeszłości należą dziś również boczne stopnie samochodu. Z rewelacyjnych, a coraz szerzej stosowanych nowości w karoseryjach, wymienić należy jeszcze automatycznie opuszczane dachy: wystarczy np. w nowoczesnym „Bugatti” nacisnąć jeden guziczek — i cały dach zjeżdża błyskawicznie jak roleta, chowając się gdzieś z tyłu w karoseryj; pozostają jedynie boki limuzyny, przyczem szyby ich opuszcza się również. Do dziwołógów natomiast karoseryjnych „nowalijek” tegorocznych z Salonu zaliczyć trzeba przesadnie szerokie drzwi aut. Modne obecnie hasło u konstruktorów: „wielkie drzwi — przy małym wozie”, doprowadza do tego, że otwiera się właściwie całą ścianę samochodu... tarasując w ten sposób szeroki nawet chodnik!

Ciekawe natomiast są różne, napozór drobne, inowacje w budowie części technicznych aut. W sumie — upraszczają i ułatwiają one niezmiernie prowadzenie auta, tak, iż sztuka kierowania nim staje się niemal dostępną... dla niemowlęcia. Tak więc przedewszystkiem, nie używa się już dużych i tarasujących przejście z przodu auta dźwigni zmiany biegów i hamulca ręcznego: zamiast nich mamy tuż pod ręką, wygodne, koło kierownicy, niewielkie rączki do manipulowania. Wielce interesującą i praktyczną nowością stanowi zastosowanie do auta hamulców Wertinghouse'a, tak dobrze nam znanych w kolejnictwie, a działających pod wpływem wydobywającego się z silnika, sprężonego powietrza. Skutek takiego hamulca jest poprostu błyskawiczny. Wspomnieć wreszcie należy nowe, specjalne amortyzatory, na których zawieszają się silnik,

co chroni wóz od wstrząsów, wywołanych przez wybuchy spalin w motorze. Nakoniec — zaznaczył się dalszy postęp w budowie coraz oszczędniejszych w użytku benzyny karburatorów, gdy przy dawnych karburatorach, w r. 1905 można było, przy pojemności cylindra 1 litr, wydobyć z silnika moc 11 K. M., a w r. 1925 — 81 K. M., to w 1935 r. najnowszy karburator daje przy 1 litrze pojemności cylindrów aż 180 K.M.!

Lecz, jak wiadomo, nafty (a więc i benzyny) jest na świecie stosunkowo niewiele, to też ludzie głowią się nad tem, jakby ją zastąpić. Ciekawe rezultaty tych poszukiwań „namiastki” naftowej daje również tegoroczny Salon paryski. Mianowicie — Pankard zbudował piękny, aerodynamiczny autokar, którego silnik poruszany jest — węglem drzewnym, a ściślej biorąc, gazem, wydobyty przez jego suchą destylację. Przy rajdzie tego rodzaju autem zbędne są stacje benzynowe — wystarczą rozmieszczone po drodze, niewielkie wozeczki najwycyńniejszego węgla drzewnego. Dodać przytem należy, że samochody te są o wiele ekonomiczniejsze w użytku, niż wozy o silnikach benzynowych.

Niepodobna tu wymienić tych wszystkich, tysiącznych inowacyj w dziedzinie automobilizmu, jakie przynosi tegoroczny Salon paryski. Nie ogranicza się zresztą ten pokaz do samego tylko, olbrzymiego gmachu Grand Palais. Przedłużeniem bowiem wystawy są piękne i bogate salony pokazowe wielkich firm automobilowych na Polach Elizejskich. Płyną tędy z Grand Palais niezliczone tłumy Paryżan i gości z dalekich nieraz stron. Oglądają, dyskutują, gestykują, choć i tak wrócą wkońcu do domu...

W pielęgnacji cery najważniejsze jest mydło



Nie osiągnie Pani dobrych wyników w pielęgnacji cery, używając nieodpowiedniego mydła. Więcej nawet: złe mydło przedstawia poważne niebezpieczeństwo dla skóry. Dobre mydło Elida 7 Kwiatów przez swe własności kosmetyczne jest nieodzownym warunkiem pielęgnacji cery. Wybitnie łagodne, zbadane i polecane przez specjalistów, czyni cerę piękniejszą, czystsza, delikatniejszą.



MYDŁO

BADANE DERMATOLOGICZNIE

metrem, lub autobusem. Ale przecież, mimo to, Salon obchodzi ich bardzo — bo przemysł samochodowy, to jedna z podstaw bogactwa Francji!

Del-jot.

## Skarb abisyński jest pusty

### Za broń i amunicję — koncesje

Skarb abisyński nie ma pieniędzy. Cesarz, który utrzymuje na własny koszt armię regularną, nie ma pieniędzy. W tych warunkach prowadzić wojnę byłoby absurdem, gdyby nie specyficzne okoliczności, w jakich toczy się wojna.

Otrzymanie pożyczek zagranicą, w Anglii w Ameryce okazało się niemożliwe. Żaden finansista, żaden bank nie decydował się na ryzyko pożyczania pieniędzy rządowi abisyńskiemu. To, jeśli chodzi o pieniądze. A te

potrzebne są jednak i to mocno Negusowi, gdyż, jak zapewniają korespondenci, **urzędnicy cesarscy, policja i znaczna część armii regularnej i nieregularnej na prowincji nie otrzymuje żołdu od dwóch miesięcy.** Dezercje z szeregów na frontach bojowych są podobno w dużym stopniu wywołane przez niewypłacanie żołdu.

Inaczej przedstawia się jednak sprawa, gdy chodzi o **uzbrojenie, amunicję.** Tutaj również nie ma Negus gotówki, aby płacić

za dostawy. Ale **dysonuje koncesjami.** Dostawy z zagranicy dokonywują się zatem ostatecznie na takiej podstawie: **10 proc. należności gotówką, 90 proc. na długoterminowy kredyt zabezpieczony koncesjami terytorjalnymi.** W ten sposób wydane zostały koncesje na eksploataowanie terenów naftodajnych skarbow mineralnych, na założenie plantacji etc.

Koncesje te są natury gospodarczej i obejmują duże terytoria, które będą później parcelowane. Należy przytem zaznaczyć, iż **Negus, który jest faktycznie i nominalnie właścicielem całego kraju, wydaje ziemie bez uprzedniego zawiadomienia i zgody poddanych, tak, że posiadacze gruntów muszą je odstąpić koncesjonariuszom bez odszkodowania i wynagrodzenia z ich strony, nawet jeśli na tych gruntach znajdują się jakieś zabudowania mieszkalne czy gospodarcze.** W obecnych umowach, zawartych z koncesjonariuszami angielskimi i amerykańskimi, przewidziane jest jednak, iż Negus wzamian za odstąpione grunty nada ich posiadaczom inne udziały.

Udzielone niedawno **ogromne kredyty na wykonanie zagranicą, głównie w Anglii, zamówień na broń i amunicję, zabezpieczone zostały takimi właśnie koncesjami.** Dostawcy prywatni nie zgodziliby się zresztą sami na regulację należności w wyżej opisany sposób, ale otrzymali zapewnienie i gwarancję ze strony miarodajnej, że **ryzyko dostaw abisyńskich nie będzie zbyt wielkie.**

W toczącej się rozprawie wojennej **obie strony walczące, Italia i Abisynja, nie mogą się pochwalić obfitością środków finansowych.** Abisynja nie ma ich nawet na lekartwo, ale... ma kredytorów. Or.

2031 radioodbiorników = sprzedano tylko = we wrześniu b.r.

## Paul Wegener w Polsce

### Pobył w Warszawie znakomitego aktora niemieckiego

W dniu wczorajszym bawił w Warszawie znany aktor i reżyser niemiecki Paul Wegener, który przybył do Polski w celu zapoznania się z zabytkami historycznymi z czasów saskich.

Wegener przystępuje do realizacji filmu historycznego p. t. „August Mocny”. Fotograf i architekt, którzy towarzyszyli Wegenerowi, dokonali szeregu

zdjęć fotograficznych i szkiców, przedstawiających Zamek Królewski, Łazienki i Stare Miasto. Obiekty te będą ściśle odtworzone w atelier filmowym w Berlinie.

Obsada aktorska filmu będzie mieszana polsko-niemiecka. Zdjęcia mają się rozpocząć w dniu 1 listopada br.

## Ucieczka złota z Włoch

Olbrzymie koszty prowadzenia wojny spowodowały duży spadek rezerw finansowych Włoch i silny odpływ złota zagranicę, głównie do Ameryki.

Sprawozdanie nowojorskiego Federal Reserve Banku, które ukazało się

w tych dniach, stwierdza, że tylko w 2 miesiącach: lipcu i sierpniu, odpływ złota z Włoch wynosił przeszło 100 milionów dolarów w zlocie, wskutek czego pokrycie złotem obiegu banknotów spadło z 41 na 29%.

## Ryba połknęła łańcuch żelazny

Z Holandji donoszą, że jeden z rybaków złowił rybę o wadze 10 kg i długości 1 metra. Po rozcięciu ryby znaleziono w jej żołądku łańcuch ważący 7 funtów.



# Nr. 52 GŁOS LITERACKO-NAUKOWY

redaguje Koło Literackie Konfraterni Artystów w Toruniu

KAZIMIERA JEŻOWA.

## Z dziejów męczeństwa Śląska

Dwie kresowe dzielnice zachodniej Polski, Pomorze i Śląsk, mają dużo w sobie analogii. Jedna i druga narażone były od początku naszych dziejów najbardziej na parcie niemieckie na wschód, jedna i druga, pozbawione przez ducha pruskiego przewodzącej warstwy inteligencji, przechowały swą pelskość w warstwach ubogiej rolniczej i robotniczej ludności, zubożonej i gnębionej przez rządzące sfery niemieckie, i przetrwały w cichej, zapamiętałej walce, o zachowanie swej odrębności i wiary swych ojców. Były tylko te różnice, że Pomorze przeszło dwukrotnie, jako jedyna z polskich dzielnic, najazd pruski, i to za czasów rządów krzyżackich od roku 1308 do oswobodzenia przez Kazimierza Jagiellończyka w 15-tym wieku w 40 lat po bitwie pod Grunwaldem, i drugi raz od roku 1772 po pierwszym rozbiórce Polski, do roku 1920, gdy wskrzeszona Polska na nowo wzięła je pod swoją opiekę. Śląsk zaś, narażony w średnich wiekach zarówno na zakusy państwa niemieckiego jak i sąsiadujących z nim Czech, już w 14-tym wieku został oderwany od macierzy i blisko 600 lat musiał żyć bez tej opieki, narażony na wrogie siły. Jednak Śląsk był w tem lepszym położeniu, że położony w bliskości Krakowa i Częstochowy, z tych dwu ognisk kulturalnego i religijnego życia Polski, mógł z nich czerpać światło i siłę do wyteżonej walki z obcym żywiołem. Liczne i ciągle pielgrzymki pobożnego ludu śląskiego do Królowej Korony Polskiej w Częstochowie i do starego grodu pod Wawelem są tego wyrazem.

Ogromną zasługą Instytutu Śląskiego w Katowicach, którego dyrektorem jest zasłużony historyk dr. Roman Lutman, znany Gdańszczanin jako delegat do spraw archiwalnych w Komisarjacie Generalnym w Gdańsku, a Pomorza z pracy w Instytucie Bałtyckim, jest wydawanie szeregu cennych informacji naukowych o dziejach Śląska dawnych i obecnych, z których jedna: „Karol Miarka jako redaktor „Katolika“ (znanej gazety śląskiej) informuje nas o

dziejach dziennikarstwa polskiego na Śląsku.

Miarka, nauczyciel szkoły w Pielgrzymowicach na Śląsku, zdobył swoje pierwsze doświadczenie dziennikarskie, pisząc do „Gwiazdki Cieszyńskiej“, a w roku 1868 zaczął pisywać do gazety „Zwiastun Górnos Śląski“. Gazeta ta nie była pierwszą gazetą polską na Śląsku. Pominąwszy pruski „Dziennik urzędowy“, który (mimo rzekomą pranieściskłość Śląska) regencja opolska wydawała od roku 1816, pierwszemi gazetami polskimi na Śląsku były założony w roku 1842 w Pszczynie „Tygodnik

Polski“ i założony w roku 1848 „Tygodnik Górnos Śląski“. W roku 1848 wychodził w Bytomiu „Dziennik Górnos Śląski“, w Piekarach „Tygodnik Katolicki“. Znany patriota Śląski Lompa umieszczał w „Dzienniku Górnos Śląskim“ swoje artykuły, wiersze i legendy, a przez pewien okres czasu był tu redaktorem J. Łepkowski, późniejszy profesor Uniwersytetu Krakowskiego. Taki rozwój dziennikarstwa polskiego na Śląsku był związany z rewolucyjnym okresem około roku 1848, t. zw. „wiosną ludów“.

(Dokończenie nastąpi).

MARJAN SYDOW.

## Kaszubskie epos żartobliwe

(Z powodu trzeciego wydania „Pana Czorlińskiego“)

W początkach ruchu młodokaszubskiego, w r. 1910, toczyła się na łamach prasy kaszuboznawczej polemika na temat dość ciekawej dla zajmujących się literaturą narzeczwą kaszubską. Jeden z krytyków poezji kaszubskich Wosia Budzysza (Jana Karnowskiego) twierdził bowiem, że jego utwory były pierwszemi poezjami naprawdę kaszubskimi, gdy tymczasem jego poprzednicy (chodziło głównie o Derdowskiego) pisali narzeczwem nieistniejącem.

Może w tem twierdzeniu było nieco prawdy, gdyż niezaprzeczalnie jest w utworach Derdowskiego dużo wyrazów i zwrotów nieużywanych w narzeczu kaszubskim; nie było to jednak i nie jest przeszkodą w popularyzacji dorobku poetyckiego Jarosza Derdy (takie miano sam Derdowski zwykł dawać sobie). I miarą popularności głównego jego dzieła, „Pana Czorlińskiego“, jest ukazujące się właśnie trzecie wydanie, które pewnie szybciej rozchodzi się niż dwa poprzednie; minęło przecież od pierwszego wydania 31 lat, zanim ukazało się drugie; do

\*) Pełny tytuł brzmi: O Panu Czorlińskim co do Pucka po sece jachoł. Zei goł dlo swoich druchow kaszubskich Jarosz Derdowski. — Pierwsze wydanie — Toruń 1880. Drugie — Kościerzyna 1911. Trzecie — Pelplin 1935.

trzeciego potrzeba już było zaledwie 25 lat...

Pamiętam z lat młodości, że wówczas „Pan Czorliński“ był na Pomorzu naprawdę popularny. Wyraźnie powiadam — na Pomorzu, nie tylko na Kaszubach, bo czytano „Czorlińskiego“ wszędzie, i na Kociewiu, i w Borach, i na Żuławach. Zwłaszcza jeden moment pociągnął ludzi do tej lektury: ton żartobliwy, który jak złota przedza snuje się poprzez karty poematu.

Jest to humor niewyszukany, rubaszny, nieco rejdowski nawet, odpowiadający temperamentowi licznej na Kaszubach szlachty nagrodowej, do której i bohater eposu, Pan Czorliński należał. Takiego humoru kapitalne przykłady znajdujemy np. w rozdziale „Nawrocenie żedow“, gdzie to Czorliński zabiera się do Żydów, co nie chcą pokłonić się Bożej męce, z biczyskiem w ręku:

„Widzę doch, że nic nie skuram  
samym jeno pościem,  
Więc zaczynam wsześciech z gore  
okłodac biczyskiem!  
Ciej widzałe, że nie żarte,  
tej se żede zlekle,  
Zaro więc odkrete głowe  
i na sanioch kłekte. —  
To beł tryjał, moja bjałko,  
chwoła naszj wiare!

Szpos ten doch je więcy wortny,  
jak sztere talore!

Choć nuta humoru jest tu dominanta, innej jeszcze motywy wplótł Derdowski do wtku swego utworu — i sentyment serdeczny, i patrijotyzm lokalny i miłość Ojczyzny szerzej. Komicznym przygodom Czorlińskiego służą za tło Kaszuby od jezior kartuskich aż po morze, od Pucka i Helu aż po Łebskie jezioro na Kabatkach. Wówczas tamte odległe kresy były jeszcze żywą częścią Kaszub; dziś bodaj już zamarta tam mowa Słowianców...

Tradycje miejscowe bogacą treść „Czorlińskiego“ w motywy swoiste; czy będzie Smętek, uganiający się po Lysej Górze pod Gostoniem, czy portrety książąt pomorskich w kościele oliwskim (dziś katedrze biskupstwa gdańskiego), czy też plawienie czarownic na Helu z r. 1836 — każdy z tych motywów, dodaje barwy tej eposowi w założeniu żartobliwej a niepozbawionej sensu głębszego.

Lokalny patrijotyzm każe Derdowskiemu umiejscowić smoka, Kraka i Wandę z pod Wawelu na jeziorze Żarnowskim, każe mu — już żartobliwie — postacie i miejsca z Pisma świętego przenieść żywcem na Kaszuby. Każe mu notować legendy i podania, echa dawnych krwawych dziejów w słynnej kołysance o rzezi na Dominiku gdańskim, która nianka śpiewa córeczce Czorlińskiego.

A kiedy Czorliński powraca z „Pomrów“ do swoich, żywiej w jego piersiach zadrgało szczerze, polskie serce:

„Rebok widząc se u swoich  
Bogu podżekował,  
Kłak na świętej polści zemni  
i ją pocałował,  
Jesz se napiel z polści strudził  
czesty, polści wode,  
A tej poszed przenocować  
do polści gospode“.

Ten mocny, jędrny patrijotyzm, właściwy Kaszubom nieepsutym przez wpływ polityczny, daje eposowi Derdowskiego treść głębszą i stał się wazkim czynnikiem w procesie zrośnięcia się „Pana Czorlińskiego“ z duszą ludu kaszubskiego. A ta dusza jest nie tylko „naturaliter christiana“, lecz i „naturaliter polonica“, szczerze, serdecznie polska...

GŁOSU LITERACKO - NAUKOWEGO:  
ADRES KOMITETU REDAKCYJNEGO  
TORUŃ, UL. MICKIEWICZA Nr. 23 m. 4  
TELEFON 17-46.

JADWIGA KORCZAKOWSKA.

## Na Akropolu

(Notatki z podróży).

Ani rozmach wszechświatowej wystawy Brukselskiej, emocja dni na wzburzonym oceanie, urok palmami strojnej Sewilli! z bajecznym Alkazarem, ani egzotyzm Algieru — nie było jeszcze „to“. „To“ zaczęło się dopiero odzywać w szybszym rytmie serca, gdy nagle, z fioletowej mgły horyzontu wyłoniły się nierealne, przesiąknięte błędem światłem wyspy Grecji. Uśmiechami witała nas białe żagle przecinające ostro błękitność rozlaną na wodzie i w powietrzu. Coś z legendy, z bajki, z najładniejszych wyobrażeń. Do radości dołącza się niepokój: jaką okaze się ojczyzna Homera zbliżona, w zetknięciu, za parę godzin. Czy nie przyniesie rozczarowania?

Po wyjściu na ląd w Pirusie spieszymy do Aten. Oglądając pobieżnie nowoczesną, znormalizowane miasto, spieszymy się znów, aby jaknajprędzej stanąć na drodze wiodącej do Akropolu. Wspinamy się gorliwie w górę krętymi, wąskimi uliczkami starej dzielnicy. Przechodnie, mieszkańcy małych, brudnych domków patrzą na nasz pośpiech z łagodnym politowaniem. Pytamy się co chwila:

— Tędy? Akropol? Akropol?

— Edo, edo! (tutaj, tutaj).

Wystraszone, chude koty uciekają nam z pod nóg. Oślizgłe lby bruku wydają się mnożyć w nieskończoność. Nie przyznajemy się wzajemnie przed sobą, ale razem z osiłąganą wysokością, narasta w sercu „to“ — niepokój oczekiwania i uroczysta emocja.

Jak będzie tam, na cmentarzysku sztuki? Czy wspomnienia ze szkolnych książek, czy uniesienia młodzieńczych lat, czy... Widać już, widać Akropol!!

Jaśnieją białe ruiny uniesione na masywie skalnym pod samo niebo. Już stąd, już teraz — potęga, piękno.

Mijamy iglaste zagajniki, mijamy kramy natarczywych przekupni, oplacamy bilet wstępu w kasie. Ze wzruszeniem stajemy na pierwszych stopniach schodów (czy to już te? właśnie te, którymi...?). Nie. To są nowe. A i tamte, wyżej, marmurowe też nie greckie, zbudowali je Rzymianie. Odrazu w przedśionku, w Propylejach ogarnia cicha rozpacz, że rozporządzamy zbyt małą ilością czasu. Nie wiadomo, na co wpieryć palce: czy na wspaniałą panoramę Aten u stóp wzgórza, czy na plamy słoneczne, tańczące wśród szafirowych cieni, na bryły marmuru — okrucy piękna, czy podziwiać harmonijną budowę prostolinijnych sklepień, czy korzyć się przed potęgą kolumn-olbrzymów tak pięknych, aż nierealnych mimo swego ciężaru...

Ogarnia gorączka zachwycenia. A trzeba słuchać, co mówi przewodnik: Akropol położony na wzgórzu, wzniesionem 500 stóp n. p. morza był siedzibą królów ateńskich. Następnie został poświęcony bogom, a specjalnie bogini Atenie. W 480 roku przed Chrystusem Persowie zburzyli starożytne świątynie, a około 440 r. z początkiem złotego wieku, Perykles, przy współudziale wielkich

architektów i genialnego Fidjasa zbudował wspaniałe świątynie, których szczątki teraz podziwiamy. Główne wejście na Akropol, Propyleje, z marmurowymi kolumnami w stylu doryckim, zostało zamienione w 14 wieku przez Francuzów na fort obronny. W dalszych kolejach losu służyło Turkom za prochownię, której wybuch w roku 1656 spowodował znaczne uszkodzenie budowli.

Szara, lysa skała w dole, na prawo, t. zw. wzgórze Marsa — to Areopag, miejsce publicznych zebrań i centrum życia politycznego starożytnych Aten. Dalej wzgórze Nimf, niegdyś miejsce świątyni Artemidy, oszpecone teraz brzydką budowlą obserwatorium astronomicznego. Trzy grotty skalne, zamknięte obecnie żelaznymi kratami, były według podania więzieniem Sokratesa. Ruiny półkuliste, przylegające niemal do skały Akropolu, — to teatr Odeon, zbudowany w 160 roku po Chr. przez Heroda Attikusa. Tu odbywały się koncerty, popisy wokalne.

Asklepejon, starożytna świątynia Eskulapa, ze źródłem świętej wody, znajduje się pomiędzy Odeonem, a teatrem Dionizosa. Ten ostatni, kolełka sztuki dramatycznej całego świata, zbudowany w szóstym wieku p. Chr. z klasycznym podziałem na scenę, orkiestrę i widownię, mógł pomieścić przeszło 25 tys. widzów. Tu były grane sztuki takich mistrzów jak Sofoklesa, Eurypidesa, Ajschylosa, Arystofanesa, często z udziałem samych autorów.

Słuchamy pilnie objaśnień, patrzymy pilnie w kierunkach wskazywanych. Punkt po punkcie ożywia się mapa historji.

— A ta droga wiodąca się wzgórzami, gładząca na horyzoncie?

— To tak zw. święta droga, prowadząca do Eleuzis.

U stóp naszych rozciąga się szeroki, śliczny krajobraz. Wpatruję się w leciutką, opalową mgłę, rozpiętą nad miastem jak przejrzyście welon... Silne potracenie i ostry głos przywołuje mnie do trzeźwości. To dwaj robotnicy przesuwają rusztowanie. Przeszkadzamy im w pracy. Nowoczesne odbitki pierwowzorów — niewolników. Tamci własnym potem użyli glebę pod wieczyste piękno, ci mozolnie, jacyś mali i niezaradni, pracują, by to piękno zachować. Razem z nowoczesnym rusztowaniem i techniką wydają się ci ludzie nieważni i bezzilni w obliczu marmurowych olbrzymów... Restauruje się mała świątynia Niki Zwycięskiej, stworzona po wojnie Peloponezkiej. Zniszczona przez Turków, została starannie odbudowana przez Francuzów w 19 wieku.

Świątynia Erechtejon powstała na cześć wychowanka Ateny, Erechteusa oraz Posejdana. Przechodziła różne koleje; była kościołem chrześcijańskim, pałacem, haremem, składem prochu. Zdobí ją piękny taras z sześcioma Karjatydami, rzezbami, którym według podania służyły za wzór najładniejszej dziewczew Arkadij. Jeden z posągów jest imitacją, gdyż oryginalny został wywieziony do muzeum brytyjskiego przez ambasadora lorda Elgina...

Tak, jak sercem Aten jest Akropol, tak sercem Akropolu można nazwać Partenon. Jest to imponująca budowla... nie! Imponująca — to mało! Właściwie nie można określić słowami wrażenia, jakie wywiera. Kiedyś, pamiętam podobne uczucie przed drzewami — olbrzymami w puszczy. Ale tamto — przyroda, a to — stworzył człowiek. Jakże dobitnie zaznaczył, że piękno zewnętrzne było dla jego epoki wszystkim!

(Ciąg dalszy nastąpi).



# Sydzień w radjo

## Radjo na placu boju w Afryce

Praca radjostacji włoskiej w Bari - Rozgłoszenie w Addis-Abebie słycać w Polsce - Reportaże z placu boju

Włochy od szeregu miesięcy używają radjostacji w Bari dla propagandy wojennej, na co w swoim czasie zareagowała Anglja zapomocą radjostacji maltańskiej, a ostatnio w Jeruzolimie pojawili się urzędnicy policji we wszystkich lokalach publicznych z rozkazem zamknięcia głośników, ponieważ rozgłoszenia w Bari nadawała po arabsku audycje skierowaną przeciw Anglii. Na falach eteru apelowali cesarz i cesarzowa Abisynji do sumienia całego świata.

2-go października radjofonja włoska przeżyła swój wielki dzień: umożliwiła wspaniałą demonstrację 20 milionów faszystów całej Italji od Alp do Sycylii.

Ciekawą wiadomością dla posiadaczy silnych odbiorników w Polsce będzie, że jedną silną stację abisyńską, krótkofalową rozgłoszenie w Addis Abebie, można przy sprzyjających warunkach atmosferycznych odbierać u nas. Pracuje ona na fali 257 m (dwa kilowaty), to jest na tej samej, co szwajcarska stacja Monte Ceneri. Addis Abeba posługuje się językiem francuskim.

Najbardziej interesujące byłyby bezpośrednio reportaże z placu boju, jakie projektują Anglijcy i Amerykanie. Mianowicie Brytyjskie Towarzystwo Rozgłosnicze ma wykonać to zadanie zapomocą małej przenośnej stacji krótkofalowej, której audycje transmitowałyby jedna z rozgłosni angielskich w północnej Afryce. Z Addis Abeby zaś doniesiono niedawno, że przybyła tam ekspedycja radjoreporterów, którym polecono komunikować sprawozd. z pola walki. Każdy z reporterów ma przy sobie małą instalację nadawczą, z którą ma się przedostać do pierwszych szeregów walczących. Sprawozdania mają być nadawane na fali krótkiej i za pośrednictwem jednej z egipskich stacji przekazykowych transmitowane bezpośrednio do Ameryki.

Zobaczymy, czy to się uda. Nietylko bowiem olbrzymie koszty, ale również osobliwe trudności, jak choćby geologiczne właściwości kraju, wielkie odległości,

### Trzeba się zdecydować...

Gdyby przeprowadzić ankietę, dlaczego nie każdy człowiek kulturalny i nawet zasobny posiada w domu radjo, otrzymalibyśmy mnóstwo odpowiedzi, że ten i ów, chociaż uznają wspaniałość radja i chcieliby je posiadać — nie mogą się zdecydować na wybór aparatu... Istotnie, ludzie niezdecydowani mogą zablądzić w tym lesie najprzeróżniejszych aparatów! Tyle tego jest! Setki nazw, mnóstwo typów! Trudno się w tem wszystkim połapać i ostatecznie niewiadomo, jaki aparat wybrać, aby po krótkim okresie czasu nie stał się mało wartościowym rupieciami... Taki aparat, który przewidział niezdecydowanie się przeciętnego człowieka i jego obawy o przyszłość radjoaparatu, ukazał się na rynku. Ma wiele lat przed sobą, zanim nowe wynalazki mogą go stracić z piedestału... Już teraz niezdecydowani mogą być spokojni, że w ciągu najbliższych dobrych kilku lat aparat będzie służył wiernie i niezmiennie.

Nowy radjoodbiernik z krajowej fabryki Telefunken, nosi nazwę SPECIAL. Dogadza on najbardziej wybrednym, należy do aparatów najwyższej klasy 3-4 lampowców, o głośniku dynamicznym, o pełnym zasięgu europejskim i zamorskim. Piękny, czysty, naturalny ton, nowa linja skrzynek, powodująca nieznaną dotychczas modulację głosu — oto zasadnicze zalety nowego aparatu SPECIAL Telefunken. I jeszcze jedną ważną zaletę posiadają nowe aparaty: taniść, dostępność dla szerokich sfer. Jednym słowem doczekaliśmy się. Dalszych obaw niema. Aparat SPECIAL posunie sprawę radjową naprzód o wiele tysięcy nowych abonentów.

**NIGDY! NIGDZIE!** 9684

**ŻADEN!** radjoodbiernik nie cieszył się takim powodzeniem jak

**„NATAVIS-IMPERATOR“**

3 obwodowy, 3 zakresowy, 4 lampowy, na pr. zmienny, uniwersalny, baterijny.

**DLACZEGO?** Bo jeszcze nie było na rynku polskim tak selektywnego, tak wydajnego i tak przepięknie oddającego muzykę i głos odbiornika

jak **„NATAVIS-IMPERATOR“**

Pamiętaj! o tem przy kupnie odbiornika radjowego

jakie trzeba będzie pokonać, stawiają te śmiałe zamierzenia pod znakiem zapytania.

Jeżeli chodzi o historję zastosowania radja do celów wojennych, to już w 1904 roku w tejsze Afryce podczas powstania w kolonjach niemieckich szczerpu Here-ro posługiwano się telegrafem bez drutu. W tymże roku i w następnym Japończycy w wojnie z Rosją próbowali tego nowego środka porozumiewania się na odległość. W słynnej bitwie pod Cuszimną używano radja nietylko do przesyłania meldunków, lecz także do wydawania rozkazów poszczególnym okrętom, co niewątpliwie przyczyniło się do wielkiego zwycięstwa floty japońskiej. W

ten sposób odkryło się przed całym światem olbrzymie znaczenie tego nowego środka komunikacyjnego dla celów wojennych.

Również w czasie wojny rosyjsko-japońskiej po raz pierwszy użyto radja w celach reportersko-prasowych. Pewien dziennikarz angielski zapomocą okrętowej stacji nadawczej przesłał depeszę do najbliższej lądowej stacji odbiorczej.

Bezpośrednio jednak reportaże wojenne na falach eteru przesyłano dopiero podczas ostatniej wojny w Mandżurji. Amerykanie i Japończycy byli pierwszymi, którzy użyli radjofonji na wysokim poziomie rozwoju do przesyłania wiadomości z pola walki.

## „Polskie Radjo“ na ms. „Pilsudski“

Krótką historję podróży na płytach — Aparatura transmisyjna na statku — Reportaż duński — Specjalna audycja dla radjostacji amerykańskich

W pierwszej podróży statku m/s „Pilsudski“ do Ameryki żywy udział wzięło Polskie Radjo. Na statku zainstalowano dwa zespoły aparatury do nagrywania płyt metalowych oraz komplet aparatury transmisyjnej. Dzięki temu wyposażeniu technicznemu radjo mogło z pierwszej podróży przez ocean nietylko nadawać audycje do różnych radjostacji, ale i utrwalać na płytach gramofonowych fragmenty życia statku.

Dwa zespoły do nagrywania płyt gramofonowych umożliwiły utrwalenie dokumentarnych niemal momentów z tej podróży w sposób ciągły, to znaczy, że nagrane płyty utworzyły jakby krótką, retrospektywną historję podróży.

Na płytach gramofonowych nagrano między innymi całkowity przyjazd i od-

jazd statku z Halifaxu, reportaże z życia okrętu w czasie sztormu, ciekawą akustycznie jazdę okrętu w czasie mgły, pracę w kabine radjostacji okrętowej, życie maszyn itp. Poza tem utrwalono na płytach rozmowy z wybitniejszymi uczestnikami pierwszej podróży statku do Ameryki, między innymi rozmowę z wice-min. Kocem, z gen. Wieniawą - Długoszowskim itd.

Zainstalowana na statku aparatura transmisyjna Polskiego Radja pozwoliła na urządzenie z pokładu statku transmisyjnej dla duńskich stacji nadawczych. Nadany był reportaże speakera duńskiego o statku „Pilsudski“, po czem nastąpił koncert, który wykonały: pp. Rabcewiczowa i Szlemińska.

Przy pomocy krótkofalowej stacji na-



Yesień, słońca, zimno...  
Zaopatr się w tabletki  
**Togal**  
Togal stosuje się w cierpieniach reumatycznych, podagrze, grypie i bólach nerwowych. Do nabycia we wszystkich aptekach.

Obecnie cena zniżona zł. 1.50 za rurkę.



**DLACZEGO KOSMOS ?**

bo Kosmos typ K 81 model 1936 r. jest 3-lampowym odbiornikiem o nowoczesnej, wszechstronnie wypróbowanej konstrukcji. Wbudowany supresor eliminuje lokalną stację. Dodatkowy regulator selektywności znakomicie ułatwia strojenie. Idealna czystość dźwięków zapewnia wbudowany głośnik dynamiczny. Cena zł. 220. — przy dogodnych warunkach płatności.

C. JORDAN

**KOSMOS RADJO**

WYSOKIEJ JAKOŚCI POPULARNE W CENIE

Bezpłatne prospekty oraz adresy firm w których odbywa się sprzedaż odbiorników „Kosmos” wysyłamy na żądanie. C. JORDAN „Kosmos-Radjo” Warszawa, Warecka 1.

### Nowa bazylika w Polsce

Transmisja na całą Polskę nabożeństwa z bazyliki św. Jana w Toruniu

W nadchodzącą niedzielę Rozgłoszenia Pomorska w Toruniu transmitować będzie na wszystkie stacje Polskiego Radja nabożeństwo z bazyliki św. Jana w Toruniu. Transmisję poprzedzi odczyt ks. dr. Liedkego p. t. „Nowa bazylika w Polsce”

Jakeśmy bowiem już donosili, kościół św. Jana dekretem Ojca św. został podniesiony do godności bazyliki mniejszej.

Przed transmisją nabożeństwa rozlegnie się na całą Polskę największy na Pomorzu dzwon „Tuba dei”. Dzwon ten odzywa się tylko w wyjątkowo do-

niosłych wypadkach. W r. ub. słyszeliśmy go w koncercie największych dzwonów w Polsce, transmitowanym na wszystkie stacje Polskiego Radja. „Tuba dei” towarzyszył również w żałobie narodowej po zgonie Marszałka Pilsudskiego.

Niedzielną transmisję z bazyliki św. Jana poprzedzona odczytem będzie 5-tą z rzędu transmisją nabożeństwa na całą Polskę, nadawaną przez Rozgłoszenie Pomorską. Dotychczas słyszeliśmy transmisje nabożeństw z Pełplina, Grudziądza, z kościoła św. Jana i św. Jakuba w Toruniu

dawczej nadano ze statku specjalną audycje dla radjostacji amerykańskich. Na program tej audycji złożył się koncert orkiestry jazzowej Witkowskiego, oraz koncert chopinowski w wykonaniu Rabcewiczowej i recital wokalny p. Szlemińskiej. Ten program dla Ameryki poprzedził reportaże angielski z życia statku wraz z fragmentami efektów akustycznych. Ponieważ audycja ta nadana była w momencie zbliżania się statku „Pilsudski“ do brzegów Ameryki, słuchacze amerykańscy, zwłaszcza Polonja amerykańska, przygotowana była niejako na powitanie statku.

W porcie nowojorskim na powitanie statku „Pilsudski“ wyruszyło kilka ekspedycy technicznych radjostacji amerykańskich, które przy pomocy swoich aparatów urządziły transmisje dla rozgłosni amerykańskich. Transmitowane było całe wejście statku do portu, ponadto radjowi reporterzy amerykańscy urządzili z wybitniejszymi uczestnikami podróży szereg wywiadów dla swych słuchaczy.

### Udoskonalenia techniczne w Polskim Radjo

W centralnej amplifikatorni Polskiego Radja przy ul. Zielnej 25 odbywa się obecnie montaż dwu zespołów aparatów do nagrywania płyt metalowych. Aparaty te sprawdzone niedawno użyte były już do nagrywania płyt gramofonowych w czasie pierwszej podróży statku „Pilsudski“ do Ameryki.

Obecnie obie aparaty wmontowane będą na state, dzięki czemu Polskie Radjo, które dotychczas posiadało tylko aparaty stila do utrwalania audycy, otrzymuje nowe instrumenty pracy programowej.

Różnica między aparatami stila a obecnie montującymi się zespołami polega na tem, że stila utrwała audycje radjowe na taśmie stalowej tylko czasowo, natomiast aparatura płytowa pozwala na trwałe gromadzenie prawdziwego archiwum audycy radjowych i przemówień wybitnych prelegentów radjowych.

Z aparaty tej korzystać będzie Polskie Radjo również przy nagrywaniu błyskawicznych reportaży radjowych z aktualnych wydarzeń, a to tem łatwiej, że jeden komplet zmontowany będzie w samochodzie transmisyjnym Polskiego Radja.

### Tempo, tempo...

Żyjemy w okresie niesłychanie ciekawym — świat naokoło nas wygląda, jak w kalejdoskopie — obrazy i zjawiska zmieniają się z godziny na godzinę. Tam rewolucja lub wojna, tu zmiana rządu, tam państwo wprowadza ograniczenia dewizowe, inne państwo zbroi się.

Zjawiska gospodarcze przewijają się koło nas z zawrotną szybkością. Wszędzie tempo i jeszcze raz tempo. Wszystko się dzieje za wolno, wiadomości wszelkie dochodzą nas zwykle kilkanaście godzin później. Dzięki radju możemy je otrzymać prędzej — radjo informuje nas o wszystkim. Dzięki radju nie zostajemy w tyle. Na głuchej prowincji aparat radjowy z tak powszechnie cenioną baterją anodową Centra informuje szybko i sprawnie o wszystkim.



# Na ziemiach Pomorza

## Związek Towarzystw Kupieckich na Pomorzu przy pracy Obrady zarządu głównego

W środę, dnia 23 bm. odbyło się Centrali Związku Towarzystw Kupieckich na Pomorzu posiedzenie zarządu głównego.

Po zagajeniu zebrania przez p. prezesa **Tadeusza Marchlewskiego**, pierwszy zabrał głos wiceprezes p. **dr. Smoleń** i złożył mu, jak również członkowi zarządu głównego p. **Romanowi Stammowi** serdeczne gratulacje z okazji wyboru na posłów do Sejmu.

Następnie p. **prezes Marchlewski** wygłosił przemówienie, w którym przedstawił program pracy organizacyjnej na r. 1935-36.

Szczegółowe sprawozdanie finansowe oraz preliminarz budżetowy referował skarbnik Związku p. **K. Płatkowski**, któremu wyrażono podziękowanie za jego planową i przetrzoną gospodarkę finansową.

Tegoroczne walne zebranie delegatów Związku, na zaproszenie gdynskiej Korporacji Kupieckiej, odbędzie się w Gdyni, dnia

10 listopada rb. z następującym programem: godz. 12 nabożeństwo w kościele Najśw. Maryji Panny, godz. 13 — śniadanie wydane przez Korporację Kupiecką w Gdyni, godz. 14 — walne roczne zebranie delegatów, godz. 20 — wieczorek towarzyski z udziałem pań.

Z okazji 10-lecia Naczelnej Rady Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego w Warszawie odbędzie się dnia 24 listopada rb. w Krakowie kongres kupiecki, który zajmie się opracowaniem wytycznych programowych w zakresie najżywotniejszych spraw handlu polskiego.

Po scharakteryzowaniu sytuacji gospodarczej za miesiąc wrzesień rb. zarząd główny uchwalił nadanie „Związkowej odznaki dla zasłużonych” kilku wybitnym działaczom związkowym, wreszcie omówił szereg spraw bieżących.

## Zmiany wśród duchowieństwa w diecezji chełmińskiej

J. E. Ks. Biskup dr. **Okoniewski** Instytuował 21 października 1935. ks. adm. **Dahlmana Antoniego** na Świerczyńki, ks. adm. **Dembskiego Norberta** na Białuty, ks. wik. **Papenfusa Pawła** z Grudziądza na Niedamowo, ks. prob. **Sadowskiego Anastazego** z Wygody na Szywałd, ks. adm. **Szarafińskiego Stanisława** na Strzecz.

**Mianował:** egzaminatorem prosynodalnym:

Ks. dr. **Roskwitalskiego Józefa**, rektora Seminarjum duch. w Pelplinie.

Dziekanem dekanatu świeckiego: ks. prob. **Deję Alojzego** w Topólnie.

Radcą duchownym: ks. prob. **Konitzera Pawła** w Świeciu.

Kuratusami: ks. kur. **Grabańskiego Franciszka** i **Cichego** w Brudzawach, ks. kur. **Klonkowskiego Wojciecha** z Brudzaw w Cichem.

Administratorem in spiritualibus et temporalibus: ks. wik. **Zalewskiego Mieczysława** w Radzynie.

Administratorem in spiritalibus: ks. wik. **Ossowskiego Albina** z Nowej Cerkwi w Zwiniarzu.

Kapelanem biskupim: ks. neopresb. **Jan-kowskiego Edwarda**.

Adjunktem w Kurji Biskupiej: ks. wik. **Katedr. Dysarza Gerarda** w Pelplinie.

Prefektami: ks. **Klementowskiego Bolesława** w Collegium Mar. w Pelplinie, ks. **Węgielewskiego Antoniego** z Szywałdu w gimnazjum żeńskim SS. **Zmartwychwstańek** w Wejherowie.

Wikariuszem katedralnym: ks. **Szybo-wskiego Franciszka** z Pieniążkowa w Pelplinie.

Wikariuszami: ks. **Achtabowskiego Jana**, wik. z **Mezana** w Tczewie u św. Krzyża, ks. **Broniszewskiego Tadeusza**, wik. z **Chojnic** w **Łasinie**, ks. **Deskowskiego Eryka**

wik. z **Małego Kacka** w **Roźentalu**, ks. **Jakubowskiego Jana**, wik. z **Grudziądza** w **Małym Kacku**, ks. **Kamińskiego Feliksa**, wik. **Klewicza Kazimierza**, wik. **Kirsteina Franciszka**, wik. z **Łasina** w **Chojnicach**, ks. **Klewicza Kazimierza**, wik. z **Skarszew** w **Wejherowie**, ks. **Klonowskiego Feliksa**, wik. z **Działdowa** w **Pieniążkowie**, ks. **Krzywdzińskiego Franciszka**, wik. z **Brzozia Pol.** w **Zblewie**, ks. **Lewańczyka Aleksandra**, wik. z **Szembruka** w **Drzycimiu**, ks. **Litewskiego Kazimierza**, wik. z **Kosakowa** w **Subkowach**, ks. **Meggera Władysława**, adm. z **Zwiniarza** w **Nowej Cerkwi**, ks. **Szczepańskiego Józefa**, wik. z **Tczewa** w **Mszanie**, ks. **Szczypińskiego Stanisława**, wik. z **Drzycimia** w **Szembruku**, ks. **Tuszyńskiego Józefa**, wik. z **Zblewa** w **Brzoziu Pol.**, ks. **Wilamowskiego Aleksandra**, wik. z **Chełmna** w **Działdowie**, ks. **Wohlfeila Ernesta**, wik. z **Małego Kacka** w **Grudziądzu** u św. Krzyża.

**Zwolnił:** ks. radcę **Konitzera Pawła** w **Świeciu** z obowiązków dziekana świeckiego.

**Na studia:** ks. wik. kat. **Glamowskiego Karola** z **Pelplina** do **Warszawy**, ks. wik. kat. **Janiszewskiego Kazimierza** z **Pelplina** do **Warszawy**, ks. pref. **Manthey Jana** z **Chełmna** do **Rzymu**, ks. wik. kat. **Poepplaua Leona** z **Pelplina** do **Warszawy**.

**Zmarli:** ks. **Franciszek Nowak**, prob. w **Skarlinie**, w wieku lat 75, kapłaństwa 49, dnia 19 października 1935, ks. dr. **Franciszek Michalski**, prał., kanonik katedralny, w wieku lat 69, kapłaństwa 45, dnia 20 października 1935.

## Dokoła Bałtyku na yachcie żaglowej „Korsarz” Polska flaga w Królewskim Yacht Klubie

Zbliżając się do Sztokholmu — spotykaliśmy coraz więcej motorówek i parostatków. Wszędzie witano nas wesoło i życzliwie. Coraz częściej też widniały na brzegach wille, domki letnie, altany i restauracyjki.

### WYŚCIGI ZE SZKUNEREM.

O szóstej rano podnieśliśmy żagle. Silny, chłodny a porywisty wiatr północno - zachodni gnał po niebie szare poszarpane chmury z niebywałą szybkością. I my sunęliśmy żwawo ku niedalekiej już stolicy Szwecji. Po drodze robimy sobie małe regaty z dwumasztowym szkunerem wiozącym ładunek drzewa. Kończą się one oczywiście naszym zwycięstwem — przyznać jednak trzeba, że ten szkuner szedł bardzo szybko. Wogóle zauważyliśmy tu na północy, tak w Estonii, jak i Finlandji i Szwecji ogromną ilość żaglowców. Gdybyśmy sami tego na własne oczy nie widzieli — nigdybyśmy w to nie uwierzyli, sądząc po rzadkich wizytach żaglowców w Gdyni i Gdańsku. Dużo z nich nie posiada nawet motoru pomocniczego i nigdy nie widziałem tutaj żaglowca holowanego w największych nawet kanałach portowych. W takim Tallinnie w ciasnych basenach, gdzie nawet statki parowe poruszają się z trudnością — trzymasztowe szkunery ma-

newrują pod żaglami. Tu dopiero można ocenić, jak dobrzy żeglarze istnieją jeszcze na świecie i podtrzymują piękne tradycje białoskrzydłych okrętów.

W Sztokholmie stajemy na boi w Królewskim Yacht-Klubie (Kungliga Svenska Segel Sällskapet). Tutaj również bardzo gościnnie nas przyjmują. Na maszcie klubowym łopocze znów polska flaga przez cały czas naszego pobytu w Sztokholmie. Przez trzy dni zwiedzamy miasto, jego osobliwości i okolice. Rzecz, która nas wesoło nie miało dotknęła — to niebywałe ceny artykułów żywnościowych — dwa do trzech razy wyższe niż w Polsce! Może to dlatego, że to stolica?! Nie wiem. To muszę jednak przyznać, że miasto prezentuje się naprawdę jak stolica. Ruch na ulicach bardzo duży — a w dodatku lewostronny, do czego początkowo nie mogliśmy się przyzwyczaić. Mnóstwo nowych budowli, gmachów i domów mieszkalnych. Najpiękniejszy z nich — to Ratusz — Stadthuset, ukończony w r. 1923, arcydzieło architekta Ostberga. Niezrównana sylwetka gmachu ozdobionego prostą wieżą o przepięknym zwieńczeniu oglądana z mostu ponad szeroką odnogą rzeki — daje wspomnienie na całe życie! Z dawniejszych budowli najokazalej przedstawia się ogromny zamek królewski z 1697 roku oraz Dom Ry-

cerski z 1650 r. Najcenniejsze w Sztokholmie perły renesansu szwedzkiego.

### PECHOWY DESZCZ

Pech, przesładujący nas w portach zysła nam już z rana drugiego dnia pobytu obfity ulewny deszcz, który z małymi przerwami trwał bezmała 4 dni. 29 lipca o 15-tej opuszczamy Sztokholm. Znowu płyniemy między szkerami. Idziemy dłuższy czas przez bardzo ciasne przejście Stakesund, gdzie od brzegu do przeciwległego nie było nawet 10 m. Była to śliczna przeprawa — deszcz niestety psuł nam polową przyjemności.

### NA ŚWIATOWYM ZŁOCIE STARSZOHARCERSKIM

Nocujemy na kotwicy w przytulnej zatoczce wyspy Ingarö. Nazajutrz rano płyniemy dalej i stajemy na kotwicy w zatoczce Smolensviken. Dziś właśnie jest otwarcie Światowego Złota Starszo Harcerzy w którym bierzemy i my udział.

Władze polskiej wyprawy harcerskiej zrobiły na nasze przyjęcie uroczystą zbiórkę wszystkich polskich podobozów. Po południu wzięliśmy udział w oficjalnym otwarciu Złotu przez Następce Tronu Szwedzkiego Ks. Gustawa Adolfa oraz Skauta Naczelnego generała Baden Powell. W defiladzie wzięliśmy udział jako osobna jednostka w grupie polskiej.

Nas specjalnie jako żeglarzy spotkała duża radość. Otóż oprócz naszego jachtu brał udział w zlocie jeszcze jeden jedyny

jacht i to angielski. Zwał się „Moronel” i był nieco mniejszy od naszego „Korsarza”, a pozatem prezentował się o wiele słabiej od nas! Pomyślcie: jacht z Anglii, kraju o wielowiekowej tradycji żeglarskiej wobec jachtu z Polski, która dopiero pierwsze kroki stawia na morzu.

### ROZMOWA Z BADEN POWELLEM

Naczelny Skaut Gen. Baden Powell zaszczycił nas 15 minutową wizytą. Interesował się bardzo jachtem, naszą podróżą i organizacją harcerstwa morskiego w Polsce.

Odwiedziła nas także komenda Polskiej Wyprawy do Ingarö. Po trzydniowym postoju — w czasie którego uczestniczyliśmy w wszelkich imprezach złotych — podnosimy kotwicę. Nasza podróż niestety ma się powoli ku końcowi. Zdajemy sobie sprawę z tego, że rozpoczynamy już drogę powrotną. Od Gdańska dzieli nas tylko 310 mil morskich. 8 sierpnia mamy być w przystani klubu — a więc jeszcze tylko tydzień...

### NA BEZŁUDNEJ WYSPIE

Podniosły kotwicę, popłynęliśmy na południe przez Dalarö-fjord. Za Dalarö wyszukaliśmy sobie niewielką — może 4 km obwodu liczącą — bezludną wyspę Gunnarsholmen. W cichej zatoczce zarzuciliśmy kotwicę. Woda była tak czysta, że z pokładu jachtu widać było każdy, choćby najdrobniejszy szczegół dna morskiego.

(Dokończenie nastąpi).



**Lyżką zdrowia**

szczególnie dla dzieci osłabionych po grypie, influency i t. p. chorobach zakaźnych, jest łyżka Emulsji Tranowej wyrobu firmy Scott & Bowne. Jest ona znakomitym środkiem wzmacniającym i odżywcym, zawiera obfitujący w witaminy A i D norweski tran leczniczy oraz sole wapniowo-fosforowe. — Emulsja Tranowa Scotta wzmacnia kościec dzieci i dlatego zalecana jest w krzywicy. Wystregajcie się naśladownictw. Żądajcie prawdziwej

EMULSJI TRANOWEJ  
WYROBU FIRMY  
**SCOTT & BOWNE S.A.**  
WARSZAWA.  
CENA FLAKONU ZŁ. 2.-

## Piramida kamieni na Helu Nie cokol latarni morskiej lecz piec hutniczy

W kwietniu br. podczas robót ziemnych na Helu odkryta została — jakeśmy o tem donosili — osobliwa piramida kamieni, obejmująca rozmiarami kilkanaście metrów kwadratowych. Po całkowitem odsłonięciu dziwacznej budowli z warstwy ziemi, która pokrywała ją na grubość około metra, uznano, że jest to cokol latarni morskiej z XVII-go wieku. Na cokole tym miał się znajdować żuraw, z wiszącym kotłem, w któ-

rym co noc palono smołę. Płonący ogień miał ostrzegać statki przed najeżaniem na mieliznę. Rzekome ruiny latarni zbadane zostały przez konserwatorów, prehistoryków itd. Nic jednak konkretnego nie ustalono. Ostatnio wysunięto hipotezę, że piramida kamieni stanowiła ongiś piec hutniczy, na co wskazują w dużych masach żużle z wytopionej rudy żelaznej. Odkrycie ma być jeszcze raz należyte zbadane.

## Utworzenie nowej parafii w Krojantach na Pomorzu

Istniała w Krojantach, w pow. chojnickim, już w roku 1790, kaplica prywatna. Terazniejszy kościół pod wezwaniem Niepokalanego Poczęcia N. M. P. w Krojantach, zbudowany w r. 1893 przez b. właściciela klucza krojanckiego, jako zbór protestancki, przeszedł później wraz z majątnością Krojanty w posiadanie pruskiej Komisji Kolonizacyjnej, a teraz jest własnością Skarbu Państwa Polskiego.

Ponieważ ludność miejscowa i okoliczna dziś w przeszło 80 proc. jest katolicka kościół ten przekazany został wraz z zabudowaniami i 19,75 ha roli przez Władzę

Państwową dnia 16 marca 1926 r. katolickiej parafii chojnickiej, w której obecnie się znajduje. Uroczyste poświęcenie jego nastąpiło 12 grudnia 1926. Nabożeństwa odprawiał w nim odtąd aż do końca czerwca rb. kler parafjalny z Chojnic.

Teraz dekretem z dn. 15 bm. JE Ksiądz Biskup Okoniewski utworzona została przy tym kościele nowa parafia, do której zostały przydzielone następujące miejscowości z parafii chojnickiej:

Bachorze, Czartolomie, Grunsberg, Kłossnowo, Powalki i Zbeniny; z parafii Nowa Cerkiew zaś Kłodawę.

Mądra matka daje dziecku

**BEBEDONT SZOFMANA**

specjalna, dla dzieci pomarańczowa pasta do zębów



**U nerwowo chorych i cierpiących psychicznie, łagodnie działająca naturalna woda gorzka Franciszka-Józefa przyczynia się do dobrego trawienia, daje spokojny, wolny od ciężkich myśli sen. Zalecana przez lekarzy.**

**Podniesienie bandery na ORP „Mewa“**

Wczoraj odbyło się w Stoczni Gdyńskiej podniesienie bandery na nowo wybudowanym trawlerze Marynarki Wojennej ORP „Mewa“. Uroczystość odbyła się przy udziale dowódcy floty kontradmirała Unruga, oraz przedstawicieli Urzędu Morskiego i Komisariatu Rządu. Nowy trawler (wyławiacz min) wybudowany został całkowicie w kraju. Długość jego wynosi 45 m.; siłę napędową stanowi motor Diesel-Nohab.

**Wypadek w cukrowni w Chelmży**

W cukrowni chelmżyńskiej wczoraj w nocy pękło koło rozpędowe w jednej z maszyn, wobec czego zarządono t. zw. przestój, czyli wstrzymano ruch w cukrowni na przeciąg 24 godzin.

Nowe koło dla cukrowni chelmżyńskiej odlewa toruńska firma Drewitz.

**Barbarzyńskie wykradzenie miodu**

Przed kilku dniami nieznanymi złodziejami, łaknący widać osłodzenia sobie gorzkiego życia kryzysowego, dopuścili się w barbarzyński sposób wyniszczenia pszczoły i kradzieży miodu z dwóch uli u rolnika Maniszewskiego w Rychnowie (pow. toruński).

Nierozumni barbarzyńcy z łupu nie będą mieli wielkiego pożytku, gdyż zapas zimowy pszczoły stanowi co najmniej 1 do 1 i pół kg. i to w dodatku nie miodu, a podkarmu cukrowego, którym każdy pszczelarz, po wybraniu miodu rychłą jesienią pszczoły na zimę podkarmia. Największą natomiast stratę ponosi pszczelarz przez wyniszczenie pszczoły, których wartość jest dziesięciokrotnie wyższa od zrabowanego „miodu“.

Policja jest na tropie sprawców, których nie ominie zasłużona kara.

**Z Torunia do Chicago**

Jak donosi jeden z polskich dzienników emigracyjnych w Ameryce, do Chicago zawędrował z Torunia osiawiony „łańcuch szczęścia“, który przed paru tygodniami emocjonował żądną łatwych zarobków publiczność pomorską.

**Co — kiedy — gdzie?**

Repertuar Teatru Ziemi Pomorskiej.

Sobota, 26. 10. — Toruń — „Za siedmioma górami“ — godz. 16, „Rozkoszna dziewczyna“ — wiecz.  
Niedziela, 27. 10. — Toruń — „Za siedmioma górami“ — godz. 12-ta, „Cudzik i Ska“ — godz. 16-ta, „Rozkoszna dziewczyna“ — wieczorem.

**SILVA RERUM**

zebrał i zestawil Boleslaw Busiakiewicz  
KALENDARZYK HISTORYCZNY.  
Co się kiedy i gdzie wydarzyło?

- 23 października
- 1173 Umarł Bolesław Kędzierzawy.
- 1677 Urodził się Stanisław Leszczyński, w 1704 roku obrany królem polskim.
- 1801 Urodził się w Berlinie wybitny kompozytor niemiecki Gustaw Albert Lortzing.
- 1825 Uwieszenie w Wilnie „Promienistych“, a wśród nich: Zana, Mickiewicza i w. in.
- 1825 Urodził się w Warszawie znakomity skrzypek-wirtuoz Apollinary Katski.
- 1872 Umarł pod Paryżem (w Neuilly) jeden z najwybitniejszych poetów Francji w XIX stuleciu — Teophile Gautier.
- 1906 Umarł w miejscowości Aix słynny francuski malarz, prowansalczyk — Paul Cezanne.
- 1909 Okradzenie obrazu Matki Boskiej na Jasnej Górze w Częstochowie.

**24 października**

- 1273 Uroczysta koronacja Rudolfa Habsburga w Akwizgranie.
- 1529 Uzyskanie korony węgierskiej przez Jana Zapolyi.
- 1648 Pokój westfalski kończący 30-to letnią wojnę.
- 1788 Sejm Czteroletni (1788—1792) powołuje „Komisję wojskową“ wspólną dla Korony i Litwy.
- 1795 Trzeci rozbiór Polski; traktat podziałowy między Rosją a Prusami został wydany w Petersburgu.
- 1850 Zjazd cara Mikołaja I z cesarzem Austrii Franciszkiem Józefem w Warszawie.
- 1916 Początek słynnej bitwy pod Verdun.
- 1926 Umarł w Krakowie zasłużony uczestnik i historyk, powstaniec 1863 członek Rządu Narodowego — Marjan Dubiecki.
- 1930 Dyktatura wojskowa w Brazylii.

*Przed każdym posunięciem trzeba się namyśleć*



*bez namysłu można nabyć tylko*

**ECHO**

—121—Z  
—121—S  
—131—B

**RADJO ODBIORNIKI WYSOKIEJ KLASY W NISKIEJ CENIE**

Na pczest należności przyjmujemy obligacje Pożyczki Narod. w-g kursu emisji. po 1 obligacji 50-zł. za odbiornik

WARUNKI NORMALNE przy zapłacie należności na raty za gotówkę 50zł. obligacji Poż. Narod.

typ 121-Z na prąd zmienny	zł. 170.—	zł. 158.—	dopłata	zł. 105.—
typ 121-S na prąd stały	zł. 195.—	zł. 175.50	gotówką	zł. 127.50
typ 131-B baterijny	zł. 160.—	zł. 144.—		zł. 96.—

Tem samem prostym wysokości dopłat podane w poprzednich naszych ogłoszeniach.

SPPZEDA Z: Toruń: E. Stwice, Żeglarska 31; Bydgoszcz: B. Jązkowski, Gdańska 28; Gdynia: B. Wojewski, Starowiejska 26, Int. T. Wierzyński, 6-to Jańska 59, Miejskie Zakłady Elektryczne, Mościckich 41a; Grudziądz: Fr. Lietz, Plac 28 Stycznia 21; Inowrocław: K. Lewandowski, Rynek 11; oraz P. Z. T. PAŃSTWOWE ZAŁADY TELE- I RADJOTECHNICZNE W WARSZAWIE

**Roki osadnicze na Pomorzu**

W dniach 22 bm. w Kościerzynie, 23 bm. w Kartuzach i 24 bm. w Wejherowie odbyły się zjazdy osadnicze Pom. Tow. Roln. przy współudziale prezesa Sekcji Osadniczej PTR p. Rząsy. Zjazdy były bardzo liczne i żywe, na których osadnicy, uznając dotychczasowy wysiłek Rządu przyjęcia z pomocą osadnictwu, stwierdzili, że pomoc ta jest tylko częściowa, jak długo nie będzie zawieszona wymagalność poza wszelkimi prywatnymi długami rolniczymi, także wymagalność zorganizowanego kredytu, a w szczególności Państw. Banku Rolnego i to na lat 3, i jak długo nie będą dostosowane ceny wyrobów przemysłowych i artykułów codziennej potrzeby do cen produktów rolniczych.

Wielkiem zainteresowaniem cieszyły się tak zwane roki osadnicze urządzone równocześnie, na których dyrektor Państwowego Banku Rolnego, p. Narbutt, delegat Woj. Kom. dla Spraw Finansowo-Rolnych p. Wojciechowski i przedstawiciele lokalnych władz jak pp. naczelnik Urzędu Skarbowego, komisarz ziemski i inni udzielali odnośnie swoich instytucji wyczerpujących wyjaśnień i w miarę możliwości załatwiali na miejscu sprawy.

Ułatwienie to dla osadników, dając możliwość załatwienia na miejscu spraw niejasnych, wątpliwych i otrzymania wyjaśnień oraz porad, będzie zorganizowane we wszystkich pozostałych powiatach w miesiącu listopadzie.

**PAPIEROS dla ZNAWCÓW**

**EGIPSKI PRZEDNI**

**20 sztuk - zł. 1.80**

**Straż graniczna ujęła w Gdyni szajkę przemytników**

Straż graniczna w Gdyni od dłuższego czasu badała podejrzone źródła zarobku Izaaka Lewińskiego, właściciela składu farb przy ul. Lipowej 11, którego łączyły nici niezrozumiałej przyjaźni z często odwiedzającymi go komiwojażerem firmy „Lavinitt“, Majerem Spinadłem i kupcem Formanem, pochodzącymi z Włocławka i ciągle przyjeżdżającymi bez określonego celu do Gdyni.

Wczoraj cel ich przyjazdów został wyjaśniony. Straż Graniczna aresztowała ich, w chwili, gdy zajęci byli przemycaaniem pak z zagranicznymi wyrobami tytoniowymi z Gdyni do Włocławka. Przemyt miał odejść z Gdyni na jednym ze statków utrzymujących komunikację Wisłą.

Był to duży transport tytoniu, który udało się im zrzęcznie załadować na statek, dzięki przekupieniu robotnika portowego. Cała przedsięwzięcia trójka znalazła się za kratami, skąd pewno nieprędko wyjdzie.

Ważnym elementem było zabicie jednego z przemytników, który został ranny w czasie próby ucieczki. Straż Graniczna natychmiast podjęła śledztwo, które doprowadziło do ujęcia szajki przemytników. Wszyscy przemytnicy zostali aresztowani i przewiezieni do Gdyni. Włocławka.

**Niefortunny powrót do kraju**

Onegdaj jeden ze statków fińskich przywiózł do Gdyni i oddał w ręce policji „ślepego pasażera“ Franciszka Putza, pochodzącego z okolic Wąbrzeźna. Putz ukrył się na statku i został znaleziony w jakimś zakątku w drodze do Finlandji.

Po przybyciu do Helsinek kapitan postanowił oddać go w ręce policji, ale policja

nie przyjęła go i zabroniła mu wychodzić na ląd, wskutek czego nie pozostawało nic innego, jak wrócić do Polski tym samym statkiem, którym opuścił brzegi polskie. Obecnie „blindziarz“, z pod Wąbrzeźna będzie musiał odsiedzieć karę za nielegalne przekroczenie granicy, a następnie pewno znowu spróbuje szczęścia.

**MYDŁO i PUDER DLA DZIECI?**

TO OCZYWIŚCIE

**BEBE SZOFMANA**

OD LAT 35 NA STRAŻY ZDROWIA DZIECKA

**Powrót p. Wojewody Kirtiklisa**

Wczoraj w godzinach wieczornych powrócił do Torunia z kilkudniowego urlopu p. Wojewoda Pomorski Stefan Kirtiklis z małżonką.

Pana Wojewodę powitało na dworcu grono wyższych urzędników z naczelnikiem wydziału społeczno-politycznego Urzędu Wojewódzkiego p. Szczepańskim i toruńskim starostą powiatowym i grodzkim p. mgr. Skórewiczem na czele.

**„Młody Gryf Szkolny“**

Dzięki usilnej pracy nauczycielstwa toruńskiego wyszedł numer 1 czasopisma młodzieży szkół powszechnych pt. „Młody Gryf Szkolny“.

Najnowszy numer „Młodego Gryfa Szkolnego“, który — aczkolwiek wychodził już dwa lata i może wykazać się pięknym dorobkiem — zrobił nam nader miłą niespodziankę. Redakcyjny Komitet Nauczycielski pod kierownictwem młodego i pełnego inicjatywy nauczyciela p. Michała Wrzesińskiego oraz utalentowanego rysownika p. Feliksa Strempla, kierownika działu ilustracyjnego — dał ze siebie wszystko, ażeby numer wypadł jaknajlepiej.

Podniesienie szaty zewnętrznej „Młodego Gryfa Szkolnego“ przez wielobarwność ilustracji przyczyni się niewątpliwie do rozpowszechnienia piśmiennictwa wśród szerokiego rzeszy naszej dlatwy.

Komitetowi nauczycielskiemu, który tak pięknie zapoczątkował swą pracę, życzymy jaknajwiększych sukcesów.

**Stan wody w Wiśle**

Poziom wody w Wiśle i jej dorzeczu wynosił w dniu 25 bm. o godz. 7 rano:

W Krakowie (—2,70) —2,30; w Nowym Sączu (Dunajec) (0,94) 1,53; w Przemyślu (San) (—2,32) —2,26; w Zawichocinie (1,02) 1,08; w Warszawie (0,85) 0,95; w Wyszakowie (Bug) (0,20) 0,23; w Pultusku (Narew) (0,80) 0,90; w Plocku (0,67) 0,71; w Toruniu (0,56) 0,61; w Fordonie (0,56) 0,56; w Chelmnie (0,40) 0,42; w Grudziądzu (0,60) 0,64; w Korzeniewie (0,84) 0,90; w Pielku (—0,03) 0,04; w Torwie (—0,10) 0,00; w Einlage (2,70) 2,86; w Schiewenhorst (2,92) 3,16.

W nawiasach podajemy stan wody z poprzedniego dnia.

Temperatura wody wynosiła o godz. 7 rano w dniu 24 bm. 6 st. C., a w dniu 25 bm. 5,5 st. C.

Kierunek wiatru: zachodni.

**Giedy**

BYDGOSKA GIEŁDA ZBOŻOWO-TOWAROWA z dnia 25 października 1935 r.

Warunki: Handel hurtowy, parytet Bydgoszcz, ładunki wagonowe, dostawa bieżąca, za 100 kg. Notowania odbywają się we wszystkie dni powszednie.

Zyto 90 ton 13,50—13,25; pszenica stand. 13,25—13,75; jęczmień: browarowy 15,50—16,00; jednolity 14,50—14,75; zbiorowy 14,00—14,50; owies 16,25 do 16,75; mąka żytnia: wyługowa 0—30 proc. w. w. 22,25—22,75; gat. I 0—45 proc. w. w. 21,75—22,25; gat. I 0—55 proc. w. w. 21,25—21,75; gat. II 45—55 proc. w. w. 19,50—19,00; razowa 0—90 proc. w. w. 18,25—18,75; mąka pszenna: gat. IA 0—20 proc. w. w. 31,75—33,75; gat. IB 0—45 proc. w. w. 30,75—31,75; gat. IC 0—55 proc. w. w. 30,00—31,00; gat. ID 0—60 proc. w. w. 29,00—30,00; gat. IE 0—65 proc. w. w. 28,00—29,00; gat. IIA 20—55 proc. w. w. 25,50—26,50; gat. IIB 20—65 proc. w. w. 25,00; 26,00; gat. IID 45—65 proc. w. w. 23,25—24,25; gat. IIF 55—65 proc. w. w. 19,00—19,50; razowa 0—90 proc. w. w. 21,00—21,50; otręby żytnie wymiat stand. 8,50—10,00; otręby pszenne: miakkie stand. 10,25—10,75; średnie stand. 9,75—10,25; grube 10,00—10,75; otręby jęczmienne 10,00—11,00; rzepak zimowy bez worka 41,00—44,00; rzepak zimowy bez worka 38,00—40,00; mak niebieski 54,00—56,00; gorczyca 37,00—39,00; siemię lniane 38,00—38,00; peluska 21,00—23,00; wyka 21,00—23,00; gróch: polny 21—23; Wiktorja 27—30; Folgera 21—24; konieczyna biała 70—90; ziemiaki: jadalne pomorskie 3,50—4; jadalne nadnoteckie 3,50—4; fabryczne za kg% 0,12½; płatki ziemniaczane 16—18,50; makuch: lniany 17,50—18; rzepakowy 18,50—14; stoncznikowy 19,50—20,50; kokosowy 15—16; wyłoki suszone 7,50—8; siano nadnoteckie luzem 7,50—8; sruł soja 21—22.

Ogólne usposobienie: spokojne.

POZNAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA z dnia 25 października 1935 r.

Owies 15,75—16,25; otręby żytnie 9—9,50; rzepak zimowy 42—43; rzepak zimowy 40—41; mak niebieski 58—60.

Ogólne usposobienie: spokojne.

NOTOWANIA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ z dnia 25 października 1935 r.

Dewizy

Belgia 89,40, 89,63, 89,17; Berlin 213,25, 214,25, 212,25; Holandia 360,75, 361,65, 359,85; Londyn 26,10, 26,23, 25,97; Nowy Jork 5,31¼, 5,34¼, 5,28¼; Nowy Jork kabel 5,31¼, 5,34¼, 5,28¼; Oslo 131,05, 131,70, 130,40; Paryż 35,01, 35,10, 34,95; Praga 21,98, 22,03, 21,98; Sztokholm 134,65, 135,30, 134,00; Szwajcaria 172,70, 173,13, 172,27; Włochy 43,25, 43,47, 43,03.

Akcje

Tendencja: niejednolita.

Bank Polski 91,50—91,25; Węgiel 14,70—14,50; Starachowice 34—33,75.

Tendencja: niejednolita.

Papiery wartościowe

Inwest. zwykła 111,25; konwers. 67; 6 proc. dolarowa 78,75; stabilizacyjna 62,13—62,50; drobne 63,00—63,25; 4½ ziem. 43—42,75; 5 proc. Warszawy stare 60,50—61,25; za 1933 r. 53,75—53,00—52,88; 5 proc. Łodzi za 1933 r. 48; 6 proc. obl. Warszawy VI. em. 59.

Tendencja dla pożyczek i dla listów: nieco mocniejsza.



# Dzięk w Bydgoszczy

Sobota 26 paździer.

KALENDARZYK RZYM.-KAT.

Sobota: Ewarysta — Niedziela: Chrystusa Króla

### PRZEWIDYWANY PRZEBIEG POGODY w dniu 26 bm.

W całym kraju pogoda o zachmurzeniu zmiennym, naogół dużym i z przelotnymi opadami (deszcz lub deszcz ze śniegiem). Nocą przymrozki. Dniem temperatura od 5 do 10 stopni. Umiarkowane wiatry z kierunków zachodnich. Rano miejscami mglisto.

— **Dyżur lekarza kolejowego** w niedzielę pełni dr. Kubiczak, ul. Marszałka Focha 32, tel. 17-42.

— **Muzeum Miejskie** otwarte codziennie od 9—16, w niedzielę i święta od 11—14. — Obecnie w Muzeum wystawa zbiorowa Aleksandra Augustynowicza i medali belgijskich.

— **Pogotowie Ratunkowe** — 26-17.  
— **Pogotowie pożarowe** Straży Pożarnej tel. 06.

— **Straż Pożarna** — 26-16.  
— **Komenda Policji** — 27-00 (centrala).  
— **Szpital Miejski** — 36-39.  
— **Dorożki samochodowe** — 22-50 (postój przy ul. Jagiellońskiej), 22-51 (postój przy ul. Gdańskiej).

### Z TEATRU MIEJSKIEGO.

W sobotę premiera cieszącej się wybitnym powodzeniem komedji pióra popularnego autora doby obecnej St. Kiedrzyńskiego „Cudzik i S-ka”. Jest to pełna pogody, satyry i humoru sztuka, której akcja toczy się współcześnie w środowisku mieszczańskim. Udział pierwszorzędnych sił teatru i wnikliwa reżyserja J. Szyndlera, rokuje pewność wielkiego powodzenia nowej polskiej premierze. Pierwszorzędną obsadę tworzą pp.: Gilewska, Kałczanka, Morozowiczowa, Paszkowska, Podgórska, Dzwonkowski, Górski (tytułowa), Leśniowski, Rewkowski, Serwiński i Szyndler.

„Wiedeńska krew” po cenach znizonych. Kasa teatru w obniżeniu sprzedaje bilety po cenach znizonych na przedstawienie popołudniowe (niedziela, dnia 27 bm. o godz. 16), które wypełni nadzwyczajnym powodzeniem ciesząca się operetka Straussa „Wiedeńska krew”, pełna precyzyjnych melodji, roztańczona w rytmie nieśmiertelnego wiedeńskiego walcu. Obsada premierowa.

W niedzielę wieczorem „Cudzik i S-ka” komedja St. Kiedrzyńskiego.

W pełnych próbach „Przygoda w Grand Hotelu” najnowsza i najpiękniejsza operetka P. Abrahama w opracowaniu M. Dowmuntka i kapelmistrza J. Sillicha.

### REPERTUAR KIN.

ADRIA: „Droga bez powrotu” i nadprogram. APOLLO: „Nasi chłopcy marynarze”. BAJKA: „Noc w raju” i „Oficer flagowy”. BAŁTYK: „Hopl” i „Złoty detektyw”. KRISTAL: Jan Kiepusa w filmie „Kocham wszystkie kobiety”. MARYSIENKA: „Miłość Fraulein Doktor” i „Pan bez mieszkania”. REWJA: „Muszę być młody” i rewja.

## Informator dla przyjeżdżających do Bydgoszczy

Odjazd pociąg. z Bydgoszczy

(ważny od dn. 15. V. 1935 r.)

**Toruń—Warszawa:** 2,42 6,50 8,05 9,58 14,05 15,35 17,56 18,26 21,26 (transzytowy), 23,15.

**Tczew—Gdańsk—Gdynia:** 0,30 (do Laskowic), 3,50 5,20 (do Laskowic), 7,54 12,33 13,13 (do Laskowic), 17,15 19,45 20,00.

**Kościerzyna—Gdynia:** 8,01 15,20; do Rynkowa: 16,10 20,30 od 19/V—1/IX.

**Nakło—Piła:** 0,02 6,15 10,41 14,45 19,49.

**Unisław—Brodnica:** 4,46 8,11 13,45 16,20 21,45.

**Inowrocław—Poznań:** 0,46 3,51 6,33 9,25 14,01 18,32 22,18 23,00.

**Wągrowiec—Poznań:** 5,05 10,40 13,30 18,35.

**Inowrocław—Karsznice—Herby Nowe:** 0,46 14,01.

### Restauracje i Kawiarnie

Restauracja i Cukiernia Berendt. Wyborowa kuchnia, wyśmienite ciastka.

## JESIENNO-ZIMOWY SEZON

### Pończochy damskie

### Damska bielizna

jedwabna i wełniana

### Artykuły męskie

Koszule wierzchnie

8785

Pyjamy i inne

tanio tylko u

**A.i.W. Ziętak**  
Bydgoszcz Mostowa 7

### Z miasta

— **Osobiste.** P. dr. med. Dziembowski po pobytku w Paryżu powrócił do Bydgoszczy i wznowił przyjęcia. Gabinet lekarski dr. Dziembowskiego mieści się obecnie przy ul. Gdańskiej 16. I ptr.

— **Odczyt o Abisynji** kpt. Kulwiecia. — Staraniem sekcji kulturalno-oświatowej Organizacji Przystosobienia Wojskowego Kobiet do Obrony Kraju, ceniony i znany prelegent bydgoski p. kpt. Kulwiec wygłosi odczyt o Abisynji. Odczyt odbędzie się dn. 28 bm. o godz. 18 w świetlicy przy ul. Jagiellońskiej 15.

— **Nowydwór pow. Bydgoszcz.** W nadchodzącą niedzielę, dn. 27 bm. publiczna szkoła powszechna w Nowymdworze koło Koronowa w powiecie bydgoskim obchodzić będzie uroczystość 25-lecie swego istnienia i nadanie jej imienia. Uroczystość odbędzie się o godz. 14. W programie akademja, oraz przedstawienie młodzieży szkolnej.

— **B. K. S. „Polonia”.** Ćwiczenia gimnastyczne dla sekcji piłkarskiej i lekkoatletycznej panów odbywać się będą począwszy od dnia 25 bm. we wszystkie wtorki i piątki w godz. 20—21 w sali gimn. Kopernika

pod kier. mgr. w. f. Zakrzewskiego. Upraszają się o liczny udział członków w ćwiczeniach gimnastycznych.

— **Piękna nalepka Akcji Katolickiej.** — Instytut Akcji Katolickiej wydał na Dzień Chrystusa Króla, który przypada na niedzielę 27 bm., artystycznie wykonane nalepki „Chrystus uświęca rodzinę”. Nalepki te nabyć można w każdym biurze parafjalnym po cenie 10 gr. za sztukę. Niechaj w żadnym oknie domu katolickiego nie zabraknie w dniu Chrystusa Króla tej nalepki. — Czysty dochód przeznaczony jest na cele Akcji Katolickiej, która stoi na straży godności, praw i świętości rodziny chrześcijańskiej. Pokażmy w dniu Chrystusa Króla również zewnętrznie nasze oblicze katolickie. Niechaj hasłem dnia tego będzie rzeczywistość „Chrystus uświęca rodzinę”.

— **Związek b. żołnierzy I Polskiego Korpusu Wschodniego Oddział Bydgoski.** W dniu 27 bm. o godz. 17 w gmachu przy ul. Marsz. Focha 39 I ptr. odbędzie się zebranie członków miejscowego Oddziału, na którym po omówieniu spraw związkowych wygłoszony zostanie przez prezesa kpt. rez. dr. Sieluzkiego referat pt. „Żołnierz dawnych legionów polskich na tle opowieści Tetmajera „Koniec Epopei”.

— **Oddział Byg. Polsk. Tow. Przyrodników** im. Kopernika urządza w poniedziałek dnia 28 bm. o godz. 20 w sali Państw. Instytutu Nauk. Gosp. Wiejskiego pl. Weysenhoffa 11 posiedzenie naukowe z następującym programem: p. dr. W. Kulmatycki: „Cambarus affinis — rak amerykański, nowy allochton wód okolic Bydgoszczy i Pomorza” (referat); p. inż. J. Gabański i p. dr. W. Kulmatycki: „Zmodyfikowany czepacz prób wody systemu Ruttnera do badań tlenujących” (demonstracja).

## Posiedzenie Rady Miejskiej we wtorek

W nadchodzący wtorek, dnia 29 bm. odbędzie się w Bydgoszczy posiedzenie Rady Miejskiej. Porządek dzienny obrad przewiduje: sprawozdanie rachunkowe za rok gospodarczy 1934-35, usprawiedliwienie Zarządu Miejskiego co do powstania niedoboru w zamknięciu rachunkowym 1934-35, oraz sposób jego pokrycia, oraz sprawozdania Komisji Rewizyjnej odnośnie wniosku nagłego grupy radnych dotyczącego bekoniarui w Bydgoszczy.

## Zmiana taryfy opłat za przejazd autodorożkami w Bydgoszczy

Z dniem 20 bm. weszła w życie nowa taryfa opłat za przejazdy osób dorożkami samochodowymi w obrębie miasta Bydgoszczy, która przewiduje następujące maksymalne stawki: za pierwsze 1.000 m. — 1 zł; za każde następne 200 m. — 0,10 zł, czyli za każdy następny kilometr — 0,50 zł; za postój, za zamówione oczekiwanie na pasażera i t. p., za każde dwie minuty — 0,10 zł; za jazdę na zamówienie — 0,50 zł; za bagaż ponad 20 kg (do 20 kg bagaż jest wolny od opłaty) — 0,30 zł. Zaznaczyć należy, iż taryfa powyższa obowiązuje na terenie miasta bez względu na porę dnia, gdyż dawne taryfy dziennie-noczne zostały zniesione.

## Nowa wystawa w Muzeum Miejskim

W jutrzejszą niedzielę o godz. 12,40 w południe nastąpi w salach parterowych Muzeum Miejskiego otwarcie wystawy najnowszych dzieł Aleksandra Augustynowicza oraz medali belgijskich.

Augustynowicz należy do rzędu wybitnych malarzy polskich. W portrecie, a w ostatnich latach w dziedzinie akwareli wysunął się na czoło malarstwa polskiego. Na obecną wystawę nadał Augustynowicz szereg portretów a ponadto kolekcję akwarel o tematach rodzajowych, krajozobowych itp.

Wystawę medali belgijskich zasililo dwu dziesięciomiu mistrzów medaljerstwa belgijskiego z pionierami medaljerstwa jak: Paweł Dubois, Gotfryd Devreese i Karol Samuel. Tematem medalu belgijskiego jest w przeważającej części portret i związane z nim, lub luźne, kompozycje figuralne.

Spodziewać się należy, że ta nowa wystawa obudzi żywe zainteresowanie wśród społeczeństwa bydgoskiego, jak również wśród naszej młodzieży szkolnej.

## Ujęcie niesumiennej pracownicy

W dniu 24 bm. policja bydgoska ujęła 29-letnią bezdomną **Marjanę Dec**, która przyjęta przed kilku tygodniami z litości przez ziemianina **Gutkowskiego** w Żninie do pracy, odwdzięczyła się w osobliwy sposób za okazane jej serce. Oto korzystając z chwilowej nieobecności domowników w mieszkaniu, Decówna wykradła z szafy książkę oszczędnościową p. Gutkowskiego i podjęła z niej 500 zł. Niezadowolając się książeczką oszczędnościową, złodziejka na dokładkę zabrała swemu chlebobawcy 350 zł gotówki.

## Czy tego rodzaju tkaniny nadają się do prania?

Ponieważ to pytanie bardzo często nam stawiano przy kupnie delikatnej bielizny z wełny, jedwabiu i sztucznego jedwabiu, postanowiliśmy w interesie naszych Klientek urządzić

## Pokazy prania Persilem.

Na pokazach tych będziemy demonstrować przez wyszkolony personel pranie, suszenie i prasowanie delikatnej bielizny. Przyniesione przez Klientki drobne sztuki chętnie wypierzemy na próbie.



**DOM TOWAROWY**  
**Bracia Mateccy**  
BYDGOSZCZ  
STARY RYNEK 17

Pokazy odbywają się od 21. X. — 2. XI. 35 r.

### Wrażenia teatralne

## MAŁY LORD

Opowieść sceniczna w 7 odsłonach  
Stanisława Dąbrowskiego.

Problem teatru dla dzieci zajmuje w polskiej literaturze scenicznej dotychczas jeszcze ostatnie miejsca. Traktowany jest po macoszemu, „urywkowo”, jako nieopłacający trud i zachodu. Ujmowany ze strony raczej widowiskowej, ścieśniony do ram t. zw. godzinowej zabawy dla milusińskich — krył w sobie i kryje lekceważenie i nierozumienie duszy dziecka, w istocie niesłychanie czujnej, wrażliwej i podatnej na wszelkie przejawy życia. W regule autorzy „dzieci” ambicjonują w kierunku nasywania oczu młodych widzów wielobarwnością i żywością anegdotalną, nietylko pozbawioną myśli głębokiej, budującej i kształtującej, ale niejednokrotnie opacznie dobranej, chybotliwej, błędnej. Strach pomyśleć, ile to zbójów, wiedzów, czarownic i krwiożerczych smoków snuje się w bajkach i opowieściach dla dzieci, ile mrocznych bezcelestw i makrabyrycznych okropności pod płaszczykiem fałszywie pojętego bohaterstwa wsacza się w jestestwa młode, łaknące piękna i dobra, pogody i słońca. U progu bytu zraża się je i rani, a co gorsze, odbiera ufność w życie, odgranicza się od... strachami.

Problem równie poważny, jak i trudny o znaczeniu przedewszystkiem wychowawczym. Niestety większość autorów, piszących dla dzieci zapomina, iż każdą postacią, każdym słowem wpływają na formowa-

nie charakteru przyszłego człowieka, że niejako uzurpują sobie pieczę nad zdrowiem moralnym przyszłych pokoleń, że własnowolnie przejęli ciężki obowiązek kulturywania i wzmagania teźyżny narodowej i cięższą jeszcze odpowiedzialność za przyszłość ojczyzny, o szczęściu i spoistości której stanowią jedynie jedynie, zwarte i wartościowe charaktery jednostek.

Wagę tego zagadnienia zrozumieli całkowicie bolszewicy. Stworzyli teatr dla dzieci, który bystry obserwatorzy tej miary, co sceptyk Bernard Shaw, katolicki Mauriac i Zygmunt Nowakowski nazwali osmym cudem świata.

A my? Objawiamy w tym kierunku rozbrajającą beztrokę. Sięgamy przeważnie po wzory obce, bez selekcji, odległe, nie mieszczące się i nie przylegające do naszego charakteru narodowego. Pozostawiamy na uboczu niezgłębiałą krynicę podań i folkloru ludowego, pomijamy bogatą we wnioski wydarzenia historii naszej, która podana w formie przystępnej, a nawet naiwnej wiblowała się w czujną wyobraźnię dziecka, stanowiąc tem samem niezapomniany czynnik edukacyjny — by poszukiwać pokarmu fantazyjnego w płytkich jeziorkach obcej inwencji, obcych nastawień i metod wychowawczych. Zapewne są i wyjątki, lecz tak sporadyczne, że giną w odmęcie chaosu i bezplanowości, jaka się w tej pozornie błahej, a w istocie tak ważnej i brzemiennej w następstwa dziedzinie kultury rozwielmożnia.

Skromnym wyjątkiem jest adaptacja sceniczna głośnej opowieści angielskiego autora Burnetta, dokonana przez znanego nam

z ubiegłego sezonu reżysera i aktora Teatru bydgoskiego p. Stanisława Dąbrowskiego. Niema w niej strachów, ani okropności i tem już przerasta szablon. W wyborze tematu okazał Stanisław Dąbrowski dużą kulturę, oraz rozumienie pozytywnych wartości teatru w oddziaływaniu na psychę dziecka. Czarowna baśń o szlachectwie duszy, które przeistacza lzy w śmiech, zwątpienie w radość, bezcelowość w sens bytu, które jasnym promieniem słońca prześwieśla mroki życia, łagodzi niesprawiedliwość i krzywdę ludzką. Baśń podana w słowach prostych, bezpośrednich, przemawiających sercem do serc. Daleka jeszcze od ideału, lecz myślą i tendencją — urocza.

„Małego Lorda” nie zlekcewałby Teatr bydgoski i za to już należy mu się szczere uznanie. Reżyser p. Serwiński przygotował spektakl z sumiennoscią i powagą, jakby był przeznaczony dla dużych, a nie małych dzieci. Sam też dał ten uzdolniony aktor doskonałą postać starego hrabiego, wróconego za sprawą 8-letniego wnuka życia i ludziom. Małego lorda ucieleśniała ślicznie p. **Halina Motyczyńska**, wzruszając szlachectwem i subtelnością gry. Pocięsznym „miękkodusznym” sklepikarzem był p. **Górowski** aktor głęki, pomysłowy i wyczuwający styl roli. W rozkosznej pucybuta przedzierzgnęła się p. **Kałczanka**, aktorka bardzo utalentowana. I reszta zespołu z pp. **Czechowską**, **Podgórską** i **Lochmanem** na czele wywiązała się poważnie i składnie ze swych zadań. Młodociana publiczność przyjęła baśń z iście dziecięcym entuzjazmem.

(gr.)



Gotując na gazie, oszczędzacie czas i pieniądze.

Gazowe piece kąpielowe umożliwiają natychmiastową kąpiel, są łatwe w obsłudze i zapewniają czystość w łazienkach.

## ZAKŁAD GAZOWY W GDYNI Sp. z o. o.

Wykonuje instalacje, dostarcza Kuchenki, piece kąpielowe, piekarniki, żelazka.  
Telefony Nr. 10-27, 25-15.

Udziela informacji i pokazów aparatów.  
Telefony 10-27, 25-15.

9674

Z LISTÓW DO REDAKCJI

# To nie Towarzystwo zwarzowanych histeryczek Nie chodzi o datki, lecz liczbę przyjaciół zwierząt

Z ramienia Zarządu Oddziału bydgoskiego Towarzystwa Opieki nad zwierzętami otrzymujemy następujący list:

„W związku z artykułem „Dnia Bydgoskiego” pod datą 22 października b. r. zatytułowanym „Barbarzyństwo” i mieszczącym apel tak do Policji, jak i do Towarzystwa Opieki nad zwierzętami, spieszę z uprzejmą odpowiedzią.

Podany fakt barbarzyństwa w sprawie pokaleczonej kury, dla nas nie jest nowością, gdyż nasze Towarzystwo istniejące w Bydgoszczy od 1928 r. takich wydarzeń i jeszcze okropniejszych ma zanotowanych i sprawdzonych setki w swej kronice.

Niestety wypadki okrucieństwa w stosunku do zwierząt szerzą się w zastraszający sposób, tak w mieście, jak na wsiach i nie tylko praktykują to starsi, ale i młodzież.

Dlatego ze względów pedagogicznych nasze Towarzystwo podało w tem ręce sferom wychowawczym i wspólnym wysiłkiem stara się zwalczać te wybryki, rozumiejąc, że jeżeli za młodu, dziecko się wprawia w wykluwanie oczu kotom, czy ptakom, rozdzielaniem żywcem żab, czy innych stworzeń — wyrośnie na sadybę w przyszłości.

Nasza praca cicha, żmudna, pełna poświęcenia, a niewdzięczna, ani cele Towarzystwa nie znajdowały dotąd należytego poparcia, ani zrozumienia w bydgoskim społeczeństwie, ni w prasie. Każde nasze publiczne wystąpienie spotykało się dotąd z niezasłużonymi drwinkami i lekceważeniem, ośmieszano nasze Towarzystwo, jakoby składające się z histeryczek zwarzowanych na punkcie piesków, kotków, papuzek etc.

A jednak prasa dużo by mogła pomóc w tym względzie, ukulturalniania i budzenia sumienia u ludzi, — sumienia, które powinno być wrażliwe na cierpienia okrutnie zadawane biednym zwierzętom, które przecież są nam tak pożyteczne.

We wszystkich krajach Europy, wszędzie istnieją Towarzystwa Opieki nad zwierzętami i cieszą się poparciem i zrozumieniem wszystkich warstw społeczeństwa, jak i władz.

U nas w Warszawie, Krakowie, Wilnie, Poznaniu, jako członkowie figurują również profesorowie uniwersytetów, jak i redaktorzy najpoważniejszych pism. A w Bydgoszczy prócz nikłej pomocy, którą nam może udzielać aż nadto przeciążona praca Policja, od społeczeństwa pomocy nie mieliśmy żadnej. Nie chodzi tu o kwesty. Niech się ludzie zapisują na członków czynnych i zwalczają wokół siebie barbarzyństwo i dręczenie zwierząt, niech chore i potrzebujące opatrunku zwierzęta kierują do ambulatorium dla zwierząt, które jest czynne codziennie od godz. 9 do 13 przy ul. Ossolińskich, w Instytucie Rolniczym.

Tu nie chodzi o czułościowe roztkliwianie się nad zwierzętami, ale realną opiekę, którą człowiek-król stworzenia, im winien.

Wdzięczni będziemy Szanownej Redakcji za umieszczenie naszych uwag na łamach cennego Jej pisma i o to też w imię bezstronności i należytego poinformowania społeczeństwa bardzo uprzejmie prosimy, kreśląc się

z poważaniem

W imieniu Zarządu:

Sekretarka (—) Zofja Kulwieciowa.

Od Redakcji: Uwagi Tow. Opieki nad zwierzętami w Bydgoszczy oświetlają istotną troskę garstki przyjaciół na-

### Kurs gimnastyczny dla panów ponad 30 lat

Z dniem 1 listopada rb. organizuje Miejski Komitet WF i PW komplet gimnastyczny dla panów ponad 30 lat.

Cwiczenia odbywać się będą w niedzielę i środy od godz. 20 do 21 w gimnazjum im. Kopernika.

Cwiczenia prowadzić będzie mgr. wych. fiz. Zakrzewski. Opłata zł 2 od uczestnika kursu. Pierwsza lekcja odbędzie się w niedzielę dnia 4 listopada o godz. 20 w gimnazjum im. Kopernika.

Przy znacznej ilości zgłoszeń, zorganizowane zostaną kursy dodatkowe.

szych zwierząt chętnie i w całości zamieszczamy. Być może apel ten, niepozabawiony wyrzutem pod adresem obojętnych i nieprzychylnych akcji Towarzystwa zmieni przykrą sytuację i skieruje pracę na tym odcinku na właściwe tory. Jeśli zaś chodzi o ostatnią naszą wzmiankę pt. „Barbarzyństwo” piętnującą imiennie znany nam i sprawdzony wypadek, oraz o wszystkie poprzednie podobne apele kierowane pod adresem Tow. Opieki nad zwierzętami — to stwierdzić musimy, iż właśnie tą drogą, drogą wskazywania i publicznego piętno-

wania objawów barbarzyństwa względem zwierząt ułatwiamy pracę Towarzystwu.

Gdyby Tow. Opieki nad zwierzętami z każdego takiego bynajmniej nie gołosłownego wypadku, posiadając w swem ręku podany przez nas adres i nazwisko winnego, wyciągnęło przykładowe konsekwencje z barbarzyńskiego postępowania jednostek i to konsekwencje dalekie od czułościwego roztkliwiania się nad zwierzętami, wówczas sporadyczne wybryki sadystrycznych jednostek zdarzałyby się niewątpliwie rzadziej, niż dzieje się to dotąd.

## Czy to się kalkuluje?

### Złotówkę zaoszczędził, a zarobił pół roku więzienia

Mieszkaniec Brzyskorzestew powiatu żnińskiego, 27-letni robotnik Leon Czechowicz nie chcąc „zadziierać z władzą”, która zwłaszcza w ostatnim czasie dość często na drogach publicznych i przy rogatkach miejskich bada karty rowerowe — postanowił swoją starą kartę uaktualnić. Wypisanie karty w urzędzie kosztuje niewiele, ale niezawsze ma się złościć pod ręką... Nie namyślając się wiele, Czechowicz niezbyt pięknie, ale za to wyraźnie „przeinaczył” datę na swojej karcie z roku 1934 na 1935.

Za czyn ten stanął „obliczony” na grosze, ale nie liczący się z konsekwencjami imć pan Leon przed Sądem Grodzkim w Bydgoszczy, który za roczną prolonatę ważności karty, skazał Czechowicza na pół roku więzienia. Szczęściem, surowy ten wyrok zawisł jedynie nad głową niefortunnego cyklisty jak ów legendarny miecz na włosku, gdyż jako niekarany dotychczas skorzystał skazany z dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia kary. W każdym bądź razie i to się nie kalkuluje, a oprawka jest stanowczo droższa od skórki...

### GDYNSKA SZKLARNIA — właśc. KAROL KLEIN MISTRZ SZKLARSKI GDYNIA, UL. ANT. ABRAHAMA 7 — TEL. 16-26

Uprzejmie zaprasza swą Sz. Klientelę o łaskawe zwiedzenie powiększonego składu zaopatrzonego w wielki wybór obrazów i dewocjonalij.  
Oprawa obrazów, duży wybór ram, wyrób ram stylowych i owalnych na miejscu.  
Ceny Konkurencyjne 9445 Ceny Konkurencyjne

# Pomyśl i zastanów się Dział szarad i rozrywek umysłowych

Niepodobąły się zadania ostatniego tygodnia niektórym Czytelnikom, zwłaszcza pewien tczewski szaradzysta skrytykował je bardzo. W „wirokrzyżówce” podane były tylko znaczenia wyrazów „wirowych”, a brak było wyrazów krzyżówki.

Autor podał je wprawdzie, ale redakcja pominęła rozmyślnie, aby zadania zbyt nie ułatwiać. Chodziło przecież o 3-głoskowe słowa, w których należało dopełnić tylko literę środkową.

Przy tej sposobności uprzejmie prosimy autorów zadań, by zechcieli pisać je na jednej tylko stronie. Rysunki wymagają bowiem sporządzenia kliszy drukarskiej, nie pozostaje wtedy nic innego, jak odpisanie całego zadania, co jest rzeczą żmudną i często przyczyną niepożądanych omyłek.

Rozwiązania zadań brzmią następująco: **Wirokrzyżówka:** Warszawa, Walerjan, Damaszek, karabela, Malediwy, Islandja, umorzenie, Zanzibar, kardynał, botanika, Brazylja, okrągłak.

Znaczeń wyrazów krzyżówkowych nie podajemy. Znaleźć ich można bez liku, nie sięgając koniecznie po leksykon; gdy uzupełnić trzeba głoski e, k, nie koniecznie szukać brakującej głoski w mitologii greckiej (Eak), znajdziemy ją znacznie bliżej np. w Eiku.

**Konikówka:** „Kupując towary krajowe popieracie polski przemysł i dajecie pracę bezrobotnym”.

**Szarada:** Listopad.

Dziś dajemy zadania trudniejsze. Autorem pięknej szarady jest p. M. Rosse z Tczewa, dwóch następnych p. Elmanowski z Bydgoszczy.

### SZARADA JESIENNA.

Nadeszła jesień! — Słońce senne wstaje, Jakby znużone po wiosnie i lecie...

Na dróg zuchwały mknie wicher rozstaje...  
Smutek przedziwny moją duszę gniecie.  
I pięć-tuzinne wciąż snuje marzenia  
Jak te mgły dziesięć — jedenaste — szóste —  
A i myśl twórcza się w piąty zamienia,  
Gdyż wokół czuje straszną, głuchą pustkę.  
Jakoby siódme — szóste — ósme złote  
Z drzew liście lecą w bladym słońca blasku  
I jak motyle strudzone swym lotem  
Z szelestem cichym się kładą na piasku.  
Tej siódmej — dziewięć natury wędnej  
Posłuchać przecie jest miło szalenie.

Bo dziewięć — czwarty tu każdy: gorący  
I dwa plus dziesięć odrębnym swym tchnieniem.

Jeden po cztery krokami olbrzyma  
Zawrotnie szybko przelata wiatr ostry,  
Tumany liści do tanu nagina  
Trzy chmury wpada i chłoczce swe siostry.  
A gdy się chmury już deszczem rozplaczą,  
To w duszy jakoś tak dziwnie, tak rzewnie,  
Myśl o dwa — trzecie motywy zahacza,  
Płacze się... zalem wybucha gwałtownie.  
I szybko wpada w głęboką nirwanę

W handry się wtula opończę nieznacznie...  
— Świat bladym słońca rumieńcem obłany  
Zły wicher dziewięć i dziesięć rozpacznie...

### 2. Aktualna przesuwanka

Z	T	E	E	J	R	W
Y	Ł	Z	B	D	O	W
A	C	I	L	Ę	N	S
Z	C	T	Y	O	D	O
Ś	E	Z	Ś	S	N	Z
I	R	O	I	C	Z	W
T						L

Przesuwając rzędy w kierunku pionowym (w dół i w górę) należy je tak ustawić, aby w kierunku poziomym odczytać rozwiązanie.

### Królewskie kulanie w B. K. K.

Kulanie o godność króla klubowego i rycerzy odbyło się także w Bydgoskim Klubie Kręglarzy, którego prezesem jest p. Zmich. Królem został p. Pyłliński, pierwszym rezerwym p. Żmudziński, drugim rycerzem p. Szalonek. Nagrody honorowe otrzymali pp. Zmich, Zuchowski i Sporny. Dalsze miejsca zajęli pp. Tomalak, Mueller, Weber, A. Zieliński, Putz, Kurczewski, Konwalski i Bartkowiak.

Order fundacji p. Zmicha za najlepszy wynik otrzymał nadzwyczajny członek Klubu p. Bogdan Pawłowski, zaś medal pamiątkowy p. Schilwa.

Z okazji kulania królewskiego odbyło się w sali „Gastronomu” uroczyste zebranie, w czasie którego p. prezes Zmich udekorował mistrzów klubowych. W uroczystości tej brali udział również przedstawiciele bratnich klubów, których B. K. K. podejmował bardzo gościnnie. Wygłoszono szereg toastów.

### Pomogła swemu zdrowiu — a zaszkodziła opinii

Nierzadko się zdarza, iż jakiś pod każdym względem uprawniony członek Ubezpieczalni Społecznej, mający zapłacone składki itp. na skutek zaistnienia komplikacji natury formalnej nie otrzyma natychmiast przekazu do lekarza. Na dobre sprawę jednak przyznać trzeba, iż dzieje się óweż czasami odwrotnie: bardzo łatwo uzyskać wspomniany przekaz, przyczem niekoniecznie trzeba mieć zapłacone składki a nawet być członkiem instytucji ubezpieczeniowej, jeśli tylko umie się tak postąpić jak zrobiła to już przed laty, bo w r. 1932 i 1933 pani Marja Sienkiewicz, obecnie zamieszkała w Toruniu.

Sposób pani S. jest niestety jej tajemnicą. Jak postąpiła Marja S., by nie należało nawet do Kasy Chorych uzyskać przekaz do lekarza — tego rozprawa, jaka odbyła się z tego powodu przed Sądem Grodzkim w Bydgoszczy nie wykazała. Faktem natomiast pozostanie, iż w okresie tym, tj. w r. 1932 i 1933 pani S. leczyła się na koszt Kasy na fikcyjne nazwisko Heleny Stankiewicz poszkodowała w ten sposób wspomnianą instytucję na kwotę 5450 zł, jak zostało astronomicznie dokładnością obliczone.

Sąd skazał „wyleczoną na urojone nawisko” na 5 tygodni aresztu z zawieszeniem warunkiem zawieszenia jest m. in. nakaz zwrotu kosztów leczenia do dnia 1 stycznia przyszłego roku.

### 3. Logogryf

A									
	A								
		A							
			A						
				A					
					A				
						A			
							A		
								A	

Znaczenie wyrazów.

1. Bogini piękności
2. Przewisko profesora
3. Państwo w starożytności
4. Miara długości
5. Wychowanie
6. Odmiana ssaków
7. Imię słowiańskie
8. Bogini księżycza.

Rozwiązania prosimy nadsyłać do czwartku 31 bm.

Trafne rozwiązania z ostatniego tygodnia nadesłali pp. M. Nowak z Torunia, H. Makowska z Grudziądz, J. Mucha z Bydgoszczy, St. Szmoń z Bydgoszczy i Janina Górczyńska z Torunia, która wylosowała nagrodę książkową.

W następnym numerze podamy bliższe szczegóły naszego konkursu gwiazdkowego. Wstaw.

### Nieznanym samochodem przejechał chłopca

Na szosie obok Niżuchowa pod Stryjem znaleziono przewrócony samochód, a obok zwłoki jakiegoś 10-letniego chłopca. Policja zawiadomiona o wypadku wdrożyła poszukiwania za zbiegłym kierowcą auta. Sprawa przedstawia się nader tajemniczo. Auto nie posiada żadnego numeru rejestracyjnego.



Charles Barry ~

Przeład Janiny Zawisza-Krasuckiej

## Tajemnica Willi Mroków

## ROZDZIAŁ I.

## Ząb przestał boleć

Chociaż nadinspektor Liddell nie znał zupełnie tych okolic, to jednak nie interesował się wiele widokiem fal morskich, obmywających skaliste wybrzeże i nie wzbudzał w nim zachwyty powtarzający się co kilka godzin przypliw, zalewający pola i ogrody Polreath. A przecież Polreath było tak dumne ze swego malowniczego wybrzeża i skał, które je otaczały. Pierwszego dnia swego pobytu nadinspektor Liddell zażywał jedynie kąpeli morskiej z typowym zapachem ucznia na wakacjach. Dopiero, gdy stał podczas ulewnego deszczu na otwartym powietrzu, oczarował go ten cudny skrawek wybrzeża kornwalijskiego. Rezultatem śmiałej eskapady, co zresztą zgóry przewidział, był nader dokuczliwy ból zęba.

Nadinspektor Liddell, mężczyzna w średnim wieku, nie należał do zbyt cierpliwych ludzi. Najpierw, nie mogąc zasnąć, przy świetle przeczytał od deski do deski miejscową gazetę „W a d e r b r i d g e a n d P a d s t o w G u a r d i a n” lecz teraz północ już dawno minęła, świeca się wypaliła, więc leżał w ciemności w wygodnej piżamie, rozglądając się po sypialni, do której przynikał tylko słaby blask ze dworu. Brak zajęcia potęgował jeszcze ból zęba, lecz niestety nie było na to żadnej rady. W pensjonacie, noszącym oryginalną nazwę „W i d o k O c e a n u”, w którym się chwilowo zakwaterował, nawet on, wyższy urzędnik policji, nie śmiały budzić właścicielki i prosić o nową świecę. Gdy stanął przy oknie, purpurowy blask latarni morskiej w Trevoise oślepił go poprostu, lecz jednocześnie jakgdyby oddziaływał kojąco na dotkliwy ból zęba.

Pensjonat wznosił się na skale w północnym końcu zatoki o kształcie podkowy, dokoła której ciągnęła się wioska Polreath. Gdyby to był dzień, nadinspektor Liddell miałby z okna swego pokoju przepiękny widok aż do latarni morskiej, od której padał teraz purpurowy blask na fale morza. Skały po przeciwnej stronie zatoki osłaniałyby jednak piaszczyste ujście rzeki Camel. Teraz wśród ciemności tylko wąska smuga światła ukazywała w oddali przystań Padstow, w której zazwyczaj znajdował się statek ratowniczy. Samo Padstow również tonęło w mrokach nocy.

Srebrzyste wybrzeże, o czterdzieści stóp poniżej okna, biegło na lewo wzdłuż willi i domków, rozsypanych tu dość gęsto. W przeciwnym końcu podkowy, niewidocznym zupełnie o tej porze, stał brzydki szary dom, którego okna wychodziły z jednej strony na Polreath, z drugiej zaś na otwarte morze. Światło w oknie tego domu zwróciło uwagę nadinspektora.

— Szczęśliwi ludzie — pomyślał z zazdrością. — Mają elektryczność!

Przypomniał sobie, że gdy przed wieczorem przechodził koło tego domu, usłyszał głośny warkot samochodu.

— Hm! — mruknął po chwili, obserwując dalej światło. — Więc jednak nie tylko ja cierpię dzisiaj na bezsenność!

Odległość była zbyt duża, aby mógł dokładnie widzieć wnętrze pokoju, chociaż okno nie było nawet osłonięte firanką. Wydało mu się jednak, że ciemnie, przesuwające się przed światłem, poruszały się z niezwykłą szybkością. Ciekawość zwyciężyła i nadinspektor Liddell sięgnął po lornetkę połową leżącą na stoliku. Najwidoczniej wzrok go nie mylił, bo po sekundzie opuścił lornetkę z głośnym krzykiem.

— Co u diabła!...

Podniósł znowu lornetkę do oczu. W chwilę potem zapalił zapałkę i pochwycił marynarkę z krzesła. Wciągnął ją na siebie, podbiegł znowu do okna i raz jeszcze spojrzął na dom naprzeciwko.



— Hej tam! — zawołał podniesionym głosem. — Dosyć tego!

Dźwięk własnego głosu zbudził go do rzeczywistości. Zorientował się, że na taką odległość nikt nie może go dosłyszeć, szczególnie, że przypliw był silny i fale głośno szumiały. Poczł szukać po pokoju porzucanych butów. W chwilę potem mieszkańcy pensjonatu zbudził z głębokiego snu stukot ciężkich butów zbiegającego śpiesznie po schodach nadinspektora Liddella. Trzasnęły głośno drzwi wyjściowe. Nadinspektor biegł jak szalony. Nie zważając na rześisty deszcz, bijący go po twarzy, biegł wzdłuż drogi do kamiennych schodków na wybrzeże. Tutaj dopiero zaklął siarczyście, bo dolne schodki pokryte były wodą i fale załazy mu nogi, zanim się zdążył zatrzymać. Niemożliwością było przejść wybrzeżem podczas przypliwu! Musiał obejść dokoła skalistą ścieżką, którą widział wprawdzie za

nec. — Niech pan zaczeka chwilkę, wpadnę tylko po marynarkę i buty.

— Co to wszystko znaczy, panie Liddell? — indagowała panna Tansey, dotknięta tem, że ją zlekceważono wobec „gości”, którzy z otwartych okien i balkonów przysłuchiwali się z uwagą rozmowie.

— Jestem nadinspektor Liddell — sprostował oziębło. — Sprawa należy do policji, więc nie mogę pani w nią wtajemniczać. Radzę po przyjacielsku, niech pani wraca do łóżka.

Oburzona dama chciała już coś odpowiedzieć, przeszkodziło jej jednak ukazanie się młodzieńca. Ten, ujawszy poufale Liddella pod ramię, ruszył, świecąc zapaloną latarką.

— Nazywam się Duncan — rzekł, gdy uszli już kilka kroków — James Duncan. Pańskie nazwisko już słyszałem. Niech mi pan teraz wytłumaczy, co się właściwie stało?



— Nie zważając na rześisty deszcz bijący go po twarzy, biegł wzdłuż drogi do kamiennych schodków na wybrzeże.

dnia, lecz nie znał dokładnie. Przystanął, spoglądając bezradnie na spienione fale, podmywające kamienne schody. Nagle przypomniał sobie lornetkę, którą przewiesił przez ramię. Podniósł ją do oczu i skierował na oświetlone okno po przeciwnej stronie zatoki. Tupnął nogą w najwyższym gniewie.

— Teraz już za późno!

Lecz gniew ustąpił w jednej chwili miejsca chłodnemu spokojowi i nadinspektor, odwróciwszy się na pięcie, podążył do pensjonatu szybkim krokiem. We wszystkich pokojach paliły się świece i w każdym oknie widniała ludzka postać. U drzwi wejściowych stała w szlafroku wysoka dama o surowej niechętniej twarzy, trzymając wysoko nad głową kopającą lampę.

— Co to ma znaczyć?!... — zaczęła, lecz nadinspektor przerwał jej gorączkowo:

— Niech mi pani da latarnię, prędko! Możeby też ktoś mógł mnie przeprowadzić na wybrzeże tą skalistą ścieżką.

— Owszem, bardzo chętnie — odezwał się młodzieńczy głos z poza pleców właścicielki pensjonatu. — Mam nawet latarkę elektryczną i chętnie pana przeprowadzę. A co się stało?

— Chodźmy, nie zwlekajmy! — zawołał Liddell. — Stało się coś bardzo nieprzyjemnego! Opowiem panu po drodze.

— Doskonale! — zgodził się młodzie-

— Stała się rzecz straszna — odparł Liddell, przystając — otóż... Ale niech pan spojrzaj najprzód przez lornetkę na ten wysoki dom po przeciwnej stronie.

Podał lornetkę młodzieńcowi. Ten podniósł ją do oczu.

— Ale, ale... — wybąkał. — Nic nie rozumiem. Nic a nic nie widzę. Przecież dom tonie w ciemnościach.

Skierował latarkę na twarz inspektora, jakby pragnąc się upewnić, czy przypadkiem nie ma do czynienia z człowiekiem niespełna rozumu. Liddell, oślepiony blaskiem przysłonił dłońmi oczy.

— Ma pan słuszność! — przyznał, ruszając sprężystym krokiem. — Zgasili światło, więc nie możemy nic widzieć. Prędko! Boże święty! Ząb mnie przestał boleć!

## ROZDZIAŁ II.

## W „Willi Mroków”

Duncan zdziwiony, lecz milczący, zgasił latarkę.

— Niech pan mnie posłucha — zabrzmiał jego głos wśród ciemności — byłoby najlepiej, gdyby pan wrócił do łóżka. Jeżeli chodzi o zwiedzenie wybrzeża, to radziłbym wybrać się raczej za dnia, niż w nocy.

Liddell chciał już gniewnie odpowiedzieć, lecz zrozumiał nagle, co skłoniło młodzieńca do tej rady. Roześmiał się więc tylko pobłażliwie.

— Zaświeć pan lepiej latarkę —

rzekł. — Jestem przy zdrowych zmysłach, zaręczam. Przez cały wieczór strasznie bolał mnie ząb i w pewnej chwili ujrzałem coś niezwykłego w tym domu naprzeciwko. Chodźmy! Niechże pan nie traci czasu, na miłość Boską!

Stanowczy ton nadinspektora najwidoczniej przekonał młodzieńca, bo pośpiesznie zapalił latarkę i nic już nie mówiąc, uszli ze sto kroków.

— Tak, ale co to było? — zapytał wreszcie Duncan. — Co pan widział?...

— To, co widziałem, młodzieńcze — odpowiedział Liddell ponuro — wyglądało poprostu na zbrodnię.

— Na zbrodnię?!...

— Tak, chłopcze, na zbrodnię!

— Dobrze, ale... Wspominał pan o jakimś świetle? Niech pan mówi! Co to takiego było? Kogo pan tam widział w tym wielkim domu na skale?

Młodzieniec biegł coraz szybciej, zarzucając nadinspektora pytaniami. Liddell zadyszany usiłował dotrzymać mu kroku.

— Tak, w tamtym domu! Widziałem, hm... hm... widziałem mężczyznę, który kogoś dusił.

— Boże święty! Czyżby? Ale kto to był?

— Nie wiem! A ten, którego dusił, był w piżamie... Starszy jegomość z siwymi włosami i...

— To stary Tretheway, jestem pewien! — przerwał Duncan. — Ale kto go dusił?

— Jakiś drab z ciemną śpiczastą bródką!

— Niemożliwe! — Duncan przystanął nagle i Liddell omal nie wpadł na niego.

— Co pan ma na myśli? — zapytał, gdy młodzieniec po chwili znowu ruszył naprzód. — Widziałem dokładnie — był zupełnie ubrany, miał szary tweedowy garnitur i palcami ścisnął tego starożego za gardło.

— Boże drogi! — zawołał Duncan, przyspieszając jeszcze bardziej kroku. — Charlie Aylward nigdyby tego nie zrobił! Nigdy, powiadam panu, chociaż tego starożego bardzo nie lubi.

— Widzę, że pan zna tych ludzi — zauważył Liddell. — Kto to jest Charlie Aylward?

— Siostrzeniec pani Tretheway — syn nieboszczyka jej brata. Był ze mną w Cambridge. Porządny chłopak! Muchy by nawet nie zabił! Chodźmy prędzej, na miłość Boską! Śpieszmy się!

Teraz już prawie biegli, choć kamienista ścieżka była bardzo stroma i śliska. Wreszcie, w dziesięć minut po wyjściu z „Widoku Oceanu”, dotarli do wysokiego domu na skale. Brama była szeroko otwarta, wbiegli więc na zwirową alejkę, prowadzącą do głównego wejścia.

Nadinspektor pchnął drzwi ostrożnie; były one tylko przyknięte.

— Phi! — gwizdnął cicho. — Otwarte!

— Tem lepiej — szepnęła Duncan. — Zdejmijmy teraz buty i na górę! Pójdziemy prosto do pokoju Charlie'ego.

Liddell zaważał się.

— Nie wiem, czy mamy prawo. Zresztą wolalibyśmy raczej zobaczyć pokój tego starca.

— Obydwa są w jednym korytarzu — wyjaśnił młodzieniec. — Prawie naprzeciw siebie. Chodźmy.

Liddell mruknął coś o „prawie”, lecz poszedł za przykładem młodego towarczysza, który ściągnął pośpiesznie przemoczony buty. Dziwny to był widok. W blasku latarki, postawionej na wieszadle, młodzieniec w przemoczonym piżamku, bez butów i oficer policji z włosami w nieładzie, w sportowej marynarce i oblepionych błotem piżamowych spodniach, wyglądali istotnie niezwykle.

(Ciąg dalszy nastąpi).





Dnia 25 października b. r. zmarł ś. p.

# ROMAN KROBSKI

Wiceprezydent miasta w stanie spoczynku.

Zarząd Miejski stracił w Zmarłym długoletniego niestrudzonego rzecznika samorządu, a miasto gorliwego obywatela o wielkich zaletach charakteru i szlachetności duszy.

Pamięć po Zmarłym pozostanie na długo w społeczeństwie grudziądzkim, szczególnie pomiędzy tymi, z którymi stykał się w szarej pracy codziennej.

Cześć Jego pamięci!

**PREZYDENT MIASTA**  
JOZEF WŁODEK.

## Z całego kraju

### KARTY DO GRY POTANIEJĄ?

Mnożące się skargi publiczności na drożyznę kart do gry zwróciły uwagę odpowiednich władz. Mają być podjęte badania tajemnic kalkulacji fabryk, produkujących karty.

Surowce na wyrób kart do gry sprowadzane są z zagranicy, w tym też importem znajdują się ukryte zarobki fabrykantów.

### ROZBUDOWA KRAKOWA.

W Krakowie na ratuszu odbyło się posiedzenie komitetu rozbudowy miasta. Komitet wyasygnował 300 tys. zł. dla Bratniej Pomocy studentów słuchaczy U. J. na zakończenie budowy Domu Akademickiego. Ze sprawozdania okazało się, że od 1 stycznia r. b. komitet dysponował kwotą 1.900 tys. zł., z tego przypadło na budownictwo blokowe 1.373 tys. a na budownictwo drobne 382 tys. Liczba nowych mieszkań, finansowanych przez komitet, wynosi 767 o 1.861 izbach.

### SUROWE KARY ZA DEFRAUDACJE.

Skazanie b. pracowników Urzędu Skarbu. Sąd Okręgowy w Sosnowcu wydał wyrok w sprawie przeciw b. urzędnikom Urzędu Skarbowego w Olkuszu, oskarżonych o defraudację 72 tys. zł. na szkodę Skarbu. Skazani zostali Marjan Grad na 7 lat więzienia i 10 tys. zł. grzywny, Stanisław Jasnas na 6 lat więzienia i 5 tys. zł. grzywny i Józef Sokołowski na 5 lat więzienia i 5 tys. zł. grzywny. Ponadto zasądzono od nich 17 tys. zł. na rzecz Skarbu. Wszyscy oskarżeni pozbawieni zostali praw obywatelskich na przeciąg lat 10.

### ZAMÓWIENIA DLA HUTY BATORY.

Huta Batory wypowiedziała z dniem 1 listopada pracę 300 robotnikom, których zamierzała wystąpić na 3-miesięczny urlop turnusowy. Ponieważ w międzyczasie huta utrzymała nowe zamówienia, przymusowe urlopy zostały całkowicie cofnięte.

### TRAGEDJA RODZINNA.

Na Wołyniu we wsi Szutkowie gminy Tuczyn zaszedł wstrząsający wypadek samobójstwa. Klemens Goł zadał żelaznym prętem szereg ciężkich ran w głowę córkom swoim 9-letniej Marji i 4-letniej Oldze, po czym popełnił samobójstwo przez powieszenie się. Stan obu dziewcząt jest beznadziejny.

### ZIMA NAD WILJĄ

W Wilnie nastąpiło zamknięcie żegluga na rzece Wilji. Wszystkie statki odesiano już do portu zimowego. Z dniem 1 listopada przerwane zostaną roboty regulacyjne rzeki i pogłębianie Wilji.

### BUDOWA RZEŹNI W GŁĘBOKIEM

Zarząd miasta Głębokie, rozpoczął budowę rzeźni miejskiej. Koszty wynoszą około 160 tys. zł. Na rozpoczęcie robót w roku bieżącym Fundusz Pracy przeznaczył 50 tys. zł. Rzeźnia budowana będzie według zasad nowoczesnej techniki i zaopatrzona zostanie w chłodnię, suszarnię skór

Reumatykom i cierpiącym na artretyzm szczególnie dają się we znaki nagłe i częste zmiany pogody, zwłaszcza w obecnym okresie. Przy przykrych i dokuczliwych bólach reumatycznych i artretycznych stosuje się tabletki Togał, przynoszące ulgę w tych cierpieniach. Tabletki Togał stosuje się również w grypie i przeziębieniu w dawkach po 1-3 tabletki 3 razy dziennie. Żadając tylko oryginalnych tabletek Togał. Obecnie cena zniżona 1,50 za rurkę.

i laboratorium przeróbki krwi. Przy rzeźni będzie uruchomione duże targowisko.

### RUDA OŁOWIANA W KIELCACH

Po przeprowadzeniu badań przez Instytut Geologiczny w Warszawie nad odkrytymi pokładami rudy ołowianej w Kielcach, przystąpiono do wiercenia szybu dla zbadania grubości pokładów.

### ZABÓJSTWO SOŁTYSA.

W nocy na czwartek nieznanemu sprawcy weszło do mieszkania Jana Papugi, sołtysa we wsi Taurów pow. Brzeżany (narodowości polskiej) i oddał do śpiącego w łóżku sołtysa strzał z karabinu, kładąc go trupem na miejscu, poczem zbiegł.

### EPILOG TRAGEDJI MAŁŻENSKIEJ.

Ciężko raniona onegdaj we Lwowie przez swego męża wystrzałem z rewolweru Irma Fechnerowa zmarła wskutek odniesionej rany dziś rano w szpitalu. Mąż Fechnerowej po dokonaniu zabójstwa popełnił samobójstwo.

### ŚMIERTELNY WYPADEK

W czasie pracy na sortowni „Niemy“ w Świętochłowicach 50-letnia Anna Janowska

dostała się pomiędzy tryby maszyny doznając złamania rąk i nog oraz ogólnych potłuczeń. Nieszczęśliwa w drodze do szpitala zmarła, osierocając dwoje nieletnich dzieci.

### SKAZANIE PŁOCKICH FAŁSZERZY.

Za przechowywanie i puszczanie w obieg fałszywych monet skazał sąd okręgowy w Płocku Annę Przedpełską na jeden rok i 6 mies. więzienia z pozbawieniem praw oraz Wł. Grodka na lat 5 i po odbyciu kary w więzieniu na lat 5 w Koronowie w Domu Pracy z pozbawieniem praw na okres 10 lat.

### WYBUCH STAREGO GRANATU.

W Porohach koło Nadwornej 14-letni pastuszek Dymitr Kałytiuk, znalazł w krzakach na poloninie granat artyleryjski, przy którym zaczął manipulować, powodując wybuch. Odłamki granatu zmasakrowały ciało chłopca, a ponadto zabiły 15 pasących się w pobliżu owiec.

### POSTĘPY ELEKTRYFIKACJI.

W Porycku na Wołyniu zostały zakończone roboty przy budowie i montowaniu elektrowni miejskiej. Elektrownia, która zasilać będzie w prąd całe miasteczko zostanie uruchomiona w najbliższym czasie.



W dniu 25 b. m. zmarł w Bogu po krótkich i ciężkich cierpieniach

ś. p.

# Roman Krobski

b. wiceprezydent i naczelnik Komunalnej Kasy Oszczędności miasta Grudziądza

Pamięć po Zmarłym, który położył niespożyte zasługi w rozwoju Kasy pozostanie wśród nas na zawsze.

**Rada, Zarząd i pracownicy K. K. O.**



W piątek, dnia 25 b. m. o godz. 15.50 rozstał się z tym światem po krótkich a ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż i najtrokliwszy nasz ojciec, teść i dziadek

ś. p.

# Roman Krobski

Emerytowany wiceprezydent m. Grudziądza

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w poniedziałek, dnia 28 b. m. w kościele Najśw. Marji Panny przy ul. Moniuszki o godz. 9-tej rano. Ekspozycja zwłok na miejsce wiecznego spoczynku, tegoż dnia o godzinie 14-tej z domu żałoby przy ul. Staszycy 5.

W nieutulonym smutku

Żona, córki, synowie, zięć i wnuczka.

Grudziądz, Poznań, Wilno.

Uprasza się o nieskładanie kondolencji osobistych.

### ZA POBICIE KOMENDANTA POSTERUNKU

Sąd Okręgowy w Poznaniu na sesji wyjazdowej w Środzie rozpatrywał sprawę braci Krajewskich, oskarżonych o śmiertelne pobicie komendanta posterunku PP. w Zaniemyślu śp. Jaskólskiego. Krajewscy skazani zostali na 2 i pół roku więzienia każdy.

### Programy radiowe

Niedziela, 27 października.

#### ROZGŁOSNIA WARSZAWSKA.

9.00 Sygnał czasu i pieśń „Bogurodzica”. 9.03 „Gazetka rolnicza” — w oprac. S. Jagiełły. 9.15 Muzyka (płyty). 9.30 Dziennik poranny. 9.40 Program na dzień bieżący. 9.50 Odczyt z Torunia. 10.00-11.00 Transm. nabożeństwa z Bazyliki św. Jana w Toruniu. 11.00 Muzyka (płyty). 11.57 Sygnał czasu z Warsz. Obs. Astr. 12.00 Hejnał z Warsz. Mariackiej w Krakowie. 12.03 Przegląd teatralny. 12.15 do 14.00 Poranek muzyczny z Katowic. W przerwie o godz. 13.00 Teatr Wyobraźni: fragment teat. z kom. „Pan Damazy” — Blizińskiego z Żelwerowiczem w roli głównej. 14.00 Odczytanie fragmentu z powieści Wacława Czosnowskiego „Krwawnik” p. t. „Obrona miasteczka”. 14.30 Muzyka salonowa (płyty). 15.00 „Godzina rolnika”: 1) „Przez oświatę do dobrobytu” — pogadanka, wygl. Stefan Jankowski kierownik kursów rolniczych im. St. Staszycy. 2) Muzyka (płyty). 3) „Przegląd rynków produktów rolnych” — Stanisław Prus-Wisniewski. 4) Muzyka (płyty). 5) „Jak cię widzą tak cię piszą” — gawęda prof. Stefana Biedrzyckiego. 16.00 „Lamigłówek” dla dzieci podkłada Henryk Ładoczek. 16.15 Koncert w wykonaniu zesp. salon. H. Adamskiej-Grossmanowej. 16.45-17.00 „Cala Polska śpiewa”, koncert z Krakowa. 17.00 Muzyka taneczna w wykonaniu zespołu Arkadiusza Flato. 17.35 do 17.55 „Migawki regionalne” z Katowic. 17.55-20.00 „Młodzież całego świata śpiewa” — audycja międzynarodowa (transmisja z 31 państw). 20.00 „Co czytać?” — nowości poetyckie omówił Wł. Sebilla. 20.15 Program na dzień następny. 20.25 Koncert w wyk. ork. symf. P. R. pod dyr. J. Ozimifskiego. 1) L. v. Beethoven: Uwertura „Egmont”. 2) J. Sibelius: En Saga (klechda). 20.45 „Wyjtki z pism Józefa Piłsudskiego”. 20.50 Dziennik wieczorny. 21.00 „Na wesolej lwowskiej fall” (transm. z Lwowa). 21.30 „Podróżujemy”. „Nad Arjatykiem — w Rawenii” — felieton wygl. J. Kuczyński. 21.45 Wiadomości sportowe ze wszystkich rozgłośni P. R. 22.00 Wiadomości sportowe lokalne. 22.05 Koncert reklamowy. 22.20 Muzyka taneczna w wykonaniu Małej Orkiestry P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego. 23.00-23.05 Wiadomości meteorologiczne dla komunikacji lotniczej. 23.05 do 23.30 Muzyka taneczna (płyty).

#### ROZGŁOSNIA TORUNSKA.

9.00-9.40 Transm. z Warszawy. 9.40 Program na dzień bieżący. 9.50 „Nowa Bazylika w Polsce”, odczyt wygl. ks. dr. Liedtke. Transmisja na wszystkie rozgłośnie P. R. 10.00 Transmisja nabożeństwa z bazyliki św. Jana w Toruniu. Transm. na wszystkie rozgłośnie P. R. Kazanie na uroczystość Chrystusa Króla p. t. „W blaskach królewskiego majestatu” wygl. ks. prof. Eugeniusz Kapusta. 11.00 Utwory popularne (płyty). 12.03 Tr. z Warszawy i Krakowa. 12.03 Przegląd teatralny omówił St. Błess. 12.15-14.00 Transm. z Katowic. (w przerwie o godz. 13.00 Transm. z Warszawy). 14.00-14.50 Transm. z Warszawy. 14.20-15.00 Koncert zyczeń — radiostuchacz ma głos. 15.00-16.45 Transm. z Warszawy. 16.45-17.35 Transm. z Krakowa i Warszawy. 17.35-17.55 Transm. z Katowic. 17.55 Transm. z 31 państw przez Warszawę. 20.00-20.15 Transm. z Warszawy. 20.15 Program na dzień następny. 20.25-21.00 Transm. z Warszawy. 21.00-21.45 Transm. ze Lwowa i Warszawy. 21.45-22.00 Wiadomości sportowe ze wszystkich rozgłośni P. R. 22.00 Wiadomości sportowe z Formorza. 22.05 Koncert reklamowy. 22.30-23.05 Tr. z Warszawy. 23.05-23.30 Tańce i piosenki (płyty).

#### ZAGRANICA.

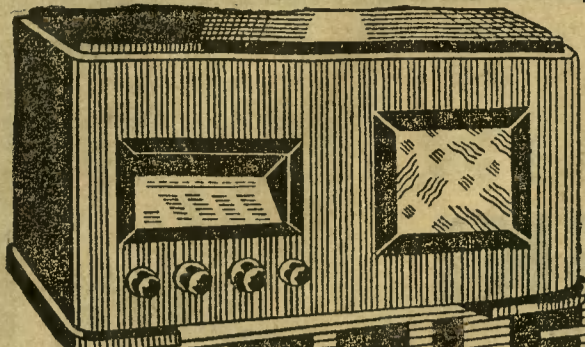
7.30 Praga. Koncert z Karlovych Varov. 10.20 Bratislava. Czeskie arje operowe. 11.00 Lipsk. Otwarcie Tygodnia Książki Niemieckiej. Przemówienie min. dr. Goebels. 11.45 Wiedeń. Koncert symf. 12.25 Kopenhaga. Koncert radiorsk. z udziałem chóru studenckiego. 13.35 Wiedeń. Kwartet es-dur Beethovena. 15.25 Moskwa (RCZ). „Wesole kumoszki z Windsoru” — opera Nicolalego. 16.45 Anglia (Nat. Progr.) Oktet Squire'a. 16.50 Budapeszt. Muzyka lekka. 17.00 Königswusterhausen. Muzyka popularna. 17.30 Moskwa (Kom.) Recital fort. 18.00 Leningrad. Koncert symfoniczny. 18.00 Paris P.T.T. Koncert orkiestry symfonicznej. 18.00 Moskwa (W. C.S.P.S.) Koncert solistów. 19.15 Bruksela (Am. Muzyka kameralna. 20.00 Moskwa (Kom.) „Rimskij-Korsakow” — koncert monograficzny. 20.00 Stockholm. „Sprzedana naręczona” — opera Smetany (akt I i II). 20.15 Bukareszt. Muzyka operowa. 20.20 Monachjum. Wesola muzyka. 20.50 Rzym. Koncert instrumentalno-wokalny. 20.50 Medjolan. „Il matrimonio segreto”, opera Cimarosa. 21.00 Bruksela franc. Koncert orkiestry symf. 21.00 Berlin. Utwory P. Graenera pod dyr. kompozytora. 21.30 Paris P.T.T. Festival Offenbacha. 22.00 Kopenhaga. Melodie operetkowe. 22.30 Wiedeń. Recital fort. Pawła de Conne. 22.50 Anglia (Reg. Progr.) Koncert wieczorny. 23.30 Budapeszt. Wusterhausen. „Noona muzyczna”. 23.50 Wrocław. Muzyka taneczna. 23.00 Königswusterhausen. „Prosimy do tańca”. 23.00 Kopenhaga. Muzyka taneczna. 23.25 Wiedeń. Muzyka taneczna. 24.00 Berlin. Muzyka lekka o północy. 24.00 Stuttgart. Koncert nocny.

„WSZYSTKO WIEMY, ZNAMY, JEŚLI RADJO MAMY”.



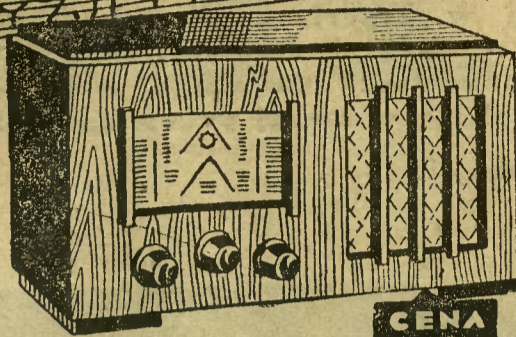
# AMBASADOR

4-LAMPOWY z 5<sup>ta</sup> PROSTOWNICZĄ  
Arcydzieło radiotechniki. Obficie wyposażony w najnowsze udoskonalenia. Nowa linia akustycznej skrzynki. 3 zakresy fal. Zasięg wszechświatowy.



GENA  
420  
ZŁ

**TELEFUNKEN**  
MISTRZ TONU, PRECYZJA I FORMY



GENA  
248  
ZŁ

## SPECIAL

3-LAMPOWY z 4<sup>ta</sup> PROSTOWNICZĄ  
O cechach odbiornika wysokiej klasy. Nowa linia akustycznej skrzynki. 3 zakresy fal. Zasięg wszechświatowy.

**NERWOL** Chemika Dr. Franzosa  
Nacieranie stosuje się przy: **REUMATYZMIE**  
kluciu z powodu przeziębienia, potrzaskach, ischiasie i t. p.  
Do nabycia w aptekach.  
Wyrób i główna sprzedaż: **Apteka Mikołascha, Lwów, Kopernika 1.**

9487 Największy okręt świata  
**„Normandie“**  
malowany farbą „Bitumastie“  
malowany farbą rdzochronną  
**Sp. Akc. Dr. Rattner Warszawa** Przed-Gdynia  
Tel. 24-52 ul. Zeromskiego nr. 47 Tel. 24-52  
poleca  
Bitumastie — lakiery — farby olejne — drukarskie — pokosty

**UFA-PALAST**

Elisabethkirchengasse 2  
Telefon 24600.

**Adolf Wohlbrück**  
w filmie kryminalnym Europy

### Ich war Jack Mortimer

Sensacyjna przygoda młodego szofera:  
z udziałem: Marieluise Claudius, Sybille Schmitz,  
Eugen Klöpfer, Max Gülstorff, Hilde Hildebrand.  
Reżyserja: Carl Fröhlich  
Muzyka: Harald Böhmelt  
Film kulturalny

Ein deutsches Zinnbergwerk —  
ohne Beispiel auf der Erde  
Najnowszy tygodnik dźwiękowy Ufy.  
Pocz. seans. w dni powszednie o godz. 4, 6, 15 i 18, 30  
W niedzielę o godz. 3, 5, 7 i 9.

### Podania o pozwolenie przywozu.

Podania o uzyskanie pozwoleń przywozu M. P. i H. na towary z Niemiec należy złożyć do dnia 29 października 1935 r. w Izbie Handlu Zagranicznego. 9679

GDAŃSK, dnia 24 października 1935 r.  
Gdańska Izba Handlu Zagranicznego.

**Zakład optyczny**  
**Oskar Meyer** właśc. Jasieńska i Zeller  
zał. 1899 Bydgoszcz, ul. Gdańska nr. 21. tel. 13-89  
Sumienne wykonanie wszystkich okularów.  
Fachowa i rzetelna obsługa. 8494

**Meble** wielki wybór niskie ceny solidne wykonanie

**BRACIA TEWS**  
Toruń, ulica Mostowa 30

Km. 570/35. **OBWIESZCZENIE.** 9688

Komornik Sądu Grodzkiego w Pucku, Sobieskiego 1, na zasadzie art. 679 k. p. c. obwieszcza, że w dniu 5 grudnia 1935 r. od godz. 10-tej rano w sali posiedzeń Sądu Grodzkiego w Pucku, odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację nieruchomości zapisanej w księdze wieczystej Sądu Grodzkiego w Pucku, a mianowicie: nieruchomości Hel wykaz L. 226, stanowiącej własność śp. Józefa Rukszana w Helu, zast. przez kuratora Augustyna Netzla w Helu.

Nieruchomość Hel wykaz L. 226, położona jest na półwyspie Helu, pow. pomorski.

- Do opisanej nieruchomości należą:
1. plac budowlany z założonym ogrodem w wielkości 633 m. kw.,
  2. budynek mieszkalny podpiwniczony, o murach masywnych,
  3. pawilon z drzewa obity deskami, obustronnie otynkowany,
  4. ustęp,
  5. szopa z desek do drzewa,
  6. ogrodzenie — 71 mb. plotu z desek i sztachet.

Powyższa nieruchomość została oszacowana na kwotę zł. 23.373,00. Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania t. j. od kwoty zł. 17.529,75.

Licytant przystępujący do przetargu winien złożyć rękojmię w gotówce w wysokości 1/10 części sumy oszacowania, albo w takich papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze osób małoletnich i, że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Powyższe nie dotyczy osób wyszczególnionych w art. 688 k. p. c.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-iej do 18-iej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Pucku.

Na podstawie art. 680 k. p. c. wzywam organa władzy publicznej i instytucje publiczne, powołane do zgłaszania należności z tytułu podatków i innych danin publicznych, aby najpóźniej w terminie licytacji zgłosiły zestawienie należności, należnych z powyższej nieruchomości, po dzień licytacji, pod rygorem utraty mogącego służyć z ustawy pierwszeństwa zaspokojenia.

Puck, dnia 18 października 1935 r.

(—) St. Treter, komornik sądowy.

Z dniem 27 b. m. rozpoczynamy

### sezon paczkowy

(paczki à la Cristal)

Zarząd Cukierni 9686

„Cristal“

Budgoszcz, Pl. Wolności nr. 1.



### Radjo-odbiorniki na rok 1936

Philips, Elektrit, Telefunken, Natawis, Państwowe Zakłady Radjotechniczne

ukazały się w sprzedaży na dogodnych warunkach spłaty. Raty od zł 18.60 miesięczn.

Radjo-odbiorniki Państw. Zakł. Radjotechn. spłatacnie częściowo Oblig. 6 proc. Poż. Narod.

w firmie **B. Wojewski** Wajherowo, Sobieskiego 2. Tel. 237

Gdynia, Starowiejska 26 9336

### PRZETARG PUBLICZNY.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Toruniu zwraca uwagę na ogłoszony w Monitorze Polskim w numerze 244 z dnia 23 października br. przetarg publiczny na wykonanie instalacji centralnego ogrzewania oraz wodociągów i kanalizacji w budynku Centralnej Ekspedycji Towarowej Gdynia-Port. Termin wnoszenia ofert upływa dnia 28 października br. o godz. 12-tej.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Toruniu. Zl. 1218-9 9609

WYDZIAŁ POWIATOWY W CHEŁMNIE ogłasza

### przetarg publiczny

na wydzierżawienie na lat 10—12 rakarni powiatowej, położonej w Klamrach 2 km. od miasta Chełmna. Warunki przetargu i bliższe informacje otrzymać można w Wydziale Powiatowym pokój nr. 20. Oferty składać należy do dnia 15 listopada 1935 r.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego: (—) Br. Biały.

Zl. 1225-9 9608

### Przed zimnem

9586 Tysiące okien zabezpieczono uszczelniaczem z gumy porowatej MORMIT. Jedyny trwały i tani uszczelniaacz. Odmierzony w r. b. na Wystawie Przemysłowej w Gdyni. Bezpłatne prospekty do otrzymania w każdej drogerji.

Mormit, Warszawa, Marszałkowska 118 m 1.



**Najlepsze maszyny** do szycia stale na składzie i na dogodnych warunkach spłaty nabyć możesz w firmie

**B. Wojewski** Wejherowo, Sobieskiego 2 Gdynia, Starowiejska 26.

Szanownej Klienteli podaję do łaskawej wiadomości, że przejąłem w drodze kupna drogerję przy ul.

**Wybickiego 47**

(dawnej Emil Schirmaszer)

i po gruntownym zaopatrzeniu we wszelkie towary w zakres wchodzące prowadzić będę pod firmą

### Drogerja pod Kłotwicą

Staraniem mojem będzie przez rzetelną obsługę, popartą długoletniem doświadczeniem zadowolić wymagania Szanownej Klienteli i polecam się **Seliks Śmigielski, Grudziądz.**

### „AUTOPRZEWÓZ“

POZNAN — BYDGOSZCZ — GDYNIA  
właśc. Z. SEDLACZEK

Koncesjonowane Przedsiębiorstwo Przewozów Towarów własnymi samochodami ciężarowymi na linii Poznań-Bydgoszcz-Gdynia i z powrotem oraz do wszystkich miejscowości na tej linii leżących Woj. Poznańskiego i Pomorskiego.

Uskuteczniamy przewozy towarów wszelkiego rodzaju pełnoładunkowe, drobnicowa, terminowe i zaliczeniowe oraz przeprowadzki — tanio — szybko i sprawnie bez przeladowania. w 10 godzinach z Gdyni do Poznania.

Samochody i przewożone towary są ubezpieczone.

Biura: Gdynia, ul. Świętojańska 33/35, m. 15, tel. 11-33.  
Bydgoszcz, ul. Św. Trójcy 16, tel. 35-09.  
Poznań, ul. Wielkie Garbary 18, tel. 28-59. 9357

**Górnośl. Węgiel Holend. Koks**  
dostarczają 9654  
najtaniej  
Vencke & Duday  
Grudziądz  
Grudziądzka Fabryka  
Tekstury Smołowej  
i Destylarnia Smoły  
Hurtownia Materiałów  
Budowlanych  
Składnica ul. Młyńska 3-5  
Grudziądz  
Tel. 2087 Tel. 2087

### KAFLE

białe form. berliński i kwadratowe, bardzo korzystnie poleca

**M. CZUBEK i S-KA**  
Hurtownia Materiałów Budowlanych, Toruń, Piernikarska 3/7, tel. 1643. (9008)

### WEJHEROWO

Uwaga! Uwaga!  
**tania i solidna**  
reperacja obuwi. Spróbuj i przekonaj się. Leon Mocse Wejherowo, ul. św. Jacka 18

### ROZNE

**Osiedliłem się w Gniewie**  
przy Rynku 27  
**Bolesław Marcinkowski**  
lekarz. 9546

### Sprzedam

okazyjnie warsztat zegarmistrzowski, tokarnię (Lorch) komplet, obrabiarkę zębów, tokarnię Uniwersal, czopiarzkę, stół zegarmistrzowski, szafkę do szkła, szkła do okularu i drobne rzemiosło. B. Kuchta, Kartuzy, Gdańska 4. 9625

### Słynny jasnowidz Osowicki z Warszawy

w transie somnamboliznym przewidywał Twą przeszłość, przyszłość, teraźniejszość, przyszły numer loteryjny, gdzie go nabyć, określa charakter z listów i fotografii. Daje cenę porady. Napisz dzień, rok urodzenia. Honorarium 1 zł od sprawy znaczkami. Wysła horoskop, Kraków, ul. św. Tomasz 15/2. 8238

### Samochód

Austro-Deimler, dobrze utrzymany, nadający się dla rzecznika sprzedam. T. Mięsikowski, Kartuzy. 9627

### Odciski

radycznie usuwa tylko pasta lub płyn „EGO“. Do nabycia w drogerjach. (9358)

### STEMPLE

rytownictwo — wykonuje szybko i tanio Pomorska Wytwórnia Stempli **Franciszek Piekuł, Toruń, Wielkie Garbary 11.** 8696

### Przeprowadzki

wyscielane wozy meblowe przechowywanie, magazynowanie we własnych jasnzych zdrowych składnicach zwózki, wszelkie, kołmi i samochodami wykonuje najtaniej

Proszę ządać ofert!

**Ludwik Szymański**  
rok założ. 1912  
Toruń, Żeglarska 3, tel. 190.  
tel. przyw. 1549. (6568)



# Futra

IK. Dziekanowski i s. dawn. H. Kowalewska

Gdynia  
Świętojańska 51

## Solecam

na sezon zimowy ostatnie modele futer damskich i męskich oraz lisy srebrne, kamczackie i niebieskie.

Pracownia na miejscu. Przyjmujemy przeróbki. 99. wojskowym i urzędnikom specjalny rabat.

## WRÓCIŁEM

Dr. med. Dziembowski

przyjmuje

Bydgoszcz, ul. Gdańska 16 I. p.

9683

Zarząd miasta Podgórza k. Torunia

ogłasza niniejszem

# KONKURS

na wykonanie planów kanalizacyjnych miasta.

Częściowe podkładowe, oraz informacje otrzymać można w Biurze Zarządu Miejskiego, pokój nr. 1.

Zgłoszenia przyjmuje się do dnia 1 listopada 1935 r. Kosztów przejazdu projektodawców nie zwraca się.

Podgórz, dnia 24 października 1935 r.

Burmistrz: (—) Stamlowski.

## Tanio-bo własnej pracowni!

Plaszcze damskie, męskie, dziecięce, ubrania męskie, chłopięce, bluzy i spodnie robocze, jupy, sukienki damskie i dziecięce. Fartuchy szkolne, koszule wierzchnie, nocne, fartuszki, trykoty, jaczki wełniane oraz wszelkie towary krótkie. Plaszcze letnie sezonowe za bezcen poleca Fra

8264

## LEON DOROZYNSKI

Bydgoszcz, ul. Długa 23 róg Jezuickiej.

P. I. Urzędnikom udzielamy kredytów!

## Meble

wszelkiego rodzaju po cenach konkurencyjnych

— poleca —

8682

Bydgoski skład mebli

Gdynia 10 latę 37.

Telefon 2047

Fabryka Mebli

właściciel B. SIUDOWSKI

Bydgoszcz, Jasna 11.

Telefon 2274.

## Jasnowidz - hipnotyzer HANDU otwiera oczy światu!!

O wszechświatowej sławie jednemu Jasnowidzowi panu HANDU, po długich portraktacjach z Międzynarodowym Instytutem Metapsychicznym w Dzalbarkore (Indje) udało się sprowadzić do Polski medium — cudownie jasnowidzące SZABADDHA — Fenomen, albowiem jest to jedyne na całym świecie, pozostające przez 10 dni zrzędu w głębokim transie Jasnowidzenia i w tym czasie jej jasnowidzenia wydaje nieomylnie przepowiednie, wprowadzając każdego na NOWY TOR ŻYCIA — rozwiązując zagadkę każdego człowieka. Również podaje dokładny termin wygrania na loterii. Horoskopy oraz wszelkie rady i wskazówki Jasnowidza-Suggestionera pana HANDU, jak również przepowiednie MEDJUM cudownie jasnowidzącego SZARADDHA, podawanie terminu wygrania na loterii są ściśle do tego stopnia, że p. jasnowidz HANDU gwarantuje, czy, kiedy i ile kto wygra. Daje możliwość zdołania miłości pożądaną osobę, określa chorobę, wykrywa sprawców kradzieży. Nadeślij datę urodzenia oraz 1,50 złotego na koszt przesyłki. Ogłosił o pobycie tak fenomenalnego JASNOWIDZA jakim jest p. HANDU, Jego impresario znany z filmu „Mabuse”. Adresować: Jasnowidz Handu, Kraków, Długa 27.

9502

## PRZETARG

Okręgowy Urząd Budownictwa Nr. VIII. w Toruniu ogłasza przetarg na oddanie w najem — na okres do 5 lat — budynku z muru pruskiego Nr. VIII. 87/2, położonego w Grudziądzu przy ulicy Narutowicza.

Oferty należy kierować do Szefostwa Fortyfikacji w Grudziądzu, gdzie nastąpi otwarcie ofert dnia 30 października 1935 r. o godz. 15-tej.

Do oferty należy dołączyć kwit Kasy Skarbowej na złożone do dyspozycji Okr. Urz. Budownictwa Nr. VIII. wadium w gotówce lub papierach wartościowych, wynoszące 5% sumy oferowanego czynszu rocznego.

Blizszych szczegółów udzieli Szefostwo Fortyfikacji Grudziądz.

Koszt niniejszego ogłoszenia pokryje biorący w najem.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu, dowolny wybór oferenta względnie przeprowadzenie przetargu ustnego.

Okręgowy Urząd Budownictwa Nr. VIII.

Nr. 807/K/35/Z. N.

Zl. 1228-9

9663

Nr. Km. 802/34. II. 9666

## ODWOŁANIE LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Umieszczone obwieszczenie o przetargu nieruchomości Lipusz tom I. wykaz L. 16 należącej do dłużnika Adama Maciejewskiego zam. w Mechowie — na dzień 15 listopada 1935 r. godz. 10-ta w gazecie Morskiej w nr. 231 z dnia 5/6 października 1935 r. oraz wywieszona w Sądzie Grodzkim w Kościerzynie i Gminie Lipusz — odwołuje się.

Kościerzyna, dnia 23 października 1935 r.

(—) Piechowiak, Komornik Sądu Grodzkiego rew. II.

**OGŁOSZENIE.** Wobec zbliżającej się pory zimowej przypominamy wszystkim właścicielom nieruchomości, by odpowiednio zabezpieczyli od zamrznięcia nasze wodomierze i rury wodociągowe, gdyż wszelkimi kosztami za szkody, spowodowane zamrznięciem źle zabezpieczonych wodomierzy i rur wodociagowych będziemy obciążali danych właścicieli domów.

Zl. 786-Gr.

Zarząd Miejski w Grudziądzu

Administracja Przedsiębiorstw Miejskich

(—) Mijał, Wiceprezydent Miasta.

9659

Gdy eleganckim pragniesz być,

noś bieliznę marki

**OPUS**

a gdy oszczędnym pragniesz być,

noś bieliznę marki

**OPUS**

albowiem

koszule i kołnierzyki marki

**OPUS**

wyrabiane są z pierwszorzędnego materiału i wyróżniają się swą trwałością.

## ZACHODNIOPOLSKA HURTOWNIA RUR Sp. Akc.

9369 POZNAŃ, ŚW. MARCIN 21.

Oddział: T o r u Ń, Wola Zamkowa 7/11 - tel. 16-03

POLECA: Rury kute do gazu i wody — Rury płomienne do kotłów i lokomobił

Rury ankrów — Łączniki.

Dostawa odwrotna

Oferty na żądanie

## KURTKI FUTRA BIAŁY

w wielkim wyborze i w najnowszych modelach

poleca

9681

znana i solidna firma

BYDGOSZCZ RAPAPORT DWORCOWA 33

TEL. 21-13.

Męskie FUTRA na zamówienie.

Dogodne warunki. — Zwiedzenie interesu nie obowiązuje do kupna.

## ZAPOWIEDZ.

Podaje się do ogólnej wiadomości, że ślusarz Stefan Kubaski, kawaler, zamieszkały w Tczewie przy ul. Wiejskiej nr. 10 i niezamężna Monika Kirzewska, zamieszkała w Gdańsku ul. I. Damm nr. 19 chcą zawrzeć związek małżeński.

9677

Tczew, dnia 21 października 1935 r.

Urządnik stanu cywilnego:

(—) Szandrach.

## ZAPOWIEDZ.

Podaje się do ogólnej wiadomości, że 1) niezamężny Mieczysław Jan Bartkowiak, malarz, zamieszkały w Gdyni przy ulicy Morskiej nr. 143, syn Franciszka Bartkowiaka, urzędnika i jego żony Juljanny z domu Stefaniakówny, zamieszkałych w Gdyni przy ulicy Morskiej nr. 143; 2) niezamężna Agata Laskowska, bez zawodu, zamieszkała w Gdańsku przy Roonstrasse nr. 2, córka niezamężnej Kazimierzy Laskowskiej, bez zawodu obecnie zamężnej z Florjanem Dolatowskim, robotnikiem i zamieszkałej w Mroczy powiatu wyrzyskiego, chcą zawrzeć związek małżeński. Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w Gdyni i „Gazecie Gdańskiej” w Gdańsku.

9672

Gdynia, dnia 24 października 1935 r.

Urządnik stanu cywilnego:

(—) Reinhardt.

## OBWIESZCZENIE O LICYTACJI

Urząd Skarbowy w Toruniu podaje do publicznej wiadomości, że dnia 29 października 1935 r. o godz. 10-tej sprzedawac będzie w drodze publicznej licytacji w składnicy urzędowej przy ulicy Piekary Nr. 4 następujące przedmioty: 1 samochód „Rau-nolt”, 1200 kg dźwigarów, 50 okien inspektowych, 1 trier i 1 zmiłka do czyszczenia zboża, 1 radio-aparat, 2 maszyny do szycia, 2 masłarki, 100 łań-cuchów, zegarki męskie i damskie, plaszcze, ubrania, krawaty, obuwie, bielizna, bufet, biurko, umy-walki, szafy i inne przedmioty. Ruchomości te ogła-dać można w dniu 29 października 1935 r. od godz. 9-tej do godz. 10-tej w składnicy Urzędu Skar-bowego.

Zl. 1226-9

Toruń, dnia 24 października 1935 r.

Naczelnik Urzędu Skarbowego w Toruniu.

9664



Tak białą biele-ną można mieć tylko piorąc PER-SILEM, środkiem stosowanym przez miliony dobrych gospo-dyń. Wystarczy raz spróbować, aby się o tem przekonać.

# Persil

PIERZE WSZYSTKO

Do moczenia bielizny: HENKO, soda do prania i bielienia.

Numer akt: Km. III. 4975/34.

9660

## OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Grudziądzu III rewiru Wojciech Janowski, mający kancelarię w Grudziądzu, ul. Legionów nr. 15 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 29 października 1935 r. o godz. 11-tej w Grudziądzu ul. Chełmińska nr. 26 odbędzie się 2-ga licytacja ruchomości, należących do Teofila Cywińskiego, składających się z 1 biurka dębowego, 1 kanapy pluszowej, 1 dywanu c. 2,50x3,50, 1 lustro stojące, 1 umywalni z płytą i lustrem, 1 maszyny do robienia pończoch, 1 stojaka do garderoby z lustrem, oszacowanych na łączną sumę zł. 710.—. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Grudziądz, dnia 24 października 1935 r.

Komornik: (—) Janowski.

5 K 32/32.

9665

## PRZETARG PRZYMUSOWY.

Nieruchomość położona w Toruniu przy ul. Mostowej nr. 12 składająca się z dwupiętrowego domu mieszkalnego i lokalu handlowego i w chwili uczynienia wpisu o przetargu zapisana w księdze gruntowej Toruń, Stare Miasto, karta 23 na imię kupca Zygmunta Hozakowskiego, zostanie w drodze egzekucji dnia 20 grudnia 1935 r. o godz. 10 przed południem wystawiona na przetarg przed niżej oznaczonym Sądem pokój nr. 43. Cena wywołania wynosi 23.334,40 zł. Wzmianka o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 18 października 1932 r. Toruń, dnia 24 października 1935 r.

Zl. 1227-9

Sąd Grodzki.

**WZMIANKA O PRZETARGU.** Okręgowy Urząd Budownictwa Wybrzeża Morskiego w Gdyni zwraca uwagę na ogłoszony w „Monitorze Polskim” Nr. 245 z dnia 24 października 1935 r. przetarg na nawieżienie 12.000 m<sup>3</sup> torfu. Termin składania ofert upływa dnia 4 listopada 1935 r. godz. 11,30.

Kierownik Okręgowego Urzędu Bud. W. M.

Zl. 827

9675

## BYDGOSZCZ

## Meble

artystyczne najkorzystniej kupisz w fabryce mebli E. Bronikowski i Syn, Bydgoszcz, Nakleńska 135, telefon 3158. 6475

## Szko okienne

oraz butelki do piwa, leś-moniady, wódek, apteczne, balony itp. po cenach konkurencyjnych poleca Wielkopolska Huta Szkła Wacława Pasikowskiego, Bydgoszcz, ul. Toruńska 308, telefon nr. 1325. Stacja kolejowa Łęgnowo. (9177

## Meble wyscielane

własnej produkcji! Tapczany — Kanapy — Leżanki — Garnitury — Fotele — Materace i t.d. po cenach przystępnych poleca Firma A. L. Matz, Bydgoszcz, teraz Dworcowa 82. (Zwracam uwagę na okno wystawne.) 8202

## Piekarnie

skład handlowy, centrum Bydgoszczy, wydzierżawi gospodarz tylko za czynsz. Egzystencja dla solidnego fachowca, wyrobiona 26 lat. Zgłoszenia: Bydgoszcz 1 skrytka pocztowa 88. 9685

## Sprzedam

domek mały i większy. Bydgoszcz, Nakleńska 146, Szalek. 9682

## Kursy Samochodowo-Motocyklowe

Z. KOCHANSKIEGO Bydgoszcz, 3 Maja 20a Telefon 11-85



Nowe kursy (lesienne) po niższych cenach, dla osób przedpoborowych 25% zniżki.

**Pijcie Kawę „Matuś”** z prawdziwego siodu Browaru Bydgoskiego.

Polecam moje piękne pianina fortepiany

tylko 1.88 długie, po najniższych cenach i na najdogodniejszych warunkach. Ekspert do wszystkich części świata. (8588)

B. Sommerfeld Bydgoszcz ul. Śniadeckich 2.

## GDANSK

**Polska** pracownia kapeluszy prze-fasonywuje i czyści kapelusze męskie i damskie na najnowsze fasony. Cena gld. 1,80. Wielki wybór w nowych kapeluszach! zawsze na składzie. III Damm nr. 6, Gdańsk. 9149

## Zagubiona

legitymację tymczasową na nazwisko Gertruda Szymlek wystawioną przez Komisariat Generalny R. P. w Gdańsku unieważnia się. 9678

## FUTRA

najdroższe, odpowiednio wykonuje popularny w Bydgoszczy

stuprocentowy fachowiec Stanisław Rudak,

Dworcowa 70. — Tel. 1905 8898

**Tarcze zapędowe,** kleszcze stolarskie, rączki do pił, masowe wyroby drobne Herkules, Bydgoszcz telef. 30—93. 7481



**JASNY I SILNY  
PŁOMIEŃ**

lampki nageobkowe  
**POLO**

daja

**TORUN**

**Sensacja Torunia**  
Bronisław Bronowski, Król polskich humorystów w Esplanadzie. 9447

**Mieszkanie**  
umeblowane, osobne wejście. 2+3 pokoje, łazienka, solidnemu panu wynajme. Zenner, Łazienna 28. II ptr. Toruń. 9670

**4-pokojowe mieszkanie**  
z wszelkimi wygodami, nowo remontowane, zaraz do wynajęcia. Toruń, Słowackiego 61. 9552

**Słoneczne**  
5-pokojowe mieszkanie tanio wynajme. Toruń, Mickiewicza 124, II piętro, od godz. 14-17. 9561

**Mieszkanie**  
4-pokojowe do wynajęcia przy ul. Kościuszki. Oferty do „Dnia Pom.” Toruń pod nr. 9671.

**Willa**  
2 mieszkaniowa, 2 piętrowa z ogrodem około 1 mg, i budynkami gospodarczymi w Kartuzach zaraz za gotówkę do sprzedania. Zgłoszenia: „Dzień Pomorski” Toruń, pod nr. 9550.

**Do fachowego**  
odnowienia stępionych pilników poleca się **Toruńska Płynikarnia**, telef. 1638, Toruń, Piekary 27. 9584

**wody mineralne**  
jak: apenta, marienbad, fachingen, ems, karlsbad, vichy celestins, franciszka józefa a 1,20 zł. poleca:  
**foto-szady-drogerja**  
Toruń 9454

**Lampki**  
na groby, olej do palenia, knociki poleca Foto-Szady, Toruń, Stary Rynek. (9455)

**Mydlarnie**  
w pełnym biegu, dobrze zaprowadzoną zaraz sprzedam. Oferty „Dzień Pom.” Toruń pod nr. 9532.

**Pianina**  
wprost z fabryki poleca tanio po cenach fabrycznych T. Betting i Ska Leszno-Poznań, fabryka fortepianów. Przedstawicielstwo: Turostowska, Toruń, Św. Ducha 14. 8995

**Pierwszorzędne**  
kursy kroju szycia, modelowania, pracownia sukien, kostjumów, płaszczy od zł. 15.—, futra różne przeróbki, poleca najlepsze modele, Toruń, Stary Rynek 23 I p. Zanette. 8778

**Materace**  
poduszki, leżanki, kanapy i tapczany najkorzystniej zawsze wprost z wytwórni **Władysława Chrzastowski „Materac”** 9378  
Toruń, Rynek Nowom. nr. 1.

**Sensacja Torunia**  
Bronisław Bronowski, Król polskich humorystów w Esplanadzie. 9447

**Trykotażę**  
poleca Sabina Szefflerowa, Toruń, Wyspiańskiego 23. tel. 2212. 8855

**Noworodki**  
żądacie trunku przeciwgruźliczego (szczepionki B. C. G.) Polskie Towarzystwo Przeciwgruźlicze w Warszawie dostarcza za zwrotem kosztów przesyłki, niezamownym bezpłatnie. Wydają lekarze i akuszerki. 4477

**Terrazzo**  
posadzki, stopnie, parapety wykonuje najtaniej **M. Czubek i Ska**, Toruń, Piernikarska 3-7 tel. 1643 9009

**Pianina i Fortepiany**  
światowej sławy marki „Arnold Fibiger” — Kalisz (dostawcy Polskiego Radja i Konserwat. Muzycznych) stale zdobywały najwyższe odznaczenia na wystawach krajowych i zagranicznych. Dostarcza po cenach fabrycznych przedstawicielka Helena Turostowska, Toruń, Św. Ducha 14. 8996

**Naprawę wszelkich MASZYN ROLNICZYCH**  
uskutecznia szybko i tanio **Firma „PEDAB”** w Toruniu, ul. Koszarowa 15/17 (6291)

**Pierwszorzędny GABINET KOSMETYCZNY „KALOTECHNIKA”**  
Wszelkie zabiegi w zakresie nowoczesnej kosmetyki Racjonalne pielęgnowanie, odmładzanie i udoskonalenie urody. Usuwanie zmarszczek, wągrów, pryszczyc, brodawek, kurczaków, zbędnego owłosienia, piegów, rozszerzonych por, łojotoku, trądziku, czerw. nosa i innych niedokładności cery, Radikalne usuwanie łupieżu. Przyciemnianie brwi i rzęs Sprzedaż kremów, mleczeek t.p. Porady bezpłatnie. 2750  
**TORUŃ, ul. Król. Jadwigi 5. miesz. 3.**

**CHODNIKI**  
największy wybór **Karol Steinbach**  
Toruń, Szeroka 5. 7754

**MEBLE**  
wszelkiego rodzaju w solidnym wykonaniu kupisz **najkorzystniej** w Fabrycznym Składzie Mebli **Wincenty Gralewski**  
Toruń, ul. Prosta 21. Obsługa rzetelna. 6304

**Firanki i kapy**  
Tanio na raty **Karol Steinbach**  
Toruń, Szeroka 5.

**Nowość dla Pań!**

**TRWAŁĄ ONDULACJĘ**

wykonuje się za pomocą elektr. aparatu **IDEAL Luksus**, który stanowi najnowszą zdobycz techniki i zapewni trwałość, dobre i szybkie wykonanie **tylko w firmie Jan Łoboda, Chełmińska Toruń.**

Prosimy odwiedzić nasze okno wystawowe, gdzie powyższy aparat zostanie zainstalowany przy pracy trwałej ondulacji w dn. 27, X, 1, 3 i 10. XI. br. 9618

**Na groby świece i lampki poleca DROGERJA „UNIVERSAL”**  
TORUN, Szeroka 17.

**UWAGA! FUTRA**  
Toruń, Nowy Rynek 11. m. 2.

Najnowsze fasony najwytworniejszych modeli paryskich futer wykonują fachowo oraz przerabiam z własnych oraz powierzonych skór **po cenach najniższych**. Prosimy przyjść się przekonać!!  
7128

Jesień! Zima!  
**Garderobe**  
czyści, farbują beznagannie i tanio  
Toruńska farbiarnia i chemiczna pralnia  
**„SZAROTKA”**  
fabryka Grudziądzka 11 filja Św. Ducha.

**Motor**  
4 cyl. „Fiat” 503 na biegu chłodnica cała skrzynka biegów i deferencał całe podwozie z ogumieniem, kryta karoserja i nasadzkę częściowo sprzeda. Radjotechnika. Toruń, Chełmińska 12 9661

**Kilimy, firany,**  
kapy, story i t. p. ręcznej pracy **tanio** 9650  
na długoterminowe spłaty **tylko Toruń, Piekary 22**

**DYWANY**  
najtaniej **Karol Steinbach**  
Toruń, Szeroka 5.

**Szkoła tańców**  
Janiny Werny wyucza szybko tańczyć, kurs rozpoczynam 3. listopada, Toruń, Stary Rynek 16 9588

**Fortepian**  
lub pianino (z rąk prywatnych) kupię za gotówkę. Oferty Dzień Pomorski Toruń, pod nr. 9669

**WSZYSTKIE PANIE MUSZĘ ZDOBYĆ!**

jako klientki na moje fenomenalne gatunki pończoch

Jedwabne mat. para . . . . . zł. 2.10  
z polyskiem para „ 1.85  
Maccó file d'Écosse, flor i wełniane

**W. Jędrowski, Toruń**  
Róg Szczytnej i Szerokiej nad firmą Nieder. Wejście z ul. Szczytnej 2. 9403  
Przyjmuję asygnaty „Kredyt Kupiecki“.

**Kapeiusze**  
damskie najmodniejsze bardzo tanio, przerabiam damskie i męskie za zł. 1,50. Toruń, Łazienna 28. I ptr. brama.

**Zł. 36 Zł.**  
płacąc miesięcznie nabędziez doskonały odbiornik PHILIPS 44A. w firmie E. Siwiec, Toruń, Żeglarska. 9645

**„Radjo”**  
reparacje modernizacje naprawa słuchawek, głośników, detefonów, akumulatorów i ładownia 4, 3 i 2 lamp. Radjo na sprzedaż: Radjotechnika, Toruń, Chełmińska 12. 9661

**WARSZAWSKI SKŁAD FUTER**  
Toruń, Szeroka 7. telef. 13-89  
Polecamy na sezon nadchodzący wielki wybór wszelkiego rodzaju futer. Ceny bezkonkurencyjne. Warunki dogodne. 7387

**Olimpic**  
odbiornik — superheterodyna to marzenie amatora i znawcy muzyki. Nabyć tylko w firmie E. Siwiec, Toruń, Żeglarska. 9645

**Piece**  
kąpielowe z blachy miedzianej i cynkowej, ceny fabryczne W. Wilczek, Toruń, M. Garbary 5. tel. 2110 9644

**Jadalnię**  
łóżko kompletne, umywalka, kufer, ubranie, drobne rzeczy tanio sprzedam. Bryk, Toruń, Podgórna 38. 9662

**Ziola**  
wody lecznicze kupujesz najkorzystniej w **Hurtowni**  
**Jan Kapczyński**  
Toruń — Brodnica

**Lampki**  
grobowe włącznie abażurków tylko 10 gr.

**Persil**  
oryginalny, paczka tylko 70 gr.

**Mydło i a**  
ziarniste i kg. tylko 90 gr.

**Nafta**  
silnopłomienna i litr tylko 42 gr.

**Fotograficzne**  
przybory kupuje amator-znawca tylko w **Hurtowni** 9237  
**Jan Kapczyński**  
Toruń — Brodnica

**Prima węgiel górnośląski koks hutniczy, brykiety, drzewo opałowe**  
w szczapach i rabane polecają z dostawą franko dom

**BRACIA PICHERT**  
Sp. z o. p.  
Toruń, tel. 1627 i 1679  
Chełmża, tel. 14  
Chojnice, tel. 211 8922

**Materjały płaszczone**  
na komplety i sukienki modne kolory i najlepsze gatunki tanio poleca **„BLAWAT”**  
Br. Rosiński, Toruń Szeroka 36 — Telef. 22-24 8905

**GDYNIA**

**Pokój**  
duży frontowy z centralnym ogrzewaniem łazienka odnajmę. Gdynia, Starowiejska 7. m. 7. 9673

**Willa**  
w Zagórz pod Gdynią, 10 pokoi, pełny komfort, centralne ogrzewanie, elektryka, garaż, Park, sad i ogród warzywny 4 morgi, kort tenisowy. Zaraz korzystnie do wynajęcia. Wiadomość: Dr. Zwolski, Gdynia, 10 Lutego 21, tel. 1639. (9573)

**Hurtownia śledzi** poszukuje **PRZEDSTAWICIELA**  
Znajomość języka niemieckiego wymagana. Wyczerpujące oferty prosimy kierować pod adr.: „Herings Groshandlung“ **GEORG HAMANN**  
GDAŃSK. ENGL. DAMM 9. 9643

**Starszy kawaler**  
kulturalny samotny zdolny fachowiec, ożeni się z panną lub wdową do lat 40, która dopomoże do założenia własnego przedsiębiorstwa. Oferty do „Gazety Morskiej” Gdynia pod „Dobra Przyszłość”. 9631

**Okazja!**  
**Dom** murowany w bardzo dobrym punkcie, dochód roczny 3200 zł, cena 11.000 zł. Biuro Pośrednie, cze „POLONJA”, Gdynia ul. 10 Lutego nr. 17, willa Ella, tel. 2465. 9626

**Dom** murowany w centrum, w najlepszym punkcie w Gdyni, przy głównej ulicy, dochód roczny 3000 zł, cena 210.000 zł, wpłaty 80.000 zł reszta 130.000 zł B. G. K. na 47 lat. Biuro Pośrednicze „POLONJA”. Gdynia, ul. 10 Lutego nr. 17 willa Ella, tel. 2465. (9626)

**Dom** murowany w centrum miasta, w najlepszym punkcie handlowym, dochód roczny 14.000 zł, cena 75.000 zł, wpłaty 40.000 zł, reszta 35.000 zł hipoteka na długoterminowe spłaty. Biuro Pośrednicze „POLONJA” Gdynia, ul. 10 Lutego nr. 17, willa Ella, tel. 2465. 9626

Przyjmie posadę **handlowiec korespondent**  
języki: polski, niemiecki, francuski, angielski, rosyjski, doskonały organizator, obszerna praktyka, chlubne świadectwa. Łaskawe zgłoszenia pod „Z. H.” do Administracji „Gazety Morskiej” Gdynia. 9601

**Retuszerka**  
pozytyw negatyw poszukuje posady od 1. XI. br. Zgłoszenia „Gazeta Morska” Gdynia. 9600

**Uwaga!**  
Eleg. Syplalki, Jadalni, Kuchnie, pojedyncze gięte meble, bardzo tanio nabyć można w **nowozałożonym**

**„Pomorskim Składzie Mebli”**  
Gdynia, Świętojańska 99. 9044

**Meble biurowe** 8700  
urządzenia składowe, okna i drzwi, oraz wszelkie prace stolarskie wykonuje na miejscu  
**Gdynia, ul. Lipowa 11**  
telefon 21 88

**BYDGOSKA FABRYKA MEBLI BIUROWYCH**

**Płyty na drzwi.**  
Specjalne wymiary: 220/75, 220/85, 220/93, 220/100 cm. i inne szerokości  
**SKŁAD DYKTY „OPATO”**  
7420 GDYNIA, Ślaska 1-3, tel. 26 13.  
GDAŃSK, Hlg. Geistgasse 87, tel. 24111

**GRUDZIĄDZ**

**Lekcje tańców**  
w kółeczkach zbiorowych, jak i pojedynczo udziela A. Różyńska, Grudziądz, Plac 23 Stycznia 22, m. 2. 9130

**Skóry**  
wszelkiego rodzaju oraz pasy zapędowe w największym wyborze po cenach bezkonkurencyjnych poleca **Antoni Gehrman**, dawn. Z. Balcerowicz — Skład Skór Grudziądz, ul. Mickiewicza 22, tel. 1658. 9468

**Przybory tapicerskie**  
jak sprężyny, drut, płótna dreliczki, gobeliny, trawa indyjska oraz pakuły najtaniej **Antoni Gehrman**, dawn. Z. Balcerowicz, Skład Skór, Grudziądz, ul. Mickiewicza 22, tel. 1658. (9457)

**Unieważniam**  
zagubioną książeczkę wojskową na nazwisko Muszyński Józef, Grudziądz. 9611

**Zakład**  
krawiecki z przyległym mieszkaniem sprzedam lub wdzierżawię. Grudziądz, Legjonów 53. 9658

— Co mówi pańska żona, gdy pan wraca tak późno do domu?  
— Nic nie mówi, bo jestem kawalerem.  
— W takim razie nie rozumiem, dlaczego pan tak późno idzie do domu.

**OGŁOSZENIA:**  
wiersz milimetry na stronie 7-lamowej . . . . . 0,20 zł  
w tekście na pierwszej stronie . . . . . 1,00 zł  
w tekście na drugiej i trzeciej stronie . . . . . 0,80 zł  
Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.  
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25% drożej.  
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki.  
Komunikaty 50 gr za wiersz.  
Za ogłoszenia ekomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20% nadwyżki.  
W W.M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest identyczny z cennikiem dla Polski, z tem jednak, że rachunki mogą być regulowane w guldenach gdańskich na podstawie notowań Giełdy Gdańskiej z dnia poprzedzającego dzień wpłaty.

**ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOŚI:**  
W ekspedycji miejscowych agencji . . . . . 2,50 zł  
Z odnośnikiem do domu . . . . . 2,80 zł  
Przez pocztę z odnośnikiem do domu . . . . . 2,89 zł  
Pod opaskę . . . . . 4,50 zł  
W Gdańsku przez pocztę . . . . . 2,32 gd; przez gońca . . . . . 2,00 gd  
z odbieraniem w administracji wprost . . . . . 1,75 gd  
Zagranicą . . . . . 4,00 gd  
W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie, strajki) Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.

Redaktor odpowiedzialny:  
Witold Męziński, Toruń, ul. Mickiewicza 34.

Redaktor odpowiedzialny za sprawę W. M. Gdańska: Wilhelm Grimsman, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p. — Redaktor odpowiedzialny na Bydgoszcz: Wacław Górnicki, Bydgoszcz, ul. Marsz. Focha 12. — Redaktor odpowiedzialny na Gdynię: Józef Dobrostański, Gdynia, ul. Kujawska. — Redaktor odpow. na Grudziądz: Wacław Gańca, Grudziądz, ul. Sienkiewicza 90. — Redaktor odpowiedzialny na Tczew: Wit Włosek, Tczew, ul. Kościuszki 1.

Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza w Toruniu. Za ogłoszenia odpowiada Administracja. Czołonkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.